

M A T E R I A Ł Y

FRAGMENTY „ARCHIWUM BAONU ZOŚKA”

1. „ARCHIWUM“

Historia i proveniencja „Archiwum” są następujące. Wiosną i latem 1945 r. byli żołnierze batalionu dużo troski poświęcili dwóm sprawom: odgrzebywaniu i chowaniu ciał poległych kolegów oraz odszukiwaniu i zabezpieczeniu materiałów historycznych. Z różnych skrytek i „skrzynek” znanych im w czasie konspiracji, spod gruzów i rumowisk wydobywano kartki, bibułki, szkice, podręczniki szkoleniowe, prasę konspiracyjną i powstańczą, fotografie etc. Materiały te, szczególnie meldunki i rozkazy pisane na bibułkach i małych kartkach, pismem bardzo drobnym i trudno czytelnym, należało jakoś utrwalić. Przepisywano więc je na maszynie i po skolacjonowaniu z oryginałem stempelowano pieczęcią, sporządzoną przez Jana Rodowicza (ps. „Anoda”): „Archiwum Baonu Zośka”.

W skład zbiorów weszły różnorakie materiały, zarówno pierwszorzędnej jakości (meldunki, rozkazy, programy szkoleniowe i wychowawcze, ewidencje), jak i drugorzędnej (relacje uczestników o poszczególnych akcjach, prasa, różne notatki). Niestety prawie wszystkie znalezione materiały pochodziły z 1944 r., znikoma zaledwie ilość z roku 1943.

Z tych więc, zbieranych głównie w 1945/46 r. materiałów powstało „Archiwum Baonu Zośka”¹.

Z „Archiwum” tego wydzielono do niniejszej publikacji część tylko, starając się wybrać meldunki i rozkazy jak najbardziej treściwe². Przy wyborze pominięto wiele dokumentów bezpośrednich, jak wnioski awansowe, odznaczeniowe, ewidencje, instrukcje i programy szkoleniowe, zestawienia wydatków itp., rzeczy ciekawe, lecz tylko dla bezpośrednio zainteresowanych.

Jako swojego rodzaju uzupełnienie tych suchych materiałów dajemy dwa artykuły z konspiracyjnego pisemka kompanii „Rudy” pt. „Sad”.

Istnieje duża dysproporcja między znikomą ilością dokumentów pozostałych po I kompanii a sporą ich ilością, jaka zachowała się po kom-

¹ Grono kolegów, zajmujące się zabezpieczeniem materiałów historycznych, ogłosiło również konkurs na najlepiej napisaną relację. Napisano ich sporo. Część relacji, dotycząca powstania, została wydana w 1957 r. pt. Pamiętniki żołnierzy baonu „Zośka” (II wyd., Warszawa 1959).

² Publikowane dokumenty nie są oryginałami — te bowiem zaginęły — lecz tylko skolacjonowanymi odpisami. Stempel „Archiwum Baonu Zośka” jest jedynym uwierzytelnieniem tych odpisów. W odpisach brakowało kilka cyfr w zestawieniach liczbowych broni. Cyfry te uzupełniono, podając je dla odróżnienia w nawiasach kwadratowych i kursywą. (Jedyny wśród dokumentów oryginał — zob. Skład akcji „Par”).

panii II. W znacznej mierze jest to wynikiem przypadku, że ocalały skrytki, w których znajdowały się dokumenty II kompanii, należy jednak podkreślić szczególną staranność, z jaką Andrzej Romocki „Morro” prowadził „kancelarie” swojej kompanii.

Maciej Bittner „Maciek”, Andrzej Malinowski „Włodek”, kolejni dowódcy I kompanii, tej staranności nie przejawiali i dlatego ślad ich działalności pozostał nieproporcjonalnie mały.

W układzie dokumentów zachowano hierarchię organizacyjno-wojskową: najpierw dokumenty „Deski” — „Brody”, następnie d-cy batalionu „Zośka”, dalej d-ców kompanii, wreszcie plutonów. W obrębie każdej grupy zachowano układ chronologiczny.

Niektóre rozkazy podane na szczeblu najwyższym (d-cy „Deski”) podawane były kolejno poprzez niższe szczeble, skąd w tekście wynikają powtórzenia. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że opracowując okres konspiracji w czasie II wojny światowej rozporządzamy bardzo nielicznymi tylko dokumentami bezpośrednimi, powtórzeń tych nie wyeliminowano. Obrazują nam one także ścisłość i sumiennosc w przekazywaniu rozkazów przez d-ców poszczególnych szczebli.

Przy opracowywaniu przypisów nie zdołano rozwiązać wszystkich kryptonimów (w szczególności kryptonimów oznaczających adresy magazynów, lokali etc.). Pełny wykaz skrótów stosowanych w tekstach dokumentów podaje się na końcu.

2. BATALION

Nie mogąc w niniejszym wstępie nakreślić nawet w skrócie historii oddziału, podajemy rozwój form organizacyjnych, zarówno od strony konspiracyjnego wojska, jak i harcerstwa, który pozwoli zrozumieć genezę i organizację oddziału. Rozwój ten przedstawiamy w postaci swojego rodzaju kalendarza.

Rok 1939. W ostatnich dniach obrony Warszawy 26—27 września gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski przystąpił do tworzenia tajnej organizacji wojskowej w kraju, powołując załazek przyszłej Armii Krajowej, pod nazwą Służba Zwycięstwu Polski (następnie Związek Walki Zbrojnej).

W tym samym czasie, 27 września, Wanda Opęchowska, Aleksander Kamiński i Florian Marciniak powołali do życia organizację, będącą kontynuacją przedwojennego Związku Harcerstwa Polskiego, która przybrała kryptonim Szare Szeregi³.

Rok 1940. W ZWZ trwa organizacja dowódców i sztabów poszczególnych obszarów i okręgów. Nie tworzy się jeszcze oddziałów.

W Szarych Szeregach organizuje się komórki odgórne jak Główna Kwatera „Pasięka”, komendy poszczególnych chorągwi w terenie „Ule”, precyzuje się dla powstałych oddolnie jednostek organizacyjnych nowy

³ St. Broniewski, *Całym życiem... maszynopis*, s. 6.

program, oparty na przedwojennych metodach wychowawczych skautingu, lecz przystosowany do nowych, wojennych potrzeb.

Rok 1941. ZWZ organizuje planową akcję sabotażowo-dywersyjną w ramach tzw. Związku Odwetu (powołanego w 1940 r.).

Szare Szeregi po sprecyzowaniu swego programu, ukrytego pod kryptonimem „Dziś — Jutro — Pojutrze”⁴, przystąpiły do „wychowania przez walkę”. Walka ta, prowadzona w ścisłej współpracy z ZWZ, objęła głównie służbę w „Wawrze”⁵ i akcji „N”⁶.

Jednocześnie prowadzono szkolenie sabotażowo-dywersyjne i motorowe i roztaczano opiekę nad kontynuacją nauki na tajnych kompletach.

Rok 1942. Dowódca AK postanowił wzmocnić nasilenie akcji dywersyjnej. W tym celu na miejsce Związku Odwetu powołał do życia Kierownictwo Dywersji — Kedyw, którego celem było: 1. prowadzenie akcji sabotażowo-dywersyjnej i organizowanie zawiązków oddziałów partyzanckich, 2. stosowanie aktów terroru i odwetu wobec Niemców oraz likwidowanie własnych zdrajców, skazanych wyrokami sądów podziemnych, 3. prowadzenie szeroko pojętej samoobrony społeczeństwa.

Sieć Kedywu sięgała do Okręgów. Dowódcą Kedywu Komendy Głównej AK został płk Emil Fieldorf „Nil”. Zostały mu podporządkowane 3 człony organizacyjne: 1. sztab z szefem sztabu, 2. dział studiów, produkcji i zaopatrzenia i 3. oddziały dyspozycyjne⁷, będące organem wykonawczym Kedywu, których dowódcą został mjr dypl. saperów Jan Kiwerski — ps. „Kalinowski”, „Rudzki”, „Lipiński”, „Dyrektor”, „Oliwa”⁸.

Jednocześnie w Szarych Szeregach nastąpiła reorganizacja. 3 listopada 1942 r. harcerze zostali podzieleni na 3 grupy: najmłodsi, do lat 15, tworzyli szczebel „Zawisza”, średni, 16—18 lat, szczebel „Bojowe Szkoły” (BS), najstarsi, powyżej 18 lat, szczebel „Grupy Szturmowe” (GS).

W Grupach Szturmowych chorągwi warszawskiej znalazło się w chwili reorganizacji około 300 harcerzy zorganizowanych w 4 hufce: Południe

⁴ „Dziś” — oznaczało aktualną walkę konspiracyjną, „Jutro” — przygotowanie się do mającej nastąpić walki jawnej (szkolenie wojskowe), „Pojutrze” — przygotowanie się do pracy pełnowartościowego obywatela w wolnej ojczyźnie (kontynuowanie nauki szkolnej i studiów, odczyty, samokształcenie). Po raz pierwszy program ten sformułowany został na odprawie Komendy Okręgu Południe chorągwi warszawskiej „Ula Wisły” 22.VI. 1941. Broniewski, op. cit., s. 95.

⁵ Organizacja utworzona w 1940 r. i działająca na terenie Warszawy, do wybuchu powstania podlegała BIP Okręgu Warszawskiego ZWZ (AK). Prowadziła ona akcję propagandy konstruktywnej wśród Polaków i tzw. mały sabotaż.

⁶ Akcja propagandy destrukcyjnej wśród Niemców. Na temat akcji „N” zob. E. Grudziński, „N” „Drapacz”, Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu 1939—1945, t. II, s. 43—107.

⁷ Noszące kolejne kryptonimy: „Motor 30”, „Sztuka 100” (skrót nazwy: Szturmowa Kadra), „Deska 81” (Dywersja i Sabotaż Kolejowy) oraz „Broda 53” (Brygada Dywersyjna).

⁸ Przeniesiony późną jesienią 1943 r. na stanowisko komendanta Okręgu Wołyń, poległ wiosną 1944 r. jako d-ca partyzanckiej 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty w stopniu podpułkownika.

„Sad”⁹, Centrum „CR”¹⁰, Wola „WL” i Praga „PR”. Komendantem Grup Szturmowych Warszawskich został hm. Tadeusz Zawadzki „Zośka”. Grupy Szturmowe zostały oddane do dyspozycji Kedywu KG i odtąd jako „Zespół Jerzy”¹¹ podlegały bezpośrednio dowódcy oddziałów dyspozycyjnych Kedywu. Jednocześnie do Grup Szturmowych przyłączyła się młodzież z Pet’u¹², wchodząc w skład hufca „CR”.

Rok 1943. Rozpoczął się okres wzmożonej pracy dywersyjnej oraz intensywnego szkolenia w Szkole Podchorążych („Agricoli”), na kursach minerskich, sabotażowych i motorowych¹³. Grupy Szturmowe w dyspozycji Kedywu jako „Zespół Jerzy” podlegały wraz z innymi zespołami¹⁴ dowódcy oddziałów dyspozycyjnych, mjr Kiwerskiemu. Podczas gdy pozostałe zespoły były zespołami wojskowymi (o charakterze oficersko-kadrowym), „Zespół Jerzy” — najliczniejszy z nich — był oddziałem wojskowym z zachowaniem autonomii harcerskiej, w myśl porozumienia zawartego między Szarymi Szeregami a Armią Krajową¹⁵. Autonomia ta polegała nie tylko na respektowaniu funkcji wychowawczych harcerstwa, lecz dotyczyła także dziedziny ściśle organizacyjnej. Pozostawiono dotychczasowy podział na hufce i drużyny i dotychczasowych dowódców, którzy często nie mieli stopni wojskowych odpowiadających funkcjom.

Jako „Zespół Jerzy” podlegając władzom Kedywu, jednocześnie Grupy Szturmowe w dalszym ciągu podlegały komendzie chorągwi warszawskiej Szarych Szeregów.

Akcja dywersyjna rozwijała się w różnych formach co pociągało za sobą ciągle nieuniknione straty w oddziale¹⁶.

6 maja 1943 r. został aresztowany naczelnik Szarych Szeregów, Flo-

⁹ Hufiec ten dowodzony przez hm. Jana Bytnara „Rudego”, grupował wielu harcerzy z przedwojennej 23 WDH, którzy swój styl życia w dużym stopniu przekazali przyszłej kompanii „Rudy”.

¹⁰ Dowodzony przez hm. Tadeusza Zawadzkiego „Zośkę” (będącego jednocześnie komendantem Grup Szturmowych warszawskich) stał się załącznikiem przyszłej kompanii „Maciek”.

¹¹ Dowódcą wojskowym został Ryszard Białous „Jerzy”, instruktor harcerski, odkomenderowany z Głównej Kwatery. Tadeusz Zawadzki w hierarchii wojskowej pełnił funkcję z-cy „Jerzego”.

¹² Kryptonim organizacji „Przyszłość”, powstałej w 1940 r. w Warszawie. Była to organizacja samokształceniowa młodzieży gimnazjalnej. Młodzież ta w okresie 1941—1942 brała również udział w akcjach sabotażu.

¹³ W tym celu wykorzystywano oficjalne kursy motorowe Tuszyńskiego i Prylińskiego, gdzie naukę opłacano z funduszy organizacyjnych.

¹⁴ W r. 1943 oddziały dyspozycyjne składały się z 5 zespołów: „Jerzego”, „Andrzeja”, „Redo”, „Sęka”, „Leny”, bazy terenowej „Tarnów”, komórki zaopatrzenia i transportu oraz komórki instruktorskiej (według schematu organizacyjnego na styczeń 1943 r. Fotokopia w Archiwum Zakładu Historii Partii, dalej AZHP).

¹⁵ Zob. T. Strzembosz, Szare Szeregi a Armia Krajowa w świetle dokumentów, Najnowsze Dzieje Polski, 1939—1945, t. V.

¹⁶ Nie chcąc tutaj w sposób zbyt ogólnikowy omawiać najważniejszych akcji oddziału, odsyłamy czytelnika do następujących publikacji: Al. Kamiński, Zośka i Parasol, Warszawa 1957; St. Broniewski, Pod Arsenalem, Warszawa 1957; J. Sasaki, Akcja Celestynów. Wojskowy Przegląd Historyczny 1958, nr 1; tenże, Akcja pod Czarnocinem. Wojskowy Przegląd Historyczny 1959, nr 2.

rian Marciniak. Na jego miejsce przyszedł Stanisław Broniewski „Orsza”, dotychczasowy komendant chorągwi warszawskiej, pełniący jednocześnie przejściowo (marzec — maj 1943 r.) funkcję komendanta warszawskich Grup Szturmowych¹⁷. Komendantem Grup Szturmowych został ponownie T. Zawadzki. Po jego śmierci — zginął 20 sierpnia w akcji Sieczychy¹⁸ — 21 sierpnia 1943 r. nastąpiła nowa reorganizacja oddziału. Płk „Nil” postanowił nadać oddziałowi, który mając już za sobą wiele doświadczeń bojowych stanowiąc wybitną wojenną kadre, schemat organizacyjno-wojskowy. W ten sposób powstał batalion, który przyjął jako nazwę pseudonim T. Zawadzkiego: „Zośka”. Batalion składał się z trzech kompanii: kompania I — „Felek”¹⁹, kompania II — „Rudy”²⁰, kompania III — bez nazwy. Każda z kompanii składała się z 3 plutonów. Dowódcą batalionu został dotychczasowy dowódca wojskowy Grup Szturmowych warszawskich, Ryszard Białous, dowódcą I kompanii — Maciej Bittner, II — Miłosław Cieplak, III — Jerzy Zborowski „Jeremi”.

Nadanie oddziałowi wojskowej struktury organizacyjnej nie zmieniło „ducha” harcerskiego oddziału ani zależności od władz harcerskich. Ponieważ jednak inne Grupy Szturmowe (pozawarszawskie) pozostały przy nomenklaturze harcerskiej, batalion „Zośka” jako zagadnienie odrębne, wydzielono z chorągwi warszawskiej i podporządkowano bezpośrednio Kwaterze Głównej — „Pasiece”²¹.

Jesienią tegoż roku nastąpiła jeszcze jedna zmiana organizacyjna. Trzecia kompania została wydzielona do specjalnych zadań²² i dowództwo jej objął kpt. Adam Borys „Pług”²³.

Kompania ta, nosząca teraz nazwę „Agat”, potem „Pegaz”, nie podlegała odąd dowódcy oddziałów dyspozycyjnych, lecz bezpośrednio dowódcy Kedywu. (W czerwcu 1944 r. z kompanii tej został utworzony batalion „Parasol”). Faktycznie też rozluźniły się jej więzy z Kwaterą Główną Szarych Szeregów, choć formalnie podlegała jej w dalszym ciągu.

Tak więc „Zespół Jerzy”, czyli batalion „Zośka”, składał się już teraz tylko z dwóch kompanii.

¹⁷ T. Zawadzki w tym okresie pełnił funkcję z-cy komendanta warszawskich Grup Szturmowych.

¹⁸ Likwidacja posterunku straży granicznej.

¹⁹ Na cześć Feliksa Pendelskiego „Felka”, poległego 6.VI.1943 w czasie odskoku z akcji pod Czarnocinem. Kolejni dowódcy kompanii: Maciej Bittner „Maciek”, Andrzej Malinowski „Włodek”, Andrzej Łukoski „Blondyn”.

²⁰ Na cześć Jana Bytnara „Rudego” zmarłego na skutek skatowania przez Gestapo 30.III.1943. Kolejni dowódcy kompanii: Miłosław Cieplak „Giewont”, Andrzej Romocki „Morro”.

²¹ Broniewski, Całym życiem..., s. 254.

²² Zadania te polegały na wykonywaniu zamachów na różnych dygnitarzy niemieckich, przede wszystkim na gestapowców. Szare Szeregi od początku współpracy z Kedywem zastrzegły sobie nieuzywanie Grup Szturmowych do akcji likwidacyjnych z wyjątkiem zamachów wymagających akcji bojowej. Z tym zastrzeżeniem III kompania została oddana do pełnienia tych zadań.

²³ Oficer — komandos, w końcu 1942 r. zrzucony z Anglii. Zastępcą jego został dotychczasowy dowódca III kompanii, Jerzy Zborowski.

Rok 1944. Nastąpiły zmiany personalne w Kedywie²⁴, a także pewne zmiany w strukturze oddziałów dyspozycyjnych Kedywu. Batalion „Zośka” pozostał bez zmian organizacyjnych, natomiast trwały permanentne zmiany w składzie osobowym poszczególnych plutonów i kompanii.

Zmiany te wynikały zarówno z dotkliwych strat²⁵, jakie pociągała za sobą nieprzerwana służba w dywersji, jak i ciągłego przyływu nowych sił.

W dalszym ciągu oddział uczestniczył w licznych akcjach dywersyjnych (co dokumentują już w dużej mierze załączone archiwalia), lecz główny nacisk położono na szkolenie. Prawie wszyscy członkowie oddziału z cenzusem przeszli Szkołę Podchorążych, a w maju 1944 r. rozpoczęło się szkolenie grupami w terenie, tzw. „Baza Leśna”, której celem było przygotowanie oddziału do walki jawnej. Komendantem „Bazy” został Miłosław Cieplak „Giewont”.

W czerwcu 1944 r. kompania I „Felek” zmieniła nazwę i odtąd zwała się „Maciek”²⁶. Dowódcą jej od lutego do lipca 1944 r. był Andrzej Malinowski „Włodek”, w lipcu, po tragicznej śmierci „Włodka”, dowództwo kompanii objął Andrzej Łukoski „Blondyn”.

Kompania II „Rudy” pozostała przy dotychczasowej nazwie²⁷. Kolejnym jej dowódcą był (od końca 1943 r.) Andrzej Romocki „Morro”.

W lipcu 1944 r., tuż przed wybuchem powstania, została utworzona III kompania (składająca się z dwóch plutonów), której dowództwo objął Miłosław Cieplak „Giewont”.

O stanie liczbowym, uzbrojeniu, wyposażeniu, przeszkoleniu etc. oddziału dla danego okresu mówią nam już załączone akta.

Z chwilą wybuchu powstania batalion składający się z trzech wymienionych kompanii, z plutonu kobiecej służby łączności i służby sanitarnej oraz wydzielonego zespołu sanitarnego z lekarzem baonu dr Zygmuntem Kujawskim „Bromem”, w sile ogółem około 400 ludzi, dowodzony w dalszym ciągu przez hm. por. Ryszarda Białousa, wraz z innymi zespołami

²⁴ Po odejściu pika „Nila” na inne stanowisko, d-cą Kedywu Komendy Głównej AK został ppłk Jan Mazurkiewicz „Radosław”. Na d-cę oddziałów dyspozycyjnych powołano kpt. Mieczysława Kurkowskiego „Mietka”, a po jego odejściu na stanowisko szefa sztabu Kedywu w maju 1944 r. — kpt. Jana Kajusa Andrzejewskiego „Jana”.

²⁵ Zaniepokojone tym kierownictwo Szarych Szeregów powołało do życia Radę Wychowawczą Warszawskich Grup Szturmowych, której zadaniem było m. in. zbieranie opinii tak strony wojskowej, jak i harcercskiej na temat problemu strat oraz wspólne wyciągnięcie wniosków. Do Rady weszli: d-ca Kedywu KG ppłk Jan Mazurkiewicz „Radosław”, d-ca oddziałów dyspozycyjnych kpt. Mieczysław Kurkowski „Mietek”, d-ca „Agatu” kpt. Adam Borys „Pług”, naczelnik Szarych Szeregów Stanisław Broniewski „Orsza”, „Witold”, prof. Józef Zawadzki (ojciec Tadeusza „Zośki”) i Bolesław Srocki wizytator Grup Szturmowych z ramienia „Pasieki”. Broniewski, Całym życiem..., s. 260—261.

²⁶ Na cześć swego dotychczasowego dowódcy Macieja Bittnera, aresztowanego w lutym 1944 r.

²⁷ W kompanii II nawet plutony miały swoje nazwy: pluton I — „Sad” (od dawnej nazwy hufca GS Południe), pluton II — „Alek” (na cześć Aleksego Dawidowskiego, zmarłego na skutek ran odniesionych w akcji pod Arsenalem), pluton III — „Felek” (na cześć Feliksa Pendelskiego, którego imię nosiła poprzednio I kompania).

„Brody 53”²⁸ wszedł w skład zgrupowania „Radosław”²⁹. W ramach tego zgrupowania toczył ciężkie walki najpierw na Woli (do 11 sierpnia), potem na Starym Mieście (do 31 sierpnia) i w końcu na Czerniakowie (od 4 do 23 września).

Batalion stracił w powstaniu łącznie ponad 300 ludzi — poległych i zaginionych. Zginęli wszyscy dowódcy kompanii i prawie wszyscy dowódcy plutonów³⁰.

Anna Borkiewicz-Celińska

²⁸ Dowództwo „Brody 53”, po odejściu „Mietka” na stanowisko szefa sztabu Kedywu, objął kpt. Jan Kajus Andrzejewski „Jan”.

²⁹ W zgrupowaniu „Radosław” oprócz oddziałów dyspozycyjnych „Broda 53” (nazywanych w Polskich Siłach Zbrojnych, t. III, „batalionem Broda”) znajdował się batalion harcerski „Parasol” oraz bataliony: „Czata”, „Miotła”, „Pięść”. Ogółem siły zgrupowania w chwili wybuchu powstania liczyły około 2000 ludzi.

³⁰ Lista poległych w powstaniu (prawie kompletna) znajduje się w Pamiętnikach żołnierzy baonu „Zośka”.

Deska

7.II.1944

MELDUNEK SYTUACYJNY ZA M-C STYCZEŃ

I. Stan oddziału.

1. Stan ludzi
2. Broń (załącznik)
3. Sprzęt i materiał.
4. Sprzęt motorowy.

II. Prace wykonane.

1. Akcje:

- 5.I.44. Zdobycie samochodu osobowego (zesp. Topolnicki)¹
- 6.I.44. Zdobycie samochodu osobowego (zesp. Topolnicki)
- 8.I.44. Akcja „Pol”² (zesp. Sawicz³, Jerzy, Pola⁴)
- 8.I.44. Ewakuacja magazynu br. „44”⁵ (zesp. Topolnicki)
- 11.I.44. Transport amunicji z mag. (zesp. Topolnicki)
- 12.I.44. z poza W-wy do (Konopii⁶, Miodu⁷, Lnu⁸)
- 14.I.44. Likwidacja konfidenta G-po Bujanowskiego (zesp. Jerzy)
- 18.I.44. [Luka]
- 20.I.44. Ewakuacja mag. Wagi⁹ (zesp. Jerzy)
- 22.I.44. Osłona transp. amun. dla „44” (zesp. Topolnicki)
- 24.I.44. Zdobycie samochodu osobowego (zesp. Jerzy)
- 25.I.44.
- 26.I.44. Transport broni dla zesp. Piotr¹⁰ (zesp. Topolnicki)

¹ Zespół Topolnicki — oddział zaopatrzenia i uzbrojenia, któremu podlegał także niewielki zespół bojowy oraz zespół zbrojmistrzów i rusznikarzy. D-ca: Jan Misiurewicz „Topolnicki”.

² Akcja „Pol” — akcja na dygnitarzy niemieckich (m. in. Fischera) wracających z polowania z lasów za Mińskiem Mazowieckim.

³ Zespół Sawicz — oddział bojowy. Poprzedni kryptonim: „Osjan” co znaczyło — Oddział specjalny Jana (kpt. Jana Andrzejewskiego). D-ca: Stanisław Barkas „Sawicz”.

⁴ Zespół Pola — oddział bojowy, oficersko-kadrowy, składający się całkowicie z oficerów zawodowych — saperów lub podchorążych. Poprzedni kryptonim: „Sęk”. D-ca: Zdzisław Zołociński „Piotr”. Nazwa zespołu od pseudonimu poprzedniego d-cy Romana Kiznego „Pola”. W lutym 1944 r. cały zespół, powiększony o grupę młodzieży, jako tzw. Kompania Warszawska lub oddział partyzancki „Piotr” wraz z d-cą wymaszerował na Wołyń do 27 dywizji.

⁵ Magazyn broni „44” — nie ustalono adresu.

⁶ Konopie — kryptonim Okręgu Wołyń.

⁷ Miód — kryptonim Okręgu Radom.

⁸ Len — kryptonim Okręgu Lublin.

⁹ Magazyn Waga — nie ustalono danych.

¹⁰ Zespół Piotr — nazwany uprzednio zespołem Pola. Zob. przypis 4.

27.I.44. Przestrzelanie broni masz. rkm i lkm w terenie (zesp. Topolnicki)
Akcje bakt.-toks.¹¹ w kilku miejscowościach (zesp. Lena)¹².

2. Rozpoznania:

Rozpoznania i przygotowanie akcji w „WP”¹³ (zesp. Topolnicki)

„ m. GMGR¹⁴ (zesp. Lena)

„ w terenie do akcji „WP” (zesp. Sawicz)

3. Szkolenie:

25 klas SP z tego 19 w SS i opieka nad 6 kl. Pz-B¹⁵

1 kl. w zesp. Sawicz, 2 kl. zesp. Topolnicki

Szkolenie d-ców komp. zesp. SS

„ podof. w oddziałach Jerzy, Topolnicki

Przeszkolenie podofic. br. w terenie przy broni masz. lkm i rkm.

III. Stan gotowości oddziałów.

Zespół Jerzy — 60 ludzi z bronią 8 patroli à 1 + 4

„ Sawicz — 15 „ „ 3 „ à 1 + 4

„ Topolnicki — 10 „ „ 2 „ à 1 + 4

Dowództwo 1 patrol w sile 1 + 4. Czas zaalarmowania 3—5 godz. Deska gotowa do przeprowadzenia akcji nie wymagającej większych sił niż 70—80 ludzi.

IV. Straty:

Własne:

W akcji „Pol” stracony 1 samochód p. cięż.

Npla:

W akcji „Pol”

1. Ciężko i lekko rannych 9 Niemców w tym: Szef „Szupo” amp. noga (Krieger)
oraz szef aprow. Distr. W-wa (Krecker)

2. Zniszczono 5 samochodów osobowych.

V. Stan ludzi.

Lp.	Nazwa	of.	pchor.	podofic.	szereg.	cywil.	kobiet	współpr.
1.	D-two	5	—	—	—	—	8	—
2.	Of. techn. Żuk.	2	—	11	6	—	1	—
3.	Jerzy	7	[37]	44	270	—	32	—
4.	Sawicz	3	—	5	20	—	1	6
5.	Topolnicki	3	7	4	50	—	4	—
6.	Wolski ¹⁶	1	1	—	—	3	3	47
7.	Lena	1	—	—	—	—	30	57
		22	45	64	346	3	79	110

U w a g a: Zespół Poli przeszedł do dysp. Konopi¹⁷.

¹¹ Akcja bakteriologiczno-toksyczna.

¹² Zespół Lena — dywersyjny oddział kobiecy, tzw. Dysk (skrót nazwy: Dywersja i Sabotaż Kobiet), przeprowadzający samodzielne akcje dywersyjne, a także likwidację kobiet — zdrajczyń. D-ca: Wanda Gertz „Lena”.

¹³ Akcja „WP” — być może kryptonim akcji „Wyzwolenie Pawiaka” przeprowadzonej w lipcu 1944 r.

¹⁴ G.M.G.R. — nie rozwiązano nazw miejscowości.

¹⁵ Pz-B — skrót kryptonimu „Pegaz” (kompanii wydzielonej do specjalnych zadań, z której powstał potem batalion „Parasol”).

¹⁶ Wolski — pseudonim d-cy zespołu wywiadowczego.

¹⁷ Zob. przypis 6.

VI. Stan sprzętu i materiałów.

3 celki sabotaż. (na przech. u Jerzego)	11 zapalników uderz. angielskich
20 kg plastiku	10 min zegarowych
1000 spłonek	50 zapal. spręż. elektr.
284 mb lontu wybuchowego	400 porcji żywn. (suchary, cukier, tłuszcz.) stopniowo zużywane
437 mb lontu prochowego	2 celki minerskie a 12 kg plast.
148 zapalników elektrycznych	2 busole Bezarda
70 zapłonników (drobny sprzęt minerski, zapalniki naciskowe, pociągowe, ołówki czasowe, noże, szczypce, taśma izolacyjna itp.)	3 aparaty radio-odbior.

VII. Stan sprzętu motorowego.

Lp.	Pododdz.	sam. półc.	furgon.	osobowe	motocykle z przycz.
1.	Of. techn.	3	1	1	3
2.	Sawicz	1	—	—	—
3.	Jerzy	—	2	1	—
4.	Topolnicki	—	1	1	—

1. Z tego w naprawie 2 półciąży, 1 furgon., 1 motocykl 1-osobowy rozebrany na części.

2. 1 samochód cięż. z wyposażeniem przekazany do Konopi.

VIII. Ogólna charakterystyka wydatków.

1. Budżetowe:

1. Personalne	zł. 219 400.—
2. Lokale z przebudową i remontami	„ 18 972.—
3. Budowa schronu L ¹⁸ i zakup lokali	„ 29 000.—
4. Łączność wewnętrzna i zewnętrzna	„ 6 080.—
5. Bezpieczeństwo i legalizacja	„ 52 825.—
6. Dod. spec. „Korsak” ¹⁹ „E2” ²⁰	„ 4 000.—
7. Wywiad (za 2 m-ce) i akcje	„ 37 263.—
8. Straty	„ 2 083,50
9. Wyszkolenie	„ 80 765.—
10. Wyd. samoch. i garaże	„ 186 825.—
11. Wyd. kancelaryjne i przewozy	„ 2 346,50
12. Zapomogi i konserwacja broni	„ 4 380.—
13. Inwestycje	„ 15 150.—
14. Różne	„ 628.—
	zł 659 718.—

2. Pozabudżetowe:

1. Zwolnienie z „Paw” ²¹ 1210	zł 40 000.—
--	-------------

¹⁸ Schron L — locum na Pradze w piwnicy (adres bliżej nieznan), w którym ukrywano osoby „spalone”.

¹⁹ „Korsak” — być może pseudonim kogoś z zespołu Topolnickiego.

²⁰ „E 2” — kryptonim nie rozwiązany.

²¹ „Paw” — Pawiak. (Cyfra obok podana jest zapewne numerem ewidencyjnym osoby, którą z Pawiaka „wykupiono”).

2. San. ²² do rozlicz. (gąże dysp.)	„	25 000.—
3. Zakup broni	„	2 550.—
	zł	67 550.—

Razem wydatki — 1. 659 718.—

2. 67 550.—

Razem 727 268.—

Wykaz broni i amunicji:

Rodzaj broni	D-two	Of. techn.	Jerzy	Sawicz	Topolnicki	Lena	Razem
1. Kb i kbk	—	—	13]	2	10	—	25
2. Pm	11	—	[2]	—	—	—	2
	9	—	15	4	4	—	25
3. Pist. aut.	11	—	[6]	—	—	—	1
	9	1	[9]	14	11	—	36
	7	1	[37]	9	7	3	60
inne	—	—	12	4	2	—	18
4. Amunicja	11	—	26	—	80	—	106
	9	25	100	3150	400	4000	7675
	7	25	40	175	170	300	735
inna	—	—	36	50	—	—	86
5. Lkm	—	—	—	—	1	—	1
6. Rkm	—	—	—	3	2	—	5
7. Granatn.	—	—	—	—	1	—	1
8. Amun. do kb	—	—	160	900	3000	—	4060
9. Am. do granatn.	—	—	—	—	35	—	35
10. Granat Z	—	4	2	30	—	—	36
11. Granat O	—	—	1	—	2	—	3
12. Granaty różne	—	—	9	—	25	—	34
13. Lornetki	—	5	19	5	20	—	49

U w a g a: 10 kbk, 1 — „11”, 3 — „9”, 6 — „7” — zostały przekazane do dyspozycji Piotra (Konopie).

[Brak podpisu Mietka]

Deska
12.IV.44

MELDUNEK SYTUACYJNY ZA M-C MARZEC

I. Stan oddziału.

1. Stan ludzi
2. Broń
3. Sprzęt motorowy.

II. Prace wykonane.

1. Akcje:

- 3.III. akcja zdobycia broni rej. MH²³ (zespół Jerzy).
- 4—8.III. transport ludzi Piotra do Konopi rej. B²⁴ (zespół Żuk)²⁵.

²² San — oddział zrzutków — oficerów z Anglii (b. nieliczny), który miał przejść „aklimatyzację” w Desce.

²³ Rej. M.H. — nie ustalono nazwy rejonu.

²⁴ Rej. B. — nie ustalono nazwy rejonu.

²⁵ Zespół Żuk — oddział zajmujący się sprawami transportu i związanymi z tym zagadnieniami, jak: warsztaty naprawcze, sprzęt techniczny, szkolenie motorowe, dokumentacja rejestracyjna wozów itp.

- 13.III. ewakuacja magazynu Wagi (nieudana) (zespół Jerzy).
 15.III. akcja wysadzenia pociągów na trasie W.B. i W.Z.²⁶ (zesp. San).
 22.III. przestrzelanie broni w terenie i ewakuacja broni z terenu po akcji pociągowej (zespół Jerzy, San, Topolnicki).

2. Rozpoznania:

Rozpoznania i przygotowania rejonów do akcji mostowych i pociągowych (zespoły: Jerzy, Sawicz, San, Lena).

3. Szkolenie:

25 klas SP, z tego 19 w SS i opieka nad 6 kl. Pz-B.

1 kl. w zespole Sawicz, 2 kl. zesp. Topolnicki

Szkolenie d-ców komp. zesp. SS.

„ podof. w oddziałach Jerzy, Topolnicki

Przeszkolenie podof. br. w terenie przy broni masz. lkm i rkm.

III. Stan gotowości oddziałów.

Zespół Jerzy — 60 ludzi z bronią 8 patroli à 1 + 4

„ Sawicz — 15 „ „ 3 „ à 1 + 4

„ Topolnicki — 10 „ „ 2 „ à 1 + 4

Dowództwo 1 patrol w sile 1 + 4. Czas zaalarmowania 3 — 5 godz. Deska gotowa do przeprowadzenia akcji nie wymagającej większych sił niż 70 — 80 ludzi.

IV. Straty własne:

a) Ludzie:

2 zabitych — zesp. San

1 „ — „ Jerzy

5 rannych — „ Jerzy

1 „ — „ Sawicz

b) Sprzęt:

3 steny, 6 „9”, 8 granatów — zesp. Sawicz

1 samochód półcięż. — zesp. Sawicz

1 furgonik — zesp. Jerzy

Zdobycz — 5 dubeltówek, 1 pist. aut. „9”.

V. Straty npla.

W akcji pociągowej zniszczono 210 ton węgla — przerwa w ruchu pociągów na trasie W.B. trwała 22 godz. i na W.Z. 10 godz. i na W.Ch. 10 godz. Zabitych 4 żandarmów.

VI. Stan ludzi.

Nazwa	of.	pchor.	podof.	szereg.	cywiln.	kobiet	współpr.
1. Dowództwo	5	—	—	—	—	8	—
2. Of. techn. Żuk.	2	—	11	6	—	1	—
3. Jerzy	5	35 woj. i przed.	44	270	—	32	—
4. Sawicz	3	2	5	20	—	1	6
5. Topolnicki	3	5	4	48	—	4	—
6. Wolski	1	1	—	—	3	3	47
7. Lena	1	—	—	—	—	30	57
	20	43	64	344	3	79	110

[Brak d.c. meldunku, zawierającego wykaz broni i sprzętu motorowego].

²⁶ Akcja wysadzania pociągów na trasie W.B. i W.Z. — nie rozwiązano kryptotoniów trasy.

Deska
15.V.44

MELDUNEK SYTUACYJNY ZA M-C KWIECIEŃ

I. Stan oddziału.

1. Stan ludzi
2. Broń
3. Sprzęt motorowy.

II. Prace wykonane.

1. Akcje:

- 20—23.IV. Transport broni po akc. „P”²⁷ z południa (Zuk).
 23.IV. Wyszadzony miną samochód panc. (zaminowano — Topolnicki).
 26.IV. Akcja „Specjalna”²⁸ likwidacja kontr. (Jerzy).
 27.IV. Akcja pociągowa (wyszadzania minami poc. posp. SF.77) „Url.”²⁹ (Jerzy).
 29.IV. 2 ewakuacje mieszkania „J” i „R” (Topolnicki).
 30.IV. Zniszczenie kabla podziemnego 27-żyłowego W-wa—Brześć w rej. Łukowa (w 2 miejscach przecięty, w 2 miejscach szpryce z kwasem solnym) (Lena).
 25—26—27.IV. Transport broni i materiałów (Topolnicki).
 28.IV. Ostrza przy przeprowadzaniu akcji Rembisza³⁰ (Topolnicki).
 3.V. 2 transporty mat. intendenckiego dla 44 (Jerzy).
 3—4.V. Godz. 0.02 zniszczenie 5-ciu 3-motorowych transp. „Junkersów”. Akcja „Bielany”³¹ (Sawicz).
 1.IV—1.V. Przeprowadzono normalną akcję bak.-toks.
 3.V. 2 transporty mat. int. dla 44 (Jerzy).
 9.V. Zdobyty samoch. osob. dla Kmitówki³² (Jerzy).
 11.V. Transport mat. uzbr. dla Wagi (Jerzy).
 11.V. Transport mat. uzbr. dla „77”³³ (Zuk).

2. Rozpoznania:

Rozpoznania i przygotowania w terenie do nowych akcji (Lena). Wywiad kolejowy, policyjny, samochodowy i ogólny (Wolski, Topolnicki).

3. Różne:

Normalne prace rusznikarskie (pm i pistol. kb, rkm, w oddz. produkcja „Stenów”, przygotowanie magazynów (Topolnicki).

4. Szkolenie:

25 klas SP z tego 19 w SS i opieka nad 6 kl. Pz-B.

1 kl. w zespole Sawicz, 2 kl. zesp. Topolnicki.

²⁷ Akcja „P” — tzw. akcja Południe w ramach seryjnej akcji dywersyjnej „Jula” na komunikacje kolejowe w środkowej Małopolsce, przeprowadzanej wiosną 1944 r.

²⁸ Akcja „Specjalna” — (zwana też akcją Widmo lub Sonderwagen) mająca na celu likwidację wozu z niemieckimi kontrolerami tramwajowymi.

²⁹ Wyszadzenie i ostrzelanie pociągu pospiesznego na linii Tłuszcz — Urle (tzw. akcja TU).

³⁰ Akcja Rembisza — prawdopodobnie akcja likwidacyjna.

³¹ Akcja „Bielany” — zniszczenie 5 niemieckich samolotów typu Junkers na lotnisku Bielany.

³² Kmitówka — pluton motorowy batalionu „Zośka” (nazwa pochodzi od pseudonimu ówczesnego d-cy plutonu, Henryka Kozłowskiego „Kmita”).

³³ „77” — kryptonim nie rozwiazany.

Szkolenie d-ców komp. zesp. SS.

„ podofic. w oddz. Jerzy, Topolnicki.

Przeszkolenie podof. br. w terenie przy broni masz. lkm i rkm.

Normalne szkolenie w SS i rozpoczęcie końcowych egzaminów w SP.

III. Stan gotowości oddziałów.

Zespół Jerzy	— 60 ludzi z bronią	8 patroli à 1 + 4
„ Sawicz	— 15 „	3 „ à 1 + 4
„ Topolnicki	— 10 „	2 „ à 1 + 4

Deska gotowa do przeprowadzenia akcji nie wymagającej większych sił niż 70—80 ludzi.

IV. Straty:

Własne:

3 zabitych

8 rannych 3 ciężko, 5 lekko

1 sam. panc. (zdobyty)

1 sam. furgonik (blokada samochodowa dn. 23.IV) (Jerzy)

1 motocykl (blokada samochodowa dn. 23.IV.) (Żuk)

Npla:

23.IV. 3 zabitych żand., 5 rannych lżej.

26.IV. 6 „ Volks.

27.IV. 36 „ of. i żołn., 38 ciężko, 180 lżej rannych.

1.IV.—1.V. 1 zabity, 62 ciężko chorych (akc. bak. toks.) Razem 46 zabitych, 100 ciężko rannych, 185 lżej rannych.*

27.IV. Zniszczono przy wysadzeniu pociągu:

1 parowóz

5 wagonów osobowych pulmanowskich

200 m linii dwutorowej i przewody telef. na przestrzeni 300 m.

30.IV. Zniszczenie (przecięcie) kabla 27-żyłowego w dwóch miejscach i w 2 zaszprycowano kwasem solnym (korozja). Bardzo trudna do znalezienia. 2 niewiasty zdobyły Waltera 6.35 od Niemca.

3—4.V. 5 samolotów transp. 3-motorowych „Junkers” zniszczono i spalono w akcji „Bielany”.

V. Stan ludzi.

Nazwa	of.	podch.	podof.	szereg.	cywil.	kobiet	współ- prac.
1. D-two	4	—	—	—	—	8	—
2. Of. techn. Żuk.	2	—	11	6	—	1	—
3. Jerzy	5	35 woj. i przed.	44	270	—	32	—
4. Sawicz	3	2	5	20	—	1	6
5. Topolnicki	3	5	4	48	—	4	—
6. Wolski	1	1	—	—	3	3	47
7. Lena	1	—	—	—	2	30	57
	19	43	64	344	5	79	101

VI. Stan sprzętu motorowego

Lp.	Pododdz.	cięż.	p.cięż.	furg.	osob.	motocykle
1.	Of. techn.	1	1	1	1	2
2.	Jerzy	1	—	1	2	—
		2	1	2	3	2

VII. Wykaz broni i amunicji.

Rodzaj broni	D-two	Of. techn.	Jerzy	Sawicz	Topolnicki	Lena	Razem
1. Kb i kbk	—	—	13	2	10	—	25
2. Pm	11	—	2	—	—	—	2
	9	—	2	18	3	2	25
3. P. aut.	11	—	1	—	2	—	3
	9	1	1	19	17	2	40
	7	1	1	41	9	3	58
	inne	—	—	15	4	2	21
4. Amunicja	11	—	—	1385	—	—	1385
	9	25	100	5000	1000	1000	7125
	7	25	—	551	300	—	901
	inna	—	—	100	1000	—	1100
5. Lkm	—	—	—	—	1	—	1
6. Rkm	—	—	2	3	1	—	6
7. Granatn.	—	—	—	—	1	—	1
8. Am. do kb	—	—	410	2000	3000	—	5410
9. Am. do gran.	—	—	—	—	35	—	35
10. Granat Z	—	4	2	20	—	—	26
11. Granat O	—	—	8	28	2	—	38
12. Granaty różne	—	—	21	12	10	—	43
13. Lornetki	—	5	66	5	20	—	96
14. Amun. wyb. kg	—	—	55	20	—	—	75

(—) Mietek

Deska
23.V.44

ROZKAZ 2

1. W związku z odejściem na nowe stanowisko z dn. 1.VI.44 w imieniu Służby dziękuję d-com, oficerom i żołnierzom podległych mi oddz. Deski i zespołowi Roli³⁴ za współpracę, sumiennie wykonywane powierzone zadania, nieraz w ciężkich warunkach, przy największym nakładzie pracy, w obliczu nieprzyjaciela.

O waleczności i bohaterstwie Waszym mówią dwa słowa:

Długa 35 — Bielany.

Chwała oddziału przejdzie do historii.

³⁴ Rola — komórka sanitarna Kedywu (inny kryptonim: „Skiba”).

³⁵ Długa — akcja tzw. pod Arsenalem 26.III.1943, mająca na celu odbicie Jana Bytnara „Rudego”, przewożonego z Al. Szucha na Pawiak.

Mam nadzieję, że będziecie nadal z tym samym zapalem walczyć, by utrzymać Honor Oddziału. Życzę szczęśliwej pracy ku Chwale Ojczyzny.

2. Z dn. 22.V. rozkazem Szefa 100³⁶ obejmuje dowództwo Deski mój zastępca Jan. Zastępcą został mianowany Jerzy z jednoczesnym pełnieniem obecnej funkcji. Szef 100 — przedstawiam.

Otrzymują wszystkie oddz. Deski i Rola.

(—) Mietek

Deska 100
12.VI.44

P. Bartłomiej³⁷

Przedstawiam wykaz inwalidów Deski

D-two — por. Danko raniony w nogę odłamkiem art., złamana kość piszczelowa w czasie natarcia w obronie W-wy 19.IX.39. Pęknięcie łąkotki w kolanie — zeskakując z samochodu — podczas podejmowania zrzutów w terenie 6.VII.43 r.

Grupa Sawicz — sierż. Miła kierowca, ranny w marcu 44 r. pod Szymanowem w czasie incydentu przy transporcie broni. Rana postrzałowa lewego ramienia z otwarciem stawu ręki. Ograniczone ruchy ręki.

Baon Zośka.

1. por. Jerzy — raniony w 39 r. (Warszawa) odłamkami granatu w obydwa uda i żuchwę. Utrudnione chodzenie.

2. ppor. Włodek — raniony w 39 r. (Modlin) odłamkiem w nogę, złamanie drugiej nogi. Utrudnione chodzenie.

3. sierż. pch. Tadek — raniony podczas akcji „Leg”³⁸ w klatkę piersiową. Utrudnione podnoszenie prawej ręki.

4. sierż. pch. Skalski — raniony podczas akcji „Sonderwagen”³⁹ 2-krotnie w nogę, raz w prawą rękę, raz w klatkę piersiową. Utrudnione chodzenie oraz ruchy prawej ręki.

5. plut. pch. Książę — raniony odłamkiem w skroń. Zamroczenia przejściowe.

6. plut. pch. Kindzał — raniony w stopę podczas akcji „Sól”⁴⁰. Utrudnione chodzenie.

7. plut. pch. Witold — raniony odłamkami granatu w szczyt prawego płuca podczas akcji „W”⁴¹.

³⁶ Szef 100 — kryptonim d-cy Kedywu Komendy Głównej AK ppłka „Radosława”.

³⁷ Bartłomiej — pseudonim nie ustalony.

³⁸ Akcja „Leg” — akcja przeprowadzona 3/4.IV.1944 r. mająca na celu wykolejenie pociągu na linii Warszawa—Legionowo (nieudana).

³⁹ Akcja „Sonderwagen” — zob. przypis 28.

⁴⁰ Akcja „Sól” — zwana też akcją „Chloran” przeprowadzona w maju 1943 r., mająca na celu zdobycie środków wybuchowych, potrzebnych do produkcji granatów, tzw. filipinek. Materiały te zdobyto w magazynach fabryki przy ul. Siarczanej na Targówku.

⁴¹ Akcja „W” — akcja pod Wilanowem 26.IX.1943 r., której celem było zaatakowanie tamtejszego posterunku żandarmerii i domu z lotnikami. Jednocześnie przeprowadzono likwidację Volksdeutschów i zdrajców we wsi Kępa Latoszevska pod Powsinem.

8. plut. pch. Garda — rana postrzałowa z kb w prawe udo podczas akcji „T” (akcja Pd.)⁴².

9. plut. pch. Jędrzek — ranny w rękę podczas akcji „W”.

10. plut. pch. Jaś — ranny w dłoń podczas akcji „W”.

11. plut. pch. Laudański — ranny wieloma odłamkami filipinki podczas akcji „W”.

12. kpr. pch. Marian — wada ustrojowa — krótsza noga. Utrudnione chodzenie.

13. kpr. z cenz. Stefan — podczas akcji urwany palec wskazujący prawej ręki pociskiem kb.

14. st. strz. Ryszard — w akcji „Sonderwagen” raniony w klatkę piersiową i w głowę — naruszony mózg (ośrodek wzroku).

15. st. strz. Mietek — ranny w akcji „Leg.” w podbrzusze. Okresowe bóle.

16. st. strz. Farys — rany postrzałowe pm w lewy łokieć podczas akcji „W”.

17. st. strz. Ryszard — ranny odłamkami filipinki podczas akcji „Taśma”⁴³.

18. st. strz. Ryś — ranny pociskiem kb w łopatkę podczas akcji „T”.

Grupa Lena — Justyna — ranna w nogę w akcji Wilanów.

Grupa Żuk — Heniek kierowca — ranny w czasie służby w rękę — prawa dłoń bezwładna.

Grupa Topolnicki — kpt. Ryszard — 50% utraty zdrowia podczas ucieczki z niewoli. Niezdolność do marszów. Nogi były odmrożone.

Adjutant d-cy Deski

(—) Jarko⁴⁴

Deska 100

13.VI.44

ROZKAZ

Kilkumiesięczna obserwacja i analiza pracy poszczególnych d-ców i ich oddziałów zmusza mnie do wytknięcia zasadniczych wad w obecnym układzie i systemie pracy. Wymienione poniżej usterki zazębiają się niejednokrotnie wzajemnie, lub też wpływają jedna na drugą.

1. Kilku d-ców pracę swą rozumie jako zdawkowe wypełnianie otrzymanych rozkazów i zadań. O własnym programie pracy nic się nie słyszy. D-ca w tym rodzaju potrafi biernie czekać na popchnięcie go w takim lub innym kierunku, a tymczasem dział jemu powierzony powoli, lecz systematycznie „rozłazi się”, zamiast wzmacniania się i rozwijania. Ludzie tracą zaufanie do d-cy, a d-ca traci autorytet u ludzi.

2. Rozkazy otrzymane z góry są nieraz przekazywane niżej do wykonania bez zatroszczenia się o to, czy podwładny ma potrzebne środki i czy do zadania jest przygotowany. Podwładny ma wykonać, zaś d-ca rości pretensje do „wawrzynów”.

⁴² Akcja „T” — akcja 5/6.IV.1944 r., której zadaniem było wysadzenie mostu na rzece Wisłok pod wsią Tryńczę. (W ramach akcji „Jula”, por. przypis 27).

⁴³ Akcja „Taśma” — akcja mająca na celu zlikwidowanie posterunku straży granicznej niemieckiej w Sieczycach k. Wyszkowa nad Bugiem, wykonana 20.VIII.1943 r. w ramach ogólnej akcji Kedywu, tzw. Taśma Wschodnia.

⁴⁴ Jarko — pseudonim Zbigniewa Skoworotko, adiutanta Deski.

3. Kontrola przygotowań, przebiegu wykonania i uzyskanych efektów należą do rzadkości, a przecież kontrola należy do podstawowych obowiązków d-cy. Nic więc dziwnego, że meldunki z akcji bywają nieścisłe (inaczej: chępliwie przesadzone) albo wręcz fałszywe.

4. Niepunktualność przy spotkaniach w niektórych wypadkach zdaje się być zasadą. W następstwie krążą, goniąc się wzajemnie, zabawne meldunki, z których wynika np.: że dwóch panów, pod jednym i tym samym zegarem czekało na siebie w tym samym czasie przez pół godziny. Do spotkania nie doszło, bo strony przeciwnej nie było!?. Pomijając nawet zasadę punktualności, jako powszechnie rozumiany objaw uszanowania godności ludzkiej i cudzego czasu, zdajemy sobie przecież jasno sprawę z tego, że wystawanie, bezcelowe spacerowanie czy wyczekiwanie, nieraz z obciążającym bagażem, naraża życie ludzkie i pracę, pieczołowicie z dużym wysiłkiem i ofiarami, rozbudowanych aparatów. Z reguły każda niepunktualność obciąża dodatkowo pocztę poszukiwaniem nowych kontaktów.

5. Inną odmianą niepunktualności jest spóźnianie się z wykonaniem nawet najdrobniejszych zleceń. Usprawiedliwić to można rozmaicie. Albo niedbalstwo czy lekceważenie, albo brak umiejętności zorganizowania pracy, albo brak kontroli wykonania czy postępów, albo wreszcie zła wola. Przy spóźnionych meldunkach lub nakazanych do sporządzenia wykazach, stwierdziłem parokrotnie stosowanie żakowskiego sposobu datowania na kilka dni wstecz.

6. Dalszym dotkliwym brakiem jest niedostateczna opieka nad bronią i materiałem skarbowym. Zdarza się, że d-ca odpowiedzialny za broń, nie jest w stanie podać, ile czego u siebie posiada, ile powinien mieć i w jakim to jest stanie. Niedbalstwo na tym polu jest pierwszym krokiem do pchnięcia podwładnych na drogę nadużyć w sensie przywłaszczenia i sprzedaży mat. skarbowych, za co odpowiedzialność spada na d-cę. Brak należytej konserwacji pozbawia oddział cennej broni, lub przyczynia się do strat, powodując zacięcia i to zazwyczaj w najbardziej krytycznych momentach walki.

7. Nadużywanie alarmowych połączeń sprawami, które drogą normalną mogą być załatwione lub wprowadzanie bez potrzeby i zgody odpowiedzialnego d-cy nowych ludzi na lokale (podawanie telef., adresów, kontaktów).

8. Meldunki. Już w podstawowym okresie szkolenia rekruta wpajamy weń zasadę meldowania, po wykonaniu rozkazu, lub o zajęciach w czasie służby. W naszych warunkach nie mamy do czynienia z rekrutami i chodzi o inne rozkazy niż wydawane rekrutowi, a tymczasem na meldunek o przebiegu akcji trzeba czekać i kilkakrotnie przynaglać. W końcu otrzymany okazuje się nieudolnym kaprałskim piśmidłem bez żadnej wartości.

W związku z powyższym zarządzam:

1. D-cy samodzielnych oddziałów i referatów opracują w terminach indywidualnie podanych ramowe programy pracy dla swych komórek, mając na uwadze usprawnienie pracy, podniesienie wychowania żołnierskiego, wyszkolenie i uzupełnienie uzbrojenia.

2. W wypadku stwierdzenia niedbalstwa ze strony d-cy lub braku wnikania w pracę d-ców niższych, zastrzegam sobie prawo wykorzystania przysługujących mi uprawnień dyscyplinarnych.

3. Wszelkie zarządzenia w okresie 15.VI. — 15.VII. mają być kontrolowane przez d-cę, a w wypadkach uzasadnionych przez wyznaczonego doraźnie oficera. Stwierdzone „nawalanie” bezwzględnie karać.

4. Pouczyć podwładnych o skutkach niepunktualności. Objąć kontrolą wszystkie sprawy terminowe. Uchybienia karać.

5. Sprawdzić i uaktualnić kartoteki mat. i broni. W sprawozdaniach kasowych zaznaczyć, gdzie zakupione mat. lub broń zostały przekazane. Wszelkie zmiany w wykazach miesięcznych broni muszą mieć odbicie w meldunkach i sprawozdaniach kasowych.

6. Sprawdzić do 20.VI. stan broni i jej konserwacji. Przeprowadzić szkolne konserwowanie broni. Prowadzić periodyczną i lotną kontrolę stanu ilościowego i jakościowego broni. Stwierdzone uchybienia karać. Poważniejsze poza tym meldować.

7. Pouczyć podwładnych o konieczności ochrony lokali, adresów, nr telef. i nowych kontaktów. Alarmowe dojścia do góry zastrzegam wyłącznie dla spraw bezpieczeństwa.

8. Ograniczyć do minimum kontakty zewnętrzne z innymi komórkami.

9. O wszelkich zagrożeniach niezwłocznie meldować (wpadki, przypadkowe aresztowania, rewizje, wiadomości o zamierzonej blokadzie itp.).

10. Dowódcy uruchomią we własnym zakresie w terminie 2-tygodniowym wykłady i praktyczne pisanie i formułowanie meldunków w myśl ogólnych zasad wojskowych. Każdy meldunek kierowany do mnie musi być sprawdzony i podpisany przez d-cę.

11. Przynaglanie w wojsku jest regulaminowo zakazane. Wykonanie powinno być najszybsze i dokładne bez konieczności przypominania. Uchybienia są karane i tego też żądam od d-ców w odniesieniu do swoich podwładnych.

Rozkaz niniejszy należy wprowadzić w życie niezwłocznie.

(—) Jan Ż.⁴⁵

Brąda 53
17.VI.44

P. Radosław

MELDUNEK O STARCIU Z PATROLEM ŻANDARMERII⁴⁶

Dnia 17.VI. około godz. 19-ej (sobota) patrol nasz w składzie: por. Traktor, pchor. Oliwa, pchor. Edmund, natknął się przy przerzucie broni tramwajem na znacznie silniejszy patrol żandarmerii, zatrzymujący tramwaje i przeprowadzający rewizję wśród pasażerów. Traktor policzył część obstawiającą tramwaj od strony jezdni — było z tej strony 8-miu, od strony chodnika — było ich więcej. Patrol nasz dysponował 1 pm i 2 pist. 9 mm, kilka dalszych pistoletów było zapakowane w paczki.

Wykorzystując jedyną okoliczność, zwiększającą szanse naszego patrolu, to jest błyskawiczne uderzenie na kordon, wyprzedzając otwarcie ognia przez nieprzyjaciela, patrol nasz przebił się szczęśliwie, zadając nplowi dotkliwe straty. Według nie sprawdzonych danych żandarmeria straciła: 3 zabitych, 2 ciężko rannych i 4 lekko rannych. Z naszej strony Edmund został trzykrotnie trafiony i Oliwa raz. Rany mięśniowe, bez naruszenia kości i organów czułych. Traktor wyszedł bez rany.

Odskok w pierwszym momencie odbył się z dźwiganiem zemdlonego Edmunda, po czym opanowano dorożkę. Na punkt wezwano poleconego przez naszego czło-

⁴⁵ Jan Ż. — pseudonim Jana Kajusa Andrzejewskiego, ówczesnego d-cy Deski.

⁴⁶ Meldunek ten drukowany jest w Polskich Siłach Zbrojnych t. III, Armia Krajowa, s. 480—481.

wieka, lekarza, który jednak złożył meldunek policji granatowej. W wyniku tego zjawilo się 2 agentów dla spisania protokołu.

Rannego przeniesiono na inny punkt, sprawę w komisariacie załatwiono pomyślnie. Nazwisko lekarza podano szef. san.

W czasie walki miało miejsce kilka szczególnie efektownych momentów. Oliwa, po unieszkodliwieniu kilku najbliższych żandarmów, skierował ogień pm na grupkę żandarmów skupioną około własnego pm. Krótkotrwały pojedynek dwóch wrogich pm-ów odbywał się stojąc z odległości kilku metrów. Obydwaj strzelali z biodra, z tą różnicą, że Oliwa równocześnie musiał obdzielać także innych żandarmów. Żandarm z pm-em zwałił się pociągając przy upadku serią po przedziale „nur für Deutsche”. W tym czasie Oliwa zostaje ranny z kb, lecz walczy dalej. Edmund na samym początku dostał 2 kule i zemdłał. Gdy się ocknął i dzwignął głowę, stwierdził, że leży na jezdni, a przed nim o parę kroków kilku żandarmów. Jedni z nich strzelali z pistoletów w górę, nie podnosząc głowy, inni plackiem przywarli do ziemi. Tylko dalszych kilku z kb prowadziło chaotyczny ogień. Strzały nad głową Edmunda w pierwszej chwili ucichły i żandarmi najbliżsi zaczęli kolejno podnosić głowy. Edmund nie wierzył, że będzie mógł o własnych siłach podnieść się. Desperacko, ale spokojnie poprawiał ze swego visa każdego sąsiada unoszącego głowę. Zaobserwowane skutki tak go podnieciły, że zapomniał o ranach. Z ostatnim nabojem w lufie zerwał się i dołączył się do kolegów. W tym momencie dostał 3 raz.

(—) Jan Ż.

Broda 53

3.VII.44

P. Horodyński⁴⁷

Przedstawiam dane oficerów Brody

Oddział	Pseudonim	Stopień	Stosunek do służby	Rodzaj broni	Data urodz.	Odnaczn.
1	2	3	4	5	6	7
Dowództwo	Jan	kpt.	sł. st.	saper	20.I.13	VM
	Danko	por.	rez.	piech.	10.VIII.10	
	Jarko	ppor.	rez.	piech.	11.II.14	KW
	Jerzy	por.	rez.	saper	4.IV.14	KW
	Szyb	por.	rez.	piech.	22.V.12	KW
	Włodek	ppor.	sł. st.	art.	2.IV.20	KW
	Wega	ppor.	rez.	art.	24.II.11	
	Kazimierz	rtm.	rez.	kaw.	11.II.93	
	Giewont	ppor.	rez.	piech.	6.VI.17	
	Czesław	ppor.	rez.	saper	5.III.14	
	Brzechwa	ppor.	sł. st.	art.	9.VIII.15	
	Sawicz	por.	rez.	saper	25.XII.05	VM
	Witold	por.	rez.	lot.	24.II.11	
	Traktor	por.	sł. st.	saper	22.III.17	KW
	Topolnicki	por.	rez.	art.	28.III.05	KW

⁴⁷ Horodyński — pseudonim szefa personalnego Kedywu KG.

1	2	3	4	5	6	7
	Ryszard	kpt.	sł. st.	piech.	04	
	Leszek	ppor.	rez.	art.	19	
	Słoń	ppor.	rez.	piech.	15	
	Żuk	por.	rez.	art.	8.VII.14	
	Szczerba	por.	sł. st.	piech.	29.XI.15	KW
	Bor	ppor.	rez.	piech.	25.VII.18	
	Biały	ppor.	rez.	piech.	25.X.05	
	Kopaliński	por.	rez.	piech.	19.I.96	VM

(—) Jarko

Broda 53

4.VII.44

MELDUNEK SYTUACYJNY ZA M-C MAJ I CZERWIEC

I. Prace wykonane. II. Stan oddziału.

I. Prace wykonane.

1. Akcje:

W 2 akcjach zdobyto 2 samochody Ford (zesp. Jerzy).

23.V. — akcja likwidacyjna Sienna — 3 ludzi (zesp. Jerzy).

24.V. — akcja likwidacyjna Radość — 1 człowiek (zesp. Jerzy).

24.V. — akcja przewozu zrzutu I (zesp. Jerzy).

akcja przewozu zrzutu II (zesp. Jerzy).

24.V. — akcja przewozu zrzutu III (zesp. Jerzy).

7.VI. — zdobycie gwintownicy do prod. luf (zesp. Jerzy).

10.VI. — ewakuacja magazynu broni (zesp. Jerzy).

„ mieszkania (zesp. Jerzy).

15.VI. — próbné przestreliwanie Stenów własnej prod. (zesp. Jerzy).

akcja przewozu „Przemysł”⁴⁸ (zesp. Jerzy).„ „ „Denhoff”⁴⁹ (zesp. Jerzy).„ likwidacyjna „Koźba”⁵⁰ Słupczyńska (zesp. Sawicz).14.VI. — akcja na samochód policyjny⁵¹ (zesp. Sawicz).

17.VI. — rozbicie patrolu żandarmerii (zesp. Sawicz).

19.VI. — akcja na samochód pol. — bez skutku (2 patr. Jerzy, 1 Sawicz).

24.VI. — akcja na samochód pol. — bez skutku (2 patr. Jerzy, 1 Topolnicki).

Akcja „Par”⁵² (zesp. Sawicz).⁴⁸ Akcja przewozu „Przemysł” — kryptonim nie rozwiązany.⁴⁹ Akcja przewozu „Denhoff” — kryptonim nie rozwiązany.⁵⁰ „Koźba” — kryptonim akcji likwidacyjnej agentów Gestapo (Słupczyńska, — nazwisko agentki).⁵¹ Akcja na samochód policyjny — tzw. akcja Pol (Polizei), czyli obława na samochody z numerami rejestracyjnymi, zaczynającymi się „Ost 47...”. Były to cywilne wozy osobowe, którymi dla zamaskowania bardzo często posługiwało się w Warszawie Gestapo.⁵² Akcja „Par” — kryptonim akcji przeszkolenia terenowego (od słowa partyzantka), zwanej też „Baza”. Przeszkolenie to miało na celu przygotowanie uczestników do nadchodzącej walki jawnej.

2 ewakuacje u Rembisza (zesp. Topolnicki).

6 transportów broni (zesp. Topolnicki).

Wykopanie i przewiezienie broni z K.⁵³ (zesp. Topolnicki).

29.VI. — uwolnienie 15 więźniów ze szpit. J. Bożego (zesp. Jerzy).

2. Rozpoznania:

Rozpoznania i przygotowania w terenie do nowych akcji (rozpozn. lot. „Ok.” i „Służ.” — zesp. Lena).

Rozpoznania dla zamierzonych akcji Świder i „Be”⁵⁴ (zesp. Sawicz).

Rozpoznania szlaku kol. na M.⁵⁵ (odbicie więźniów — zesp. Jerzy, Lena, Wolski).

Wywiad kolejowy, policyjny, samoch. i ogólny (zesp. Wolski).

3. Różne:

Normalne prace rusznikarskie w rusznikarni (kwaterymistrzostwo) i w oddziałach (rkm, pm, kb i pist.). Produkcja stenów. Uruchomienie produkcji gran. uderz. własnego pomysłu.

4. Szkolenie:

Szkolenie 1 patrolu kob. (zesp. Sawicz), 2 klasy SP (zesp. Topolnicki). Szkolenie d-ców komp. w zesp. SS. Szkolenie podoficerów w oddz. Jerzy i Topolnicki. Przeszkolenie podoficerów br. w terenie przy broni maszynowej lkm i rkm (zesp. Jerzy). Opracowanie programów i specjalnego systemu kursów SP (opracowują kadrę instruktorską).

5. Straty własne:

Zabici — 1 łączn. zmarła wskutek choroby.

Ranni — 3 podch. (Oliwa, Edmund i Wiesiek).

Aresztowani — 3 podch. (Rafał, Pasza i Ignac).

Stracono sam. Ford, motocykl, 2 rowery, 200 ltr. benzyny, 2 pb, 51 nb „9” — wpadka Ignaca (zesp. Jerzy), 1 granatnik — nalot żand. na warsztat (zesp. Topolnicki).

6. Straty npla:

23.V. — 3 zabitych (likwidacja).

24.V. — 1 ranny („ ”).

1 zabita Słupczyńska (likwidacja).

17.VI. — 3 zabitych żand., 2 ciężko i 4 lekko rannych.

Zdobyto 2 samoch. Ford i uszkodzono samochód pol. 47...

II. Stan oddziału.

1. Stan ludzi:

Nazwa	of.	podch.	podof.	szereg.	cywil.	kobiet	współpr.
1. Dowództwo	3	—	—	—	—	9	—
2. Of. techn.	4	1	23	5	—	2	—
3. Jerzy	8	151	8	160	—	32	—
4. Sawicz	3	7	6	6	—	5	2
5. Topolnicki	5	3	5	19	—	9	—
6. Wolski	1	1	—	—	3	3	47
7. Lena	2 kob.	—	—	—	2	30	57
	24 + 2 kob.	163	42	190	5	90	106

⁵³ K — nazwa miejscowości nie rozwiązana.

⁵⁴ Akcja „Be” — kryptonim nie rozszyfrowany.

⁵⁵ M — nazwa miejscowości nie rozwiązana.

2. Stan gotowości oddziałów:

Zespół Jerzy	— 60 ludzi z bronią 12 patroli	à 1 + 4
„ Sawicz	— 20 „ „ 4 „	à 1 + 4
„ Topolnicki	— 10 „ „ 2 „	à 1 + 4

Broda gotowa do przeprowadzenia akcji nie wymagającej większych sił niż 90 ludzi.

3. Stan sprzętu motorowego.

Lp.	Pododdz.	cięż.	p.cięż.	furg.	osob.	motocykle
1.	Of. techn.	1	1	1	1	2
2.	Jerzy.	1	1	1	1	—
		2	2	2	2	2

(—) Jan Z.

Wykaz broni i amunicji

Rodzaj broni	D-two	Of. tech.	Jerzy	Sawicz	Topolnicki	Lena	Razem
1. Kb i kbk	—	—	35	2	18	—	55
2. Pm	11	—	2	—	—	—	2
	9	—	18	3	2	—	23
3. Pist. aut.	11	1	1	1	2	—	5
	9	2	18	14	2	—	36
	7	1	42	9	3	3	61
inne	—	—	15	4	2	—	21
4. Amunicja	11	—	1450	—	—	—	1450
	9	25	5000	1500	1000	—	7625
	7	25	551	300	—	25	901
inna	—	—	100	1000	—	—	1100
5. Lkm	—	—	—	—	1	—	1
6. Rkm	—	—	2	3	1	—	6
7. Granatn.	—	—	—	—	—	—	—
8. Am. kb	—	—	750	2000	3000	—	5750
9. „ do gran.	—	—	—	—	35	—	35
10. Granat Z	—	4	2	16	—	—	22
11. „ O	—	—	8	22	2	—	32
12. Granaty różne	—	—	21	4	10	—	35
13. Lornetki	1	5	66	8	20	—	100
14. Mat. wyb. kg	—	—	55	20	—	—	75

[Brak podpisu]

Broda 53

13.VII.44

P. Radosław

Melduję, że dnia 13.VII. został zatrzymany d-ca kompanii Włodek⁵⁶, jadący samochodem w interesach Denhoffa. Papiery i samochód bez obciążenia, jednak nakazano odstawienie jego i kierowcy do sprawdzenia. Wobec tego w ostatnim momencie Włodek i kierowca wyrwali się spod konwoju i rozpoczęli odwrót — ucieczkę.

⁵⁶ Włodek — Andrzej Malinowski, d-ca I kompanii baonu Zośka.

Według dotychczasowych wiadomości, Włodek został zastrzelony po kilku ranach, kierowca wyszedł cało. Wpadł samochód Żaba⁵⁷.

Wypadek miał miejsce w okolicy pl. Unii Lubelskiej, ul. Polna, Skolimowska. Zarządzenia ochronne wydane.

(—) Jan Ż.

22.VII.44

ROZKAZ SPECJALNY

Zarządzam z dniem dzisiejszym:

1. Cofnięcie wszystkich urlopów.
2. Wstrzymanie wykonania wewnętrznych akcji za wyjątkiem likwidacji agentów GO⁵⁸.
3. Sprawdzenie stanu uzbrojenia oddziału i bezpieczeństwa magazynów.
4. Ograniczenie kontaktów zbiorowych do najpotrzebniejszych potrzeb.
5. Przerwanie szkolenia przy pomocy obcych instruktorów za wyjątkiem kursów broni maszynowej i gosp. w kompanii.
6. Sprawdzenie łączności z podległymi dowódcami i ustalenie dojsć szturmowych.
7. Wzmocnienie gotowości bojowej.

(—) Jan Ż.

Wykaz materiałów uzbrojenia baonu Zośka na dzień 25.IV.44 r.

St. na 25. IV.	Rozchód	Przychód	St. z 25. III.	Rodzaj uzbrojenia		
1	2	3	4	5		
6	—	—	6	kb	Broń	
13	—	—	13	kbk	dł.	
—	—	—	—	Taśmy do ckm		
21	6	6	21	Mag. do rkm		
2	—	—	2	11,4	Broń krótka	
18	—	—	18	9 pm		
122	—	43	79	mag. zapas.		
1	—	—	1	11,4		Pis- tol. aut.
19	1	1	19	9		
39	2	—	41	7,65		
15	—	3	12	inne	mag. zapas.	
102	2	—	104			
1385	—	850	535	11,4	Amunicja do pistol.	
6498	940	—	7438	9		
496	55	—	551	7,65		
102	—	14	88	inne		
—	—	—	—	lkm		
—	—	—	—	rkm		

⁵⁷ Żaba — półciężarówka marki Opiel Olimpia.

⁵⁸ GO — Gestapo.

1	2	3	4	5
—	—	—	—	kbk małokal.
—	—	—	—	Granatniki
410	120	230	300	Amun. do kb i kbk
—	—	—	—	Amun. małokal.
—	—	—	—	Amun. do granatn.
2	—	—	2	Granaty Z
8	—	—	8	Granaty O
21	—	—	21	Granaty różne
—	4	—	4	Splonki
—	320 cm	—	320 cm	Lont do mat. wyb.
55	60	80	35 kg	Mat. wyb.
1	—	—	1	Rakietnice
1 czerw.	—	—	1 czerw.	Rakiety
36	—	—	36	Lornetki
2	—	1	1	Busole
2	—	—	2	Kompasy
306	—	—	306	Mapy
50	—	—	50	Opatr. osob.
2	—	—	2	Apteczki
10	—	—	10	Pastyłki

[Brak podpisu]

Baon Zośka
6.VI.44

ROZKAZ 19

1. Podaję do wiadomości treść rozkazu Naczelnego Wodza Gen. Broni Sosnkowskiego, dotyczącego akcji Pd⁵⁹, skierowanego do Komendy AK. „Meldunek... otrzymałem. Dzielnym żołnierzom AK podziwiam. Panu Generałowi dziękuję”. Podpisane Naczelnym Wódcą Sosnkowski. 362 dn. 10.V.44.

2. Podaję rozkaz KG 100 306/BP⁶⁰. dn. 11.V.44 251/A: „Rozkazem nr 267/BP z dn. 3.V.44 Komendant Główny odznaczył KW po raz pierwszy sierż. pchor. Floriana”...

3. Podaję do wiadomości treść rozkazu nr 2 d-cy Deski z dn. 23.V.44. „W związku z odejściem na nowe stanowisko z dniem 1.VI.44 w Imieniu Służby dziękuję d-com, oficerom i żołnierzom podległych mi oddziałów Deski i zespołowi Roli za współpracę, sumienne wykonywanie powierzonego zadania, nieraz w ciężkich warunkach przy największym nakładzie pracy, w obliczu nieprzyjaciela.

O walce i bohaterstwie Waszym mówią dwa słowa: Długa-Bielany. Chwała oddziału przejdzie do historii. Mam nadzieję, że będziecie nadal z tym samym zapałem walczyć, by utrzymać honor oddziału. Życzę szczęśliwej pracy ku chwale Ojczyzny.

⁵⁹ Akcja Pd. — tzw. akcja Południe lub akcja Jula, zob. przypis 27.

⁶⁰ BP — prawdopodobnie Biuro Personalne KG AK.

Z dniem 22.V.44 rozkazem Szefa 100 obejmie d-ctwo Deski mój z-ca Jan, z-cą mianowany został Jerzy z jednoczesnym pełnieniem obecnej funkcji”. Podpisane Mietek.

4. Podaję do wiadomości rozkaz KG z dn. 15.V.44 nr 868/I: „Pomimo rozkazu nr KSZ⁶¹ 123 z dn. 15.XII.43 nadużywanie alkoholu przez żołnierzy AK nie ustaje, o czym świadczą liczne wpływające do mnie meldunki. Świadczy to o nie dość energicznym przestrzeganiu moich rozkazów przez Komendantów i Dowódców na wszystkich szczeblach. Nadużywanie alkoholu stało się wręcz groźne nie tylko dla dyscypliny i zdrowia moralnego wojska, ale i dla bezpieczeństwa. Spowodowało ono wielokrotnie bezużyteczne straty a nawet porażki całych oddziałów. Żądam, aby dowódcy i komendanci wystąpili przeciwko alkoholizmowi z całą energią i wszelkimi środkami. Uprzedzam dowódców, u których nadużycie alkoholu będzie miało nadal miejsce, że będę ich usuwał ze stanowisk bez względu na ich dotychczasowe zasługi. Rozkaz ten ma dotrzeć do komendantów obwodowych”. Podpisane Znicz⁶².

5. Z dn. 1.VI.44 mianuję plut. pchor. Drogosława szefem bezpieczeństwa Baonu.

6. Z dn. 1.VI.44 przyjmuję do Baonu ppor. służby stałej Brzechwę.

7. Mianuję ppor. służby stałej Brzechwę oficerem wyszkoleniowym Baonu.

8. W związku z zakończeniem egzaminów kwalifikacyjnych do Belwederu⁶³ zatwierdzam wnioski awansowe w komp. Rudy wystawione przez d-cę kompanii.

9. Udzielam pochwały: san. Marysi Białej — za solidną i systematyczną pracę w plutonie, san. Ewie — za doskonałą postawę w czasie akcji tramw.⁶⁴.

10. Cofam wniosek o nadanie tytułu podchorążego st. strz. z cenzusem Windexowi, degraduję go do stopnia strzelca i usuwam z oddziału za niewykonanie rozkazu komendanta Bazy⁶⁵.

11. Z dn. 1.VI.44 przenoszę pluton III komp. I z kompanii Felek do komp. Rudy.

12. Zatwierdzam nową nazwę oddziałów: Kompanię Felek zmieniam na kompanię Maciek, pluton III komp. Rudy na pluton Felek.

13. Dziękując za dotychczasową pracę zwalniam ze stanowiska d-cy plutonu „Ryszard” kompanii Rudy plut. pchor. Witolda.

14. Rozwiązuję pluton „Ryszarda”, a poszczególne drużyny przydzielam do innych plutonów komp. Rudy według specjalnego rozdzielnika.

(—) Jerzy
Dowódca Baonu Zośka

Biuro Baonu Zośka
8.VI.44

STAN LUDZI BAONU ZOŚKA

Komp. Maciek	[Razem]
D-two	podof. 1 (1 pchor.)
	of. 2 3 (1 pchor.)
Plut. I br. tow.	szer. 26

⁶¹ KSZ — Komenda Sił Zbrojnych.

⁶² Znicz — pseudonim gen. Tadeusza Komorowskiego, używany w korespondencji wewnętrznej.

⁶³ Belweder — kryptonim Szkoły Niższych Dowódców Szarych Szeregów — utworzonej w 1944 r.

⁶⁴ Akcja tramwajowa — zob. przypis 28.

⁶⁵ Komendant Bazy — Miłostaw Cieplak „Giewont”.

	podof.	9 (9 pchor.)	35 (9 pchor.)	
Plut. II lin.	szer.	30		
	podof.	9 (8 pchor.)	39 (8 pchor.)	
Plut. III specj.	szer.	25 (1 pchor.)		
	podof.	2 (2 pchor.)	27 (3 pchor.)	
Plut. IV lin.	szer.	32 (2 pchor.)		
	podof.	7 (5 pchor.)	39 (7 pchor.)	
Plut. V mot. gosp.	szer.	7		
	podof.	5 (4 pchor.)	12 (4 pchor.)	155 (32 pchor.)
Komp. Rudy				
D-two	podof.	3 (3 pchor.)	3 (3 pchor.)	
Plut. I Sad	szer.	36		
	podof.	21 (20 pchor.)	57 (20 pchor.)	
Plut. II Alek	szer.	22 (1 pchor.)		
	podof.	22 (18 pchor.)	44 (19 pchor.)	
Plut. III Felek	szer.	21 (1 pchor.)		
	podof.	23 (19 pchor.)	44 (20 pchor.)	
Chwilowo bez przydz. z pow. reorg.				
	szer.	8		
	podof.	8 (8 pchor.)	16 (8 pchor.)	164 (70 pchor.)
	Razem			319 (102 pchor.)

[Brak podpisu]

Baon Zośka
16.VI.44

ROZKAZ 20/44

1. Udzielam pochwały kpr. Leszkowi z komp. 2 za wzorowe pełnienie obowiązków służbowych.
2. Z dniem 15.VI.44 r. zwalniam z plut. II komp. 2:
sierż. pchor. Dżemsa
plut. pchor. Inżyniera
i przenoszę do mego pocztu.
3. Zwalniam z oddziału kpr. pchor. Mirka i st. strz. pchor. Łamigłową z komp. 2.
4. Nakazuję d-com przeprowadzić przejęcie do dn. 1.VII.44 r. wszystkiej broni prywatnej i złożyć ją na magazynach oddziałów.

(—) Jerzy

Baon Zośka
mp. 20.VI.44

SPIS AKCJI BAONU
ZA OKRĘS OD 27.IV. DO 16.VI.

1. Akcja na samochód Ford
2. „ „ Sonderwagen
3. „ „ samochód Ford
4. „ „ „ Skoda
5. „ „ „ Ford

6. Akcja likwidacyjna Radość (1 człowiek)
7. „ „ Sienna (3 ludzi)
8. Ewakuacja magazynu broni
9. „ mieszkania
10. Akcja przewozu „Przemysł”
11. „ „ „Denhoff”
12. „ „ zrzutu I (bez przywiezienia)
13. „ „ zrzutu I
14. „ „ zrzutu II
15. „ „ zrzutu III
16. „ „ „Przemysł”
17. Próbne przestrzeliwanie stenów własnej produkcji w terenie (2 razy).
18. Akcja na samochód policyjny.
19. „ „Par”.

[Brak podpisu]

Broda
Baon Zośka
15.VII.44

ROZKAZ 10

Szturmowcy!

W dniu 13 bm poległ śmiercią żołnierza ppor. Włodek, harcmistrz, kawaler Krzyża Walecznych, d-ca kompanii Maciek. Dobrym był żołnierzem, dobrym był dowódcą. Znaleliśmy Go wszyscy, bo wyszedł z pośród nas i w naszych oczach wyra- stał na dowódcę. Widzieliśmy Go w walce i widzieliśmy Go w trudzie pracy dnia codziennego. Imponował nam rzutkością i pracowitością, czasem drażnił zmiennością, zadziwiał zuchwalstwem, ale zawsze promieniowała od Niego szczerą chęć poświę- cania się dla Sprawy. Stoczył wiele walk, odniósł wiele zwycięstw, ale największą walkę stoczył samotnie z sobą samym. Ta walka — to kształtowanie swego cha- rakteru. Myśmy obserwowali tylko skutki tej największej walki i podziwialiśmy przemiany. Niech cel, który Mu przyświecał stanie się naszym celem, niech praca, którą włożył w oddział, wyda jak najlepsze owoce. Pracujemy dalej z pamięcią o Włodku — Zwycięzcy, Włodku — Wodzu, który żył i poległ, jak żołnierz. Swym ostatnim czynem wykazał postawę prawdziwego szturmowca, który nie poddaje się nigdy, lecz walczy do ostatka, bez względu na przewagę nieprzyjaciół. Nam, którzy zostajemy, ciężko jest żegnać Kolegę, choć wiemy, że Warta, na którą odszedł, jest Wartą u Tronu Najwyższego.

Cześć pamięci Włodka — Żołnierza
Cześć pamięci Włodka — Dowódcy
Cześć pamięci Włodka — Zwycięzcy.

Na okres do 1.VIII. br. ogłaszam żałobę w baonie. W okresie tym nie wolno szturmowcom brać udziału w żadnych zebraniach czy imprezach o charakterze roz- rywkowym, a wszystkie zbiórki pododdziałów należy rozpoczynać minutą ciszy dla uczczenia Jego pamięci.

(—) Jerzy
D-ca Baonu Zośka

Baon Zośka
26.VII.44
godz. 19

Morro⁶⁶

Do dowódców kompanii Maciek i Rudy

1. Zarządzam stan pogotowia dla ludzi pod bronią plus 50% ludzi nie uzbrojonych. Dla pozostałych stan czujności.
2. W miarę przybywania broni zwiększać stan ludzi na pogotowiu, utrzymując tę samą proporcję.
3. Uprzedzam o możliwościach prowokacji i zalecam jak największą ostrożność.
4. Łączność należy dublować w ten sposób, że po wysłaniu łączniczki, w 15 min. wysłać drugą.
5. Polecam zorganizować przygotowanie opasek biało-czerwonych à 5 cm szerokości każdy pasek.
6. Proszę przygotować butelki zapalające w zakresie wewnętrznych możliwości.
7. Polecam przygotować na jutro godz. 11 wykaz broni i środków wraz z rozmieszczeniem.
8. Mój lokal na Marszałkowskiej „C”⁶⁷ zamieniam na punkt materiałowy. Spół sposób jego funkcjonowania omówię oddzielnie.

Czuwaj!

(—) Jerzy
D-ca Baonu Zośka

Jutro o 14-ej powinno być do podebrania w „C” 3000 sztuk amunicji do 9.

J.

Kompania Felek
Baon Zośka
mp. 1.III.44

ROZKAZ 9/44

- 1) Z dniem dzisiejszym ustanawiam regularne wydawanie rozkazów kompanijnych wychodzących raz w tygodniu w poniedziałek.
 - a. nr rozkazu będzie odpowiadał liczbie kolejnej tygodnia.
 - b. rozkaz zawierać będzie wszelkie sprawy dotyczące komp. oraz zarządzenia przesłane z dowództwa.
 - c. rozkaz ma być odczytany do sekcji włącznie.
- 2) Służba: w tygodniu 10 pluton służbowy I.
- 3) Rozkaz baonu L. 11.
 1. Dla uczczenia pamięci Oleńki⁶⁸, drużynowej zespołu dziewcząt komp. Rudy, pluton żeński baonu Zośka nosić będzie nazwę: pluton żeński Oleńka.
 2. W dniu 27.II. składam wniosek o odznaczenie Oleńki K.W. za bohaterką postawę podczas badań na Szucha.
 3. Z dniem 1.III.44 mianuję plutonowego Witolda p.o. d-cy plutonu III komp. Rudy.

⁶⁶ Morro — pseudonim d-cy II kompanii, Andrzeja Romockiego.

⁶⁷ Lokal „C” — nie ustalono dokładnego adresu.

⁶⁸ Oleńka — pseudonim Aleksandry Grzeszczak.

4. Z dniem 1.III. zwalniam sierż. pchr. Anodę z funkcji p.o. d-cy plutonu III komp. Rudy i przenoszę go z powrotem do plut. III komp. Felek.

5. Degraduję do stopnia strzelca i usuwam z baonu plut. Łabendę za defraudację pieniędzy społecznych.

4) Rozkaz baonu L. 12.

1. Udzielam pochwały sanitariuszce Paulince za pełną poświęcenia pracę w oddziale i sekcji san.

2. Przenoszę ppor. Tomasza z komp. Rudy do d-ctwa baonu.

3. Z dniem 1.III.44 przenoszę do rezerwy strzelców: Poczta, Czarny, Długi, Kryminal z plut. mot. komp. Felek.

4. W związku z zbliżającym się okresem rekolekcji polecam d-com podległych mi oddziałów umożliwienie ludziom spełnienia religijnego obowiązku spowiedzi.

5) Instruktorzy w.d.⁶⁹ przewidziani do szkolenia klas Agricoli są:

do klas A i B sierż. Blondyn

„ „ C „ Tadek

„ „ D kpr. pchr. Tyka

„ „ E i F sierż. pchr. Anoda.

6) Zawieszam w czynnościach plut. pchr. Jurka T.K. na jeden miesiąc (do wiadomości równych i wyższych stopniem).

7) Udzielam nagany st. strz. Frankowi za niesumienne wykonywanie obowiązków.

8) Z dniem 1.III. mianuję st. strz. Hrabiego szefem sekcji samochod.

(—) Włodek
p.o. d-cy komp.

Kompania Felek
Baon Zośka
mp. 21.III.44

ROZKAZ 12/44

pkt. 1. Służba: na tydzień 12 pluton służbowy IV.

pkt. 2. Szkolenie: w tygodniu ubiegłym zakończono II okres szkolenia Oficerskiej Szkoły Rezerwy Piechoty, Agricoli SS Gaj⁷⁰.

Wynik ogólny		Wynik ogólny	
1. sierż. Blondyn	bdb.	12. kpr. Jur	db.
2. „ Tadek	„	13. st. strz. Hrabia	„
3. kpr. Książę	„	14. kpr. Cielak	„
4. sierż. Kuba	„	15. st. strz. Wrzecień	„
5. st. strz. Staszek	„	16. „ „ Stefan	„
6. „ „ Kieros	„	17. „ „ Technik	„
7. kpr. Markiz	db.	18. „ „ Mały	„
8. st. strz. Sep	„	19. kpr. Paweł	„
9. „ „ Wiktor	„	20. st. strz. Florek	„
10. kpr. Kmita	„	21. „ „ Kubuś	„
11. st. strz. Sten	„	22. „ „ Borsuk	„

⁶⁹ W.d. — wyszkolenie dywersyjne.

⁷⁰ Gaj — kryptonim nie rozwiązany.

23. st. sierż. Bączek	db.	30. st. strz. Staw	wystarcz.
24. kpr. Stanisław	„	31. kpr. Fied	„
25. st. strz. Miś	„	32. st. strz. Wojdak	„
26. „ „ Strzeżoń	„	33. plut. Włodek	niewystarcz.
27. „ „ Kruk	wystarcz.	34. kpr. Marian	„
28. „ „ Józef	„	35. st. strz. Tur	„
29. kpr. Jędrzek	„	36. „ „ Kobuz	„

Kolejność klas: Książę, Kieros, Blondyn, Kmita, Strzeżoń, Kubuś.

Dodatkowe egzaminy dnia 1.IV.44.

Z terenoznawstwa Florek, Mały, Jur

Z mot. Cielak, Włodek, Florek, Mały, Jur, Sęp, Technik.

Z minerki Florek, Mały, Jur

Z nauki o broni Wszyscy.

pkt. 3. Z dniem 21.III.44 sierż. pchr. Kuba przestaje chodzić do Agricoli i zostaje mianowany Podchorążym.

pkt. 4. Ostrzeżenia: w razie niedociągnięcia do poziomu turnusu zostaną nie-dopuszczeni do końcowego egzaminu: plut. Włodek, kpr. Marian, st. strz. Tur i Kobuz.

pkt. 5. Awanse: po ukończeniu II okresu „Agricoli” zostali awansowani do stopnia plutonowego: kpr. Książę, kpr. Kmita.

do stopnia kaprała: st. strz. Staszek, Kieros, Sęp, Wiktor, Sten, Hrabia, Stefan, Technik, Kubuś, Bączek, Miś, Strzeżoń.

pkt. 6. Do dnia 1.IV.44 w plutonach należy ukończyć szkolenie pojedynczego strzelca, w.d. i terenoznawstwo, samarytankę. D-cy plutonów prześlą odpowiednie meldunki ze szkolenia i wyników.

P.o. d-cy komp.

(—) Włodek

Kompania Felek

23.V.44

Do D-cy Baonu Zośka

Melduję, że dn. 23.V. o godz. 18.10 wykonano likwidację Pyrka, Pyrkowej, Szunowskiego.

Przebieg likwidacji planowy, bez strat własnych.

(—) Włodek

Kompania Felek

24.V.44

Do D-cy Baonu Zośka

Melduję, że dn. 24.V. podjęto zrzut „Pierzyna”⁷¹. Przewóz planowy bez strat.

(—) Włodek

⁷¹ Zrzut „Pierzyna” — przypuszczalnie zrzut amunicji.

Kompania Rudy
22.II.44

ROZKAZ 21/44

Dotyczy organizacji.

Wprowadzam z natychmiastową ważnością:

1. Porządek odpraw kompanii, plutonów i drużyn
 - a) bezpieczeństwo minimum 10 minut
 - b) sprawy personalne i dyscyplinarne
 - c) wyszkolenie: 1. co było na odpr. w ciągu tygodnia, 2. szkolenie w przyszłym tygodniu, 3. program, 4. komplety i nauka własna.
 - d) sprzęt i ekwipunek
 - e) rachunki
 - f) łączność wewnętrzna i z d-cami
 - g) gdzie i kiedy przyszła odprawa
 - h) powtórzenie terminów składania meldunków ze spraw, które wynikną podczas odpraw
 - i) wolne wnioski, każdy podwładny ma 10 min. na załatwienie swoich spraw
 - j) szkolenie wg wyznaczonego z góry terminu.
2. Sposób prowadzenia odpraw
 - a) d-ca przekazuje wg powyższego programu
 - b) podwładni notują skrupulatnie wszystkie rozkazy, meldunki i instrukcje (na bibułkach)
 - c) podwładny ma prawo mówić tylko na rozkaz d-cy
 - d) porządek, cisza i spokój musi być na odprawach przez d-ców z całą stanowczością przestrzegany.
3. Kompanijny raport karny, w który będą wpisywane wszystkie personalne karne raporty i kary.

Co miesiąc ogłoszana będzie klasyfikacja w plutonach. Klasyfikacja będzie podstawą do awansów funkcyjnych i stopniem obok klasyfikacji ogólnej.

Powiadomić o 1, 2, 3 całą kompanię i przestrzegać na wszystkich stopniach.

Wprowadzam od dnia 1.III.44 r. w kompanii zwyczaj otwierania wszystkich odpraw w nast. sposób: zbiórka w szeregu, meldowanie d-cy, powitanie oddziału, wygłoszenie roty przyrzeczenia przez wywołanego podwładnego (wszyscy stoją w postawie zasadniczej). Minuta ciszy dla uczczenia poległych i zaginionych.

(—) A. Morro
d-ca komp. Rudy

Kompania Rudy
10.III.44

ZAKRES KOMPETENCJI FUNKCJI W KOMPANII RUDY

1. D-ca kompanii — dowodzi kompanią w polu, kieruje pracą organizacyjną w konspiracji, ustala programy i prowadzi wyszkolenie, reprezentuje kompanię na zewnątrz, wychowuje i dba o morale kompanii, dba o tężyznę duchową i fizyczną oddziału, kontroluje bezpieczeństwo organizacji, kontroluje wyniki pracy w kompanii, wystawia wnioski awansowe i karze dyscyplinarnie ludzi mu podległych, reprezentuje na odprawie kompanii d-ctwo.

2. Z-ca d-cy kompanii — w czasie urzędowania d-cy komp. nie przewidziany etatowo, zwyczajowo z-cą d-cy komp. jest d-ca. I plutonu; w czasie zastępowania d-cy komp. przysługują mu wszystkie prerogatywy, związane ze stanowiskiem d-cy komp. Zastępowanie d-cy komp. przez d-cę I plutonu musi być ogłoszone rozkazem ustnym lub pisemnym d-cy komp. lub jego przełożonego.

3. Szef kompanii — zastępuje d-cę komp. w czasie jego urzędowania, kieruje bezpieczeństwem kompanii, kieruje bezpośrednio pracą organizacyjną kompanii, kieruje biurem kompanii i załatwia sprawy bieżące, reprezentuje d-cę komp. we-wnątrz oddziału, prowadzi rejestr odznaczeń i kar, prowadzi rachunki kompanii, kontroluje pocztę przychodzącą i wychodzącą, kontroluje stany magazynów, oporzządzenia i sprzętu, reprezentuje na wszystkich odprawach d-ctwo kompanii.

4. D-ca plutonu — dowodzi plutonem w polu, kieruje pracą organizacyjną plutonu, kontroluje wyszkolenie plutonu, reprezentuje pluton na zewnątrz, wychowuje i dba o morale plutonu, przygotowuje pluton do akcji, kontroluje bezpieczeństwo w plutonie, reprezentuje na odprawie kompanii swój pluton, jest źródłem inicjatywy w plutonie.

5. Z-ca d-cy plutonu — bezpośrednio kieruje pracą organizacyjną plutonu, prowadzi wyszkolenie, prowadzi biuro plutonu i załatwia sprawy bieżące, reprezentuje d-ctwo plutonu, prowadzi remanenty sprzętu i oporzządzenia w plutonie, prowadzi rachunki plutonu.

6. D-ca drużyny — dowodzi drużyną w polu, prowadzi pracą organizacyjną w drużynie, prowadzi wyszkolenie, przygotowuje drużynę do akcji, załatwia sprawy bieżące i prowadzi rachunki drużyny, jest źródłem inicjatywy i koleżeństwa w drużynie.

7. Łączniczka d-cy kompanii — kieruje pocztą kompanii, na wszystkich odprawach komp. występuje w imieniu d-ctwa kompanii, reprezentuje d-ctwo kompanii.

(—) A. Morro
D-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy
1.VI.44

ROZKAZ 35/44

1. Podaję rozkaz Komendanta SZ w Kr. nr 160/301/BP/I z dn. 9.V.44 r.:

„Mimo szeregu zakazów zakładania i prowadzenia imiennych ewidencji w oddziałach konspiracyjnych, zdarzają się wypadki zbiorowych aresztowań, a co najmniej zagrożenia i spalenia, spowodowane znalezieniem przez okupanta, czy to u aresztowanych osób, czy też w lokalach, imiennych spisów członków. Dowodzi to bezmyślności w najwyższym stopniu, karygodnej lekkomyślności osób odpowiedzialnych za życie i bezpieczeństwo innych.

Dla ostatecznego ukrócenia podobnych zaniedbań nakazuję:

— wszystkim żołnierzom, do których wiadomość dojdzie o robieniu, czy istnieniu spisów imiennych, meldować o tym przełożonemu wyższemu z pominięciem drogi służbowej.

— wszystkim przełożonym wdrażanie w tych wypadkach sprawy w WSS⁷²

⁷² WSS — Wojskowe Sądy Specjalne, podlegające Szefostwu Służby Sprawiedliwości, organowi doradczemu dowódcy AK w zakresie prawa.

przeciwko tak winnym zakładania, jak i świadomym, a nie meldującym o istnieniu spisu, jako tym, którzy działają na szkodę Siły Zbrojnej.

Rozkaz ten podać do wiadomości wszystkim żołnierzom”.

Podp. Kmdt Sił Zbr. w Kraju (—) Bór.

2. Rozkazem L. 17/21 z dn. 25.V.44 r. podpisanym przez druha Komendanta Agricoli SS Gustawa⁷³, a potwierdzonym przez d-cę Kedyw KG 81, został przyznany tytuł podchorążego rezerwy piechoty następującym druhom, którzy ukończyli Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty (Agricola SS II turnus):

Llokata	Nr ew.	St. wojsk.	Pseudonim	Nr odznaki
2	56	plut.	Jerzy	17
5	59	„	Drogosław	66
7	57	„	Witold	41
11	255	„	Nowina	183
13	58	„	Sielakowa	79
15	61	„	Mietek	128
17	37	„	Bonawentura	158
19	50	„	Laudański	42
21	60	„	Cis	90
23	196	„	Dan	65
25	195	„	Garda	151
27	191	„	Jur	196
31	192	„	Matros	176
35	36	„	Sigma	177
37	194	„	Żak	139
41	253	„	Krzyś	97
49	38	kpr.	Warda-Wojtek	47
55	45	plut	Mikuła-Bolek	101
56	41	kpr.	Tadzio	70
71	43	„	Okularnik	13
79	46	„	Wigura-Jędrek	130
81	44	„	Bajan	190
84	42	„	Wąsik	75
89	193	„	Mors	83
101	52	„	Wiktor	189
130	65	„	Ali	127
140	47	„	Świst-Długi	166
160	39	„	Dziodek	148
168	197	„	Wicher	102
181	49	„	Karol	157
197	62	st. strz.	Łamigłowa	158
206	53	„ „	Krzysztof	124

3. Rozkazem L. 17/21 z dnia 25.V.44 r. podpisanym przez druha Komendanta Agricoli SS Gustawa zostali awansowani przez Kedyw KG 81 następujący druhowie:

kapral Jerzy do stopnia plutonowego
 „ Drogosław
 „ Nowina

⁷³ Hm. Eugeniusz Konopacki „Gustaw”, „Trzaska”.

kapral Sielakowa do stopnia plutonowego
 „ Bonawentura
 „ Laudański
 „ Dan
 „ Garda
 „ Matros
 „ Sigma
 st. strz. Zak
 kapral Krzyś
 st. strz. Mikuła do stopnia kaprała
 „ Mors
 „ Wiktor
 „ Ali
 „ Świst

4. Rozkazem L. 17/21 z dn. 25.V.44 r. podpisanym przez druha Komendanta Agricoli SS Gustawa, dla upamiętnienia wspólnego wysiłku Komendy, instruktorów i uczniów Agricoli w dziele szkolenia wojskowego, dokonanej w kraju w warunkach konspiracji, utworzona została odznaka Agricoli.

Regulamin odznaki wydany zostanie później.

5. W okresie od 6 do 15.VI.44 r. odbędzie się w drużynach oficjalne zakończenie II-go turnusu Agricoli SS z wręczeniem dyplomów i odznak.

D-cy plutonów wyznaczą terminy i lokale, po uzgodnieniu ze mną.

(—) Andrzej Morro
 d-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy
 3.VI.44

SKŁAD AKCJI „PAR” [Oryg.]

Koncentracja pierwszego rzutu dn. 22.V.44.

1. Kołczan	14. Jędrak	27. Taran z Sadu
2. Lolek	15. Tadzio	28. Bajan z Ryszarda
3. Wilk	16. Mauli	29. Zbyszek „
4. Sigma	17. Net	30. Jastrząb „
5. Symbor	18. Patrik	31. Kadet „
6. Kolka	19. Wiktor	32. Świst „
7. Dyzma	20. Windex ^a	33. Gruda „
8. Warda	21. Alfa	34. Sem z Alka
9. Pytek	22. Boruta	35. Mors „
10. Mahomet	23. Zieliński	36. Leonek
11. Baca	24. Dżems ^b	37. Franek (url. 1.VI.44)
12. Set	25. Maryśka	38. Anoda
13. Walek	26. Zagórski	39. Raf

^a Dopisano ołówkiem: usunięty dn. 4.VI.44.

^b Dopisano ołówkiem: powrócił dn. 4.VI.44.

Koncentracja drugiego rzutu 3.VI.44.

1. Klanecki	5. Bury	9. Wagner
2. Laudański	6. Szary	10. Madejski
3. Jaś	7. Roger	11. Ćwik
4. Krzyś	8. Wąż	

Dziewczęta —	pierwszy rzut:	drugi rzut:
	Irena	Ewa
	Dorota	Paulinka
	Maryna	
	Hanka	

Zostali w mp. z plutonu Alek:

Kobur — aresztowany w początkach maja — siedzi na Pawiaku
 Grzegorz — aresztowany w początkach maja — w obozie pracy
 Karol — urlopowany zdrowotnie — gruźlica
 Pajac — przeniesiony do rezerwy
 Smok — urlopowany na czas nauki — matura ^a- do 22.VII.44. -^a
 Bąk — urlopowany na czas nauki — matura ^a 15.VII.44 r. -^a
 Szczuka — przeniesiony do innego oddziału
 Medyk — przeniesiony do innego oddziału
 Inżynier — urlopowany do powrotu plutonu
^a - Michał — urlopowany na czas nauki do 9.VII.44 r. - ^a
^a - Tadek — urlopowany zdrowotnie — gruźlica. - ^a

[Brak podpisu]

Kompania Rudy
 6.VI.44

ROZKAZ 38/44

1. W dniach 1 do 6 bm. przeprowadziłem egzaminy kwalifikacyjne do szkoły niższych d-ców (SMD).

2. Egzamin obejmował zakres pierwszego okresu Agricoli. Klasyfikacja według wyników egzaminu:

lokata:

1. st. strz. Bogumił	14. st. strz. Roger	27. st. strz. Ryszard
2. kpr. Leszek	15. st. strz. Wit	28. st. strz. Bill
3. st. strz. Korwin	16. st. strz. Farys	29. strz. Śmiały
4. strz. Bury	17. strz. Pol	30. strz. Ćwik
5. strz. Kurp	18. strz. Skała	31. strz. Roman
6. st. strz. Kreml	19. st. strz. Kadas	32. strz. Romb
7. st. strz. Kazik	20. st. strz. Precelek	33. strz. Czart
8. st. strz. Jacek	21. st. strz. Marcelek	34. strz. Tajfun
9. st. strz. Pik	22. st. strz. Pobóg	35. strz. Ziemek
10. st. strz. Żereń	23. strz. Pirył	36. strz. Kajtek
11. st. strz. Piotr	24. strz. Szary	37. st. strz. Wagner
12. st. strz. Karzeł	25. st. strz. Hubert	38. st. strz. Brzozowski
13. st. st. Dzik	26. strz. Eryk	39. st. strz. Orkan

^a - a Dopisano ołówkiem.

40. st. strz. Poręba	48. st. strz. Bolek	56. st. strz. Bogusławski
41. st. strz. Orzeł	49. st. strz. Ryś	57. strz. Maślak
42. strz. Sokół	50. st. strz. Kieł	58. st. strz. Komar
43. st. strz. Wąż	51. st. strz. Madejski	59. st. strz. Kruk
44. strz. Orzech	52. strz. Chadzaj	60. st. strz. Max
45. strz. Bąk	53. st. strz. Czarny	61. strz. Monter
46. strz. Smok	54. strz. Wolny	
47. st. strz. Reniek	55. kpr. Nabelak	

3. W wyniku egzaminów przedstawiłem wnioski awansowe dla:

st. strz. Bogumiła	na kpr.	st. strz. Kremla	na kpr.
st. strz. Korwina	na kpr.	st. strz. Kazika	na kpr.
strz. Burego	na st. strz.	st. strz. Pika	na kpr.
strz. Kurpa	na st. strz.	st. strz. Żerenia	na kpr.

4. W wyniku egzaminów przedstawiłem do przeniesienia do rezerwy lub zwolnienia z naszego oddziału następujących druhów:

strz. Chadzaj	st. strz. Kruka
st. strz. Czarnego	kpr. Nabelaka
strz. Wolnego	st. strz. Bogusławskiego
strz. Maślaka	st. strz. Maxa
st. strz. Komara	strz. Montera

5. Z dniem 12.VI.44 SMD podejmuje normalne szkolenie objęte programem.

(—) Andrzej Morro
d-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy

6.VI.44

ROZKAZ 37/44

1. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka została podana do wiadomości treść rozkazu Naczelnego Wodza Gen. Broni Sosnkowskiego dotyczącego akcji „Pd”, skierowanego do Komendanta AK: „Meldunek... otrzymałem. Dzielnych żołnierzy AK podziwiam. Panu Generalowi dziękuję”. Podpisano Naczelną Wódz Sosnkowski 362, dn. 10.V.44.

2. Rozkazem L. z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został podany rozkaz KG 100 — 306/BP z dn. 11.V.44 r. 251/A: „Rozkazem Nr 267/BP z dn. 3.V.44 r. Komendant Główny odznaczył KW po raz pierwszy sierż. pchor. Floriana”.

3. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka podana została do wiadomości treść rozkazu Nr 2 d-cy Deski z dn. 23.V.44 r.:

„W związku z odejściem na nowe stanowisko z dn. 1.VI.44 w Imieniu Służby dziękuję d-com, oficerom i żołnierzom podległych mi oddziałów Deski i zespołowi Roli za współpracę, sumienne wykonywanie powierzonego zadania, nieraz w ciężkich warunkach przy największym nakładzie pracy, w obliczu nieprzyjaciela.

O walce i bohaterstwie Waszym mówią dwa słowa: Długa — Bielany. Chwała Oddziału przejdzie do historii. Mam nadzieję, że będziecie nadal z tym samym zapa-

lem walczyć, by utrzymać honor oddziału. Życzę szczęśliwej pracy ku chwale Ojczyzny. Z dn. 22.V.44 r. rozkazem Szefa 100 obejmie d-ctwo Deski mój z-ca Jan, zastępcą mianowany został Jerzy z jednoczesnym pełnieniem obecnej funkcji”. Podpisano Mietek.

4. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został podany do wiadomości rozkaz KG z dn. 15.V.44 r. Nr 868/I: „Pomimo rozkazu Nr 123/KSZ z dn. 15.XII.43 r. nadużywanie alkoholu przez żołnierzy AK nie ustaje, o czym świadczą liczne wpływające do mnie meldunki. Świadczy to o niedość energicznym przestrzeganiu moich rozkazów przez komendantów i dowódców na wszystkich szczeblach. Nadużywanie alkoholu stało się wręcz groźne nie tylko dla dyscypliny i zdrowia moralnego wojska, ale i dla bezpieczeństwa. Spowodowało ono wielokrotnie bezużyteczne straty, a nawet porażki całych oddziałów. Żądam, aby d-cy i komendanci wystąpili przeciwko alkoholizmowi z całą energią i wszystkimi środkami.

Uprzedzam d-ców, u których nadużycie alkoholu będzie miało nadal miejsce, że będę ich usuwał ze stanowisk bez względu na ich dotychczasowe zasługi. Rozkaz ten ma dotrzeć do komendantów obwodowych”. Podpisano Znicz.

5. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka mianowany został plut. pchor. Drogosław szefem bezpieczeństwa baonu.

6. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został przyjęty do baonu z dn. 1.VI.44 r. ppor. służby stałej Brzechwa.

7. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został mianowany ppor. służby stałej Brzechwa oficerem wyszkoleniowym baonu.

8. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka zostały zatwierdzone wnioski awansowe kompanii Rudy w związku z zakończeniem egzaminów kwalifikacyjnych do Belwederu.

9. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został cofnięty wniosek o nadanie tytułu podchorążego st. strz. z cenz. Windexowi z plut. Alek. St. strz. Windex został zdegradowany do stopnia strzelca i usunięty z oddziału za niewykonanie rozkazu komendanta bazy.

10. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został przeniesiony w dn. 1.VI.44 r. pluton III komp. I z komp. Felek do komp. Rudy.

11. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka zostały zatwierdzone nowe nazwy oddziałów: kompania Felek została zmieniona na kompanię Maciek, pluton III komp. Rudy na pluton Felek.

12. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został zwolniony ze stanowiska d-cy plutonu Ryszard komp. Rudy plut. pchor. Witold, z podziękowaniem za dotychczasową pracę.

13. Rozkazem L. 19 z dn. 6.VI.44 r. podpisanym przez d-cę Baonu Zośka został rozwiązany pluton Ryszard, a poszczególne drużyny przydzielone do innych plutonów kompanii Rudy, według specjalnego rozdzielnika.

14. Plut. pchor. Sielakowa zwolniony zostaje z funkcji zastępcy dowódcy plutonu Ryszard i urlopowany zdrowotnie.

15. Kpr. pchor. Wąsik, kpr. pchor. Bajan, plut. pchor. Konrad zwolnieni zostają z funkcji dowódców drużyn w plutonie Ryszard.

16. Udzielam urlopu zdrowotnego plut. pchor. Konradowi.

17. Plut. pchor. Lawina został zwolniony na własną prośbę z kompanii Rudy.

18. Kpr. pchor. Mirek (Sad 201) zostaje zwolniony z oddziału za niedostateczne wypełnianie swoich obowiązków.

19. St. strz. pchor. Łamigłowa zwolniony zostaje z oddziału za lekceważenie obowiązków służbowych.

20. W wyniku egzaminów zostali przeniesieni do oddziału rezerwowego za niedostateczny poziom szkoleniowy następujący druhowie:

strz. Chadzaj	z Sadu	st. strz. Czarny	z Ryszarda
strz. Maślak	„	st. strz. Bogusławski	„
st. strz. Komar	„	strz. Wolny	„
st. strz. Kruk	„	strz. Monter	„
		st. strz. Max	„
		kpr. Nabelak	„

21. Zostali przeniesieni do oddziału rezerwowego za niestawienie się na egzamin kwalifikacyjny do Belwederu następujący druhowie:

strz. Jeremi z Sadu
strz. Pajac z Alka

22. Plut. pchor. Michałowi, strz. Smokowi i strz. Bąkowi zostały przyznane urlopy na czas nauki.

23. Plut. pchor. Witold mianowany zostaje szefem wyszkoleniowym kompanii z numerem funkcyjnym Rudy 003.

24. Plut. pchor. Mietek mianowany zostaje dowódcą nowoutworzonej czwartej drużyny w plutonie Sad, z numerem Sad 400.

25. Ustaląm schemat organizacyjny plutonu Sad według załącznika z natychmiastową ważnością.

26. Sekcja sanitarna w kompanii Rudy ma następujący przydział funkcyjny:

san. Marta, san. Zosia, san. Irka — do plutonu Sad
san. Dorota, san. Maryna, san. Nata — do plutonu Alek
san. Irena, san. Hanka Biała — do plutonu Felek

27. Sekcja łączności w kompanii Rudy ma następujący przydział funkcyjny:

łączn. Basia — do d-ctwa kompanii
łączn. Marysia, łączn. Jaga — do plutonu Sad
łączn. Hanka, łączn. Wanda — do plutonu Alek
łączn. Stefa, łączn. Grażyna — do plutonu Felek
łączn. Krysia — do szefa wyszkoleniowego kompanii
łączn. Janka — do biura kompanii
łączn. Anna — do biura kompanii

(—) Andrzej Morro
D-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy
6.VI.44

Do D-cy baonu Zośka

Przedstawiam stan ilościowy kompanii Rudy na dzień 6.VI.44 r. przed zakończeniem reorganizacji.

D-ctwo kompanii 3 3 pchor. IV turn. SP (II turn. Agricoli)
Pluton I Sad
D-ctwo 2 1 — II t. SP 1 — IV t. SP

Drużyna 100	13	1 — III t. SP	3 — IV t. SP
„ 200	12	1 — III t. SP	3 — IV t. SP
„ 300	17	1 — III t. SP	4 — IV t. SP
„ 400	13	5 — IV t. SP	

Pluton II Alek

D-ctwo	2	2 — III t. SP	
Drużyna 100	14	2 — II t. SP	2 — IV t. SP
„ 200	12	1 — II t. SP	4 — IV t. SP
„ 300	12	2 — II t. SP	2 — IV t. SP

sekcja podchorążych: [4] podchorążowie przedwojenni

Pluton III Felek

D-ctwo	3	1 — II t. SP	1 — IV t. SP
Drużyna 100	12	1 — I t. SP	2 — IV t. SP
„ 200	12	3 — I t. SP	3 — IV t. SP
„ 300	7	1 — III t. SP	1 — IV t. SP
„ 400	12	4 — IV t. SP	

Chwilowo bez przydziału 16

z powodu reorganizacji 1 — II t. SP, 3 — III t. SP, 4 — IV t. SP

Razem podchorążych 67

Na bazie lub urlopowani zdrowotnie lub szkoleniowo: [Brak cyfry.]

Skład kompanii według stopni wojskowych:

D-ctwo kompanii plut. pchor. 3

Pluton Sad

D-ctwo	sierż. pchor. 1,	plut. pchor. 1			
Drużyna 100	plut. pchor. 3,	kpr. pchor. 1,	st. strz. 7,	strz. 2	
„ 200	plut. pchor. 3,	kpr. pchor. 1,	st. strz. 6,	strz. 2	
„ 300	plut. pchor. 4,	kpr. pchor. 1,	kpr. 1,	st. strz. 6,	strz. 5
„ 400	plut. pchor. 1,	kpr. pchor. 4,	st. strz. 6,	strz. 2	

Pluton Alek

D-ctwo	sierż. pchor. 2				
Drużyna 100	plut. pchor. 2,	kpr. pchor. 2,	kpr. 3,	st. strz. 5,	strz. 2
„ 200	plut. pchor. 2,	kpr. pchor. 3,	st. strz. 3,	strz. 4	
„ 300	plut. pchor. 3,	st. strz. pchor. 1,	kpr. 1,	st. strz. 4,	strz. 3

sekcja podchorążych: sierż. pchor. 2, plut. pchor. 2

Pluton Felek

D-ctwo	sierż. pchor. 2,	st. strz. 1			
Drużyna 100	plut. pchor. 3,	kpr. pchor. 4,	kpr. 2,	st. strz. 2,	strz. 1
„ 200	plut. pchor. 2,	kpr. pchor. 2,	st. strz. pchor. 1,	st. strz. 4,	strz. 1
„ 300	kpr. pchor. 1,	kpr. 1,	st. strz. 5		
„ 400	kpr. pchor. 5,	plut. 1,	st. strz. 2,	strz. 4.	

Chwilowo bez przydziału: plut. pchor. 5, kpr. pchor. 3, st. strz. 3, strz. 5.

(—) Andrzej Morro
D-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy
7.VI.44

ROZKAZ 38/44

1. Rozkazem L. 17/21 z dn. 25.V.44 r. podpisanym przez druha Komendanta Agricoli SS Gustawa, a potwierdzonym przez d-cę KG Kedyw 81 został przyznany tytuł Podchorążego Rezerwy Piechoty następującym druhom, którzy ukończyli Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty (Agricola SS — II. turnus).

Lokata	Nr ew.	St. wojsk.	Pseudonim	Nr odznaki
4	103	plut.	Książę	226
20	102	„	Markiz	216
50	214	kpr.	Wrzecień	217
60	96	plut.	Cielak	225
64	101	sierż.	Kuba	237
88	98	kpr.	Kieros	229
104	97	„	Jur	227
121	99	„	Wiktor	212
141	100	„	Stanisław	205

wszyscy z plutonu Felek kompanii Rudy.

2. Rozkazem L. 17/21 z dn. 25.V.44 r. podpisanym przez druha Komendanta Agricoli SS Gustawa zostali awansowani przez Kedyw KG 81 nast. druhowie:

kpr. Markiz — do stopnia plutonowego
st. strz. Wrzecień — do stopnia kaprała
kpr. Cielak — do stopnia plutonowego

3. Do dn. 20.VI.44 r. mają być przeprowadzone egzaminy kwalifikacyjne do Belwederu w plut. Felek. Z egzaminu zwolnieni są jedynie podchorążowie.

(—) Andrzej Morro
D-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy
dn. 8.VI.44

ROZKAZ 39/44

1. Podaję rozkaz L. 12/17 z dn. 2.V.44 r. podpisany przez druha Komendanta Agricoli SS Gustawa: „Polegli w walce z okupantem elewi Agricoli: „...3 nr, 39 kpr. z cenzusem Dziodek z klasy B7. Cześć ich pamięci”.

2. Wprowadzam następującą poprawkę do rozkazu mojego z dn. 1.VI.44 r. nr 35/44:

Awansowani do stopnia plutonowego: kpr. Jerzy, kpr. Bonawentura i kpr. Lau-dański awansowani zostali nie rozkazem L. 17/21 z dn. 25.V.44, a rozkazem L. 12/17 z dn. 2.V.44 r. podpisanym przez druha Komendanta Agricoli SS Gustawa w związku z zakończeniem repetycji po drugim okresie szkolenia Agricoli.

3. Podany rozkazem moim Nr 35/44 z dn. 1.VI.44 r. jako awansowany do stopnia kaprała podchorążego st. strz. Bolek-Mikuła zastał awansowany nie do stopnia kaprała, a do stopnia plutonowego podchorążego.

(—) Andrzej Morro
D-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy
17.VI.44

ROZKAZ 40/44

1. Załączam rozkaz organizacyjny z dn. 13.VI.44 r. podpisany przez d-cę Deski Jana. Podać do wiadomości wszystkim szturmomcom.

2. Rozkazem L. 20/44 podpisanym przez d-cę baonu Zośka z dn. 16.VI.44 r. zostali zwolnieni z plut. Alek

sierż. pchor. Dżems

plut. pchor. Inżynier

i przeniesieni do poczty d-cy baonu.

3. Rozkazem L. 20/44 z dn. 16.VI.44 r. podpisanym przez d-cę baonu Zośka zostało nakazane wszystkim dowódcom przeprowadzenie przejścia broni prywatnej i pożyczonej do dn. 1.VII.44 r. Broń ta ma być złożona na wyznaczonych przez d-ców magazynach kompanijnych lub plutonowych. Bez mojego rozkazu nie wolno nikomu podejmować broni, nawet w celach pokazowych. D-cy plutonów są przede mną odpowiedzialni za wypełnienie powyższego rozkazu, stan i utrzymanie powierzonej im broni. Całą broń kompanijną w okresie bazy przejmuje do dn. 27.VI.44 pluton I Sad.

4. Dn. 17.VI.44 r. został zakończony staż terenowy na bazie plutonu Alek. Pluton Alek natychmiast po powrocie z bazy:

a) zostaje zbadany przez lekarza baonu

b) zostaje przeorganizowany według ustalonego schematu,

c) przygotowuje się do podjęcia normalnych zajęć służbowych i ruszenia szkolenia Belwederu.

5. Pluton Felek zostaje zmobilizowany i przygotowuje się na wyjazd na bazę w ustalonym terminie.

6. Załączam rozkaz dotyczący realizacji szkolenia Belwederu w kompanii Rudy. Podać do wiadomości wszystkim szturmomcom.

7. W ostatnim czasie zauważyłem wśród ludzi, nieraz nawet funkcyjnych, bardzo niebezpieczne objawy lekceważenia przyjętych na siebie zobowiązań, oraz marnotrawienia dobra państwowego; ponieważ objawy te mają już teraz, w niektórych wypadkach, charakter nadużyć, zmuszony jestem wyciągnąć daleko idące konsekwencje.

W związku z tym postanowiłem:

— ogłaszać w rozkazach wszystkie tego rodzaju nadużycia, z wymienieniem pseudonimu danego szturmomca i okoliczności w jakich były popełnione.

— nakładać na szturmomca, sekcję, drużynę lub pluton, kary pieniężne, a w razie niemożności zapłacenia, będę odpowiednie sumy potrącał z etatów tych d-ców, którym dany szturmomiec podlega,

— zwalniać z funkcji i cofać wnioski awansowe,

— usuwać z oddziału bez możliwości powrotu,

— degradować i oddawać sprawę w ręce WSS.

8. St. strz. Kajtek zostaje przeniesiony do plutonu Sad z numerem funkcyjnym I/424.

(—) Andrzej Morro
D-ca kompanii Rudy

Kompania Rudy
D-ca kompanii
17.VI.44

REALIZACJA SZKOLENIA BELWEDERU W KOMPANII RUDY, CZERWIEC 1944

1. Szkolenie jest powszechne, tzn., że każdy z ludzi komp. Rudy ma prawo rozpocząć Belweder.

2. Program Belwederu obejmuje cztery okresy:

okres I. (zakres pojedynczego strzelca) przerabiany był w jednostkach służbowych i potraktowany został jako okres eliminacji — poznania zdolności, umiejętności i karności ludzi. D-ctwo uznało, że okres I został w dn. 1.VI.44 r. zakończony. W związku z tym przeprowadzone zostały egzaminy eliminacyjne w:

plutonie I. Sad

plutonie II. Alek, na bazie

plutonie III. Ryszard — ludzie po zdaniu egzaminów z wynikiem dostatecznym zostali przydzieleni do innych plutonów kompanii. W najbliższym czasie musi być przeprowadzony egzamin w plutonie Felek.

okres II. (zakres dowodzenia drużyną), rozpoczyna się teraz wg ustalonego programu.

okres III. (zakres dowodzenia plutonem) rozpocznie się indywidualnie w każdej sekcji, po zdaniu egzaminu z drugiego okresu z wynikiem dostatecznym.

okres IV. (koncentracja ludzi na bazie, celem przeprowadzenia grupowych ćwiczeń bojowych, dokładnego poznania broni i umożliwienia uzupełnienia braków wyszkolenia teoretycznego) realizowany będzie w czasokresie II i III w zależności warunków pełnymi plutonami.

3. Kto zda egzamin z I okresu pozostaje w kompanii i szkoli się dalej. Kto nie zda egzaminu z I okresu przeniesiony zostaje automatycznie do tworzonoego oddziału rezerwowego baonu, ze względu na kadrowy charakter komp.

Kto nie zda egzaminu z II okresu kończy Belweder i pozostaje na funkcji podoficerskiej w drużynie. Kto zda egzamin z III okresu z wynikiem b. dobrym lub dobrym dopuszczony będzie do szkolenia dodatkowego, na poziomie kadry oficerskiej (i prawdopodobnie przyznany mu będzie tytuł pchor.). Kto zda egzamin z III okresu z wynikiem dostatecznym kończy Belweder i pozostaje na wyższej funkcji podoficerskiej w plutonie.

Kto nie zda egzaminu z III okresu kończy Belweder i pozostaje na niższej funkcji podoficerskiej w plutonie.

4. Bez okresu IV — bazy, nikt nie zostanie dopuszczony do egzaminów końcowych, o ile wszystkie trzy plutony kompanii wyjadą na bazę.

Organizacja

1. Szkolenie Belwederu prowadzi Szef Wyszkozenia Baonu druh Brzechwa, w imieniu d-cy baonu.

2. Szkolenie w poszczególnych okresach jest normowane przez kompanijnego kierownika wyszkolenia druha Witolda.

3. Wyszkozenie idzie drogą służbową w komp. D-cy plutonów są odpowiedzialni za sposób, metodę i postępy szkolenia przed kompanijnym kierownikiem szkolenia bezpośrednio, a przed samymi d-cami pośrednio.

4. Drużyna składa się: a) z d-cy drużyny, b) z sekcji podchorążych, której sekcyjny jest z-cą d-cy drużyny (1+3), c) z dwóch sekcji Belwederu, których sekcyjni są najlepszymi ludźmi w Belwederze (1+3).

5. Drużyny w kompanii są przeorganizowane:

pchor. XX d-ca drużyny — 100

sekcja pchor. 100 składa się z:

pchor. XX z-ca d-cy drużyny	101
pchor. XX	102
pchor. XX	103
pchor. XX	104

I. Sekcja Belwederu składa się z:

XX — sekcyjny	110
XX	111
XX	112
XX	113

II. Sekcja Belwederu składa się z:

YY — sekcyjny	120
YY	121
YY	122
YY	123

6. Numeracja sekcji Belwederu jest następująca: R 1110 — gdzie R znaczy komp. Rudy, 1110 — pierwsza sekcja Belwederu, pierwszej drużyny, pierwszego plutonu.

7. W wyjątkowych wypadkach po zgodzie dowódcy kompanii sekcje pchor. mogą mieć stan niepełny, a sekcje Belwederu mogą mieć stan 1 + 4.

8. Kierownikami poszczególnych sekcji Belwederu są odpowiedni drużynowi.

9. Drużynowy i sekcja pchor. tworzą zespół instruktorski w drużynie. Każdy pchor. musi być instruktorem pewnego działu w szkoleniu sekcji Belwederu.

10. Bez zgody kompanijnego kierownika szkolenia nie wolno instruktorom z jednej drużyny szkolić sekcji innej drużyny.

11. Instruktorzy — pchor. z drużyny mają pozostawioną dużą swobodę w sposobie przeprowadzenia szkolenia, byle efekt końcowy podczas egzaminów był dostateczny i program bez reszty przerobiony.

12. Szkolenie idzie niezależnie w poszczególnych sekcjach Belwederu.

13. Kolejność przerabianych działów w poszczególnych sekcjach jest dowolna, z tym jednak, że dział wyznaczony na drugi okres musi być w drugim okresie skończony.

14. Instruktorzy — pchor. są wykładowcami w poszczególnych działach szkolenia. W trakcie szkolenia będą mieli organizowane doksztalcające odprawy z instruktorami wyznaczonymi przez Centrum Wyszkożenia⁷⁴.

15. Egzaminy kończące okresy szkoleniowe będą organizowane niezależnie w poszczególnych sekcjach.

16. W trakcie szkolenia Belwederu będą ustalone lokaty na podstawie stopni wystawianych z każdego działu.

17. Obowiązują stopnie dziesiętne:

10.	odpowiada	— B.db.	stopnie wystarczające
9.	„	— b.db.—	
8.	„	— dob.+	
7.	„	— dob.	
6.	„	— dob.—	

⁷⁴ Centrum Wyszkożenia Wojskowego, komórka organizacyjna Głównej Kwatery Szarych Szeregów, utworzona jesienią 1943 r.

5. odpowiada — dost.+
 4. „ — dost.
 3. odpowiada — niedost.+ stopnie niewystarczające.
 2. „ — niedost.

Program

1. Okres I obejmuje:

- dział I — terenoznawstwo I
 dział II — WD I⁷⁵
 dział III — WB I⁷⁶
 dział IV — służba wewnętrzna (dotąd nie przerobione w zakresie programu. Po otrzymaniu skryptu z tej dziedziny każdy się doszkoli wewnętrznie).

2. Okres II obejmuje:

- dział I — terenoznawstwo II
 dział II — WD II
 dział III — WB II
 dział IV — nauka o broni
 dział V — wyszkolenie motorowe
 dział VI — łączność
 dział VII — wyszkolenie pancerne
 dział VIII — higiena

3. Okres III obejmuje:

- dział I — taktyka piechoty
 dział II — taktyka dywersji
 dział III — WB III
 dział IV — organizacja armii
 dział V — wyszkolenie pionierskie (wiadomości encyklopedyczne)
 dział VI — wyszkolenie artyleryjskie (wiadomości encyklopedyczne)
 dział VII — wyszkolenie lotnicze (wiadomości encyklopedyczne)
 dział VIII — oddziały zmotoryzowane i przewożone (wiadomości encyklopedyczne).

4. Okres IV obejmuje:

- a) zapoznanie się praktycznie z: 1) bronią 2) marszami i postojami
 b) ćwiczenia z terenoznawstwa
 c) ćwiczenia z WB
 d) doszkolenie minerskie
 e) ostre strzelanie i próbne odpalanie.

Wymienione przedmioty szkoleniowe opracowane w części szczegółowej stanowią minimum wiadomości, jakie każdy szturmowiec winien posiadać.

A. Terenoznawstwo

Terenoznawstwo prowadzą podchorążowie z drużyny. Na znajomość terenu, umiejętność określania go z mapy, kładzie się w szkoleniu duży nacisk. Poza umiejętnościami teoretycznymi pożądane są wyjazdy w teren, by tam nabyć wprawę w orientowaniu się w terenie, utożsamieniu terenu z mapą i wykonywaniu szkiców. Wyjazdy w teren są możliwe tylko za zgodą szefa bezpieczeństwa baonu.

B. Wyszkolenie WD i taktyka dywersji

⁷⁵ WD — wyszkolenie dywersyjne.

⁷⁶ WB — wyszkolenie bojowe.

WD i taktykę dywersji prowadzą instruktorzy pchor. z drużyny. Wiedza tego działu daje nam i żołnierza i d-cę do walki na dziś. Szkolenie nie może być pozbawione oglądania materiałów minerskich (paczka szkoleniowa) i próbnego odpalania.

C. Wyszukolenie bojowe (WB)

Wyszukolenie bojowe prowadzą instruktorzy pchor. z drużyny. Biegnie ono przez cały czas szkolenia i kończy się na czynnościach i rozkazach d-cy plutonu we wszystkich przejawach walki. Ze względu na trudności instruowania teoretycznego, gdzie idzie o walkę w polu pożądane są ćwiczenia w terenie. Od szturmowców wymaga się odpowiedzi w formie rozkazu czy meldunku, każda odpowiedź musi być zwięzła i na temat. Ćwiczenia, które z konieczności są prowadzone w lokalach, należy prowadzić na stołach plastycznych.

D. Nauka o broni

Naukę o broni prowadzą instruktorzy pchor. z drużyny. Celem nauki jest poznanie działania broni, jej części, jej przeznaczenia bez zbytecznego zagłębiania się w szczegóły. Naukę prowadzi się w postaci ćwiczeń pokazowych, umożliwiających wspólną obserwację oraz zapytania. W nauce o broni przewiduje się naukę ładowania, rozładowania, zabezpieczenia i odbezpieczenia, jak również naukę składania i rozkładania zamka w celu umożliwienia dokładnego czyszczenia. Nauka o broni kończy się strzelaniem ostrym w terenie.

E. Wyszukolenie motorowe

Wyszukolenie motorowe prowadzą instruktorzy fachowcy, którzy starają się wykłady prowadzić w sposób możliwie barwny i nienużący, przeplatane w miarę możliwości pokazami modeli i rycin. W końcowej fazie spośród szturmowców wybiera się takich, którzy wykazują w danej dziedzinie specjalne uzdolnienie lub posiadają już odpowiednie przeszkolenie, celem stworzenia z nich narybku instruktorskiego.

F. Służbę we wnętrzną, łączność, wyszkolenie pancerne, taktykę piechoty, organizację armii, wyszkolenie pionierskie, wyszkolenie artyleryjskie, wyszkolenie lotnicze, oddziały zmotoryzowane i przewożone, prowadzą instruktorzy pchor. z drużyn wg ustalonego programu, po specjalnych odprawach doszkalających, korzystając z dostarczonych opracowań.

G. Higienę prowadzą sanitariuszki plutonowe.

Pomoce naukowe (Gotowe i przygotowywane)

A. Terenoznawstwo

- 1) Terenoznawstwo dla oficerów — Gąsiewicz
- 2) Dział „Terenoznawstwo” z PDP⁷⁷
- 3) Skrypt terenoznawstwa
- 4) Mapy 1 : 100 000, plany 1 : 25 000, mapy niemieckie i rosyjskie
- 5) Busole Bazard i Kulwiec
- 6) Lornetki

B. WD i taktyka dywersji:

- 1) Skrypt WD
- 2) Skrypt taktyki dywersji
- 3) Skrypt fotogr. z „Filtrów”⁷⁸
- 4) Wydawnictwa BBT⁷⁹ „Saperzy w dywersji i w walce powstańczej”, „Teletechnik” itp.
- 5) Instrukcje

⁷⁷ PDP — Podręcznik Dowódcy Plutonu.

⁷⁸ „Filtrzy” — szkolenie minerskie.

⁷⁹ BBT — skrót nie rozwiązany.

C. Wyszukolenie bojowe:

- 1) Skrypt WB
- 2) Podr. D-cy Drużyny (PDD)
- 3) Podr. D-cy plutonu (PDP)
- 4) Instrukcje

D. Służba wewnętrzna:

Skrypty służby wewnętrznej

E. Nauka o broni:

- 1) Skrypt broni
- 2) Instrukcje z fotografiami
- 3) Część „Broń” w PDP

F. Wyszukolenie motorowe:

Skrypty motorowe

G. Łączność, wyszukolenie pancerne, taktyka piechoty — skrypty specjalne.

H. Organizacja armii: Skrypt organizacji armii. Część „Organizacja” w PDP, „Broń sowiecka” i oficjalne publik. niemieckie.

I. Higiena:

- 1) Skrypt „Samarytanka”.
- 2) Część „Ewakuacja rannych” z PDP

Podać do wiadomości całej kompanii.

[Brak podpisu]

Kompania 2

30.VI.44

ROZKAZ 41/44

1. Celem szkoleniowej bazy zorganizowanej przez d-ctwo baonu jest:

- a) przeprowadzenie naturalnej selekcji ludzi na podstawie ich zachowania się w trudnych i ciężkich warunkach,
- b) zbadanie hartu ducha i psychicznej dyspozycji ludzi w stałym i długotrwałym niebezpieczeństwie,
- c) wytworzenie więzi braterskiej wśród wspólnych niewygód chłodu i głodu,
- d) postawienie poszczególnych ludzi przed trudnościami, z jakimi dotąd się nie spotykali, a w życiu żołnierskim spotykać się muszą,
- e) sprawdzenie dotychczasowego wyszukolenia, uzupełnienie braków, przede wszystkim pod względem praktycznym, dla niektórych ludzi rozpoczęcie szkolenia na wyższym szczeblu.

Sformułowanie celów bazy nastąpiło po odbyciu pierwszego jej rzutu, a więc po zbadaniu, co można na niej osiągnąć.

2. Pluton II powrócił w ubiegłym tygodniu z bazy. Staż terenowy trwał około 4 tygodni i dał d-ctwu dużo doświadczenia, tak pod względem stanu elementu ludzkiego jak i pod względem poziomu wyszukoleniowego. Baza mimo bardzo trudnych warunków terenowych, atmosferycznych i zaopatrzeniowych spełniła swoje zadanie.

Stwierdzono na podstawie obserwacji zachowania się ludzi na bazie, że:

- a) nie wszyscy są na poziomie kadry,
- b) nie wszyscy funkcyjni spełniają całkowicie swoje zadania wpływające z funkcji,

c) postawa moralna nie u wszystkich ludzi jest zadowalająca,
d) brak zaprawy fizycznej u większości ludzi,
e) brak koleżeństwa i dbałości o dobro całego oddziału,
f) poziom wykształcenia nawet u podchorążych jest słaby, niewystarczający do funkcji, jaką pełnią, lub jaką mają pełnić w przyszłości.

W związku z powyższym d-ctwo w najbliższej przyszłości będzie zmuszone przeprowadzić dalszą selekcję, pewne zmiany funkcyjne i uzupełnienie programu szkoleniowego. Zagadnienie postawy moralnej i koleżeństwa będzie potraktowane z całą uwagą, gdyż niestety na tym polu wielu ze szturmowców zawiodło pokładane w nich nadzieje i zmusiło d-ctwo do przeprowadzenia rewizji dotychczasowych metod wychowawczych i dotychczasowego stosunku do ludzi.

3. Zwracam podległym i d-com uwagę na wyrabianie niezdrowej, bo nieprawdziwej samoreklamy. Powoli, opierając się na cudzej tradycji, na cudzych sukcesach plutony uwierzyły we własną wielkość i znaczenie. Zapatrzone w nazwy i cudze tradycje stały się, według jedynie własnego zdania, chlubnymi kontynuatorami idei naszych dawnych dowódców, łatwo jednak maska opada i wtedy wychodzi na jaw cała krótkowzroczność tolerowania samoreklamy, wychodzą na jaw braki i usterki w liczbie tak dużej i nieraz tak zasadnicze, że nie wiadomo, jak sprawy naprawić i od czego zacząć. Następuje okres załamywania rąk i zniechęcenia, który odbija się na pracy kompanii. D-cy plutonów w najbliższym czasie przeprowadzą odprawy organizacyjne, w których poruszą i dokładnie zanalizują błędy, braki i usterki w pracach plutonu i nawiązując do istotnej tradycji naszych dowódców: Zośki, Rudego, Alka i Felka, do ich idei przewodnich w pracy żołniersko-obywatelskiej i podkreślą dysproporcję między ich wkładem w pracę GS-sów, a naszym dzisiejszym, mimo wewnętrznej i niemieckiej propagandy, jaką przez zarozumiałstwo uprawiamy od dłuższego czasu.

D-cy plutonów do dn. 10.VII.44 r. przedstawią po przedyskutowaniu z d-cami drużyn piśmiennie plan pracy żołniersko-obywatelskiej w myśl idei naszych Przedników.

Z dniem dzisiejszym zabraniam poszczególnym plutonom używania nazw tradycyjnych: Sad, Alek i Felek, zarówno wewnątrz oddziałów, jak i na zewnątrz. Plutony numeruje się jedynie: I, II i III. Każdy pluton może po wykazaniu, iż wartość jego nie leży w samoreklamie i korzystaniu z cudzych zasług i wkładów, otrzymać pozwolenie używania dawnej, tradycyjnej nazwy. Powtórne przyznanie nazwy plutonowi należy traktować jako zaszczyt i wyróżnienie, do którego cały pluton, bez reszty, dążyć musi z całym samozaparciem.

Zabraniam również używania nazwy Rudy jako kryptonimu kompanii, aż do momentu, gdy wszystkim trzem plutonom kompanii 2 zezwolone będzie używanie dawnych, tradycyjnych nazw.

Proszę d-ctwo o przestrzeganie powyższego zarządzenia w najdrobniejszych nawet sprawach i karanie dyscyplinarnie każdego, kto korzysta z tytułu, do którego nie ma prawa. Dziś nasza kompania nie ma prawa powoływać się na Rudego i jego Sad, na Alka i Felka.

Nie ma prawa, bo nie zna, nie rozumie lub nie chce zrozumieć idei naszych Patronów. Czy godna będzie tych Patronów w przyszłości — pytanie, na które każdy z Was osobno i wszyscy razem macie dać odpowiedź w najbliższym okresie pracy.

4. Od dłuższego już czasu zauważyłem u ludzi brak wszelkiej inicjatywy i nawet na szczeblach, gdzie inicjatywa jest nie tylko pożądana, lecz nawet konieczna, odczuwałem i odczuwam jedynie tendencje wykonawcze.

Ponieważ w pewnym okresie inicjatywa d-ców plutonów w zakresie szkolenia i metody wychowawczej była przygłuszona, wyjaśniam, że istnieją jeszcze inne dziedziny, w których inicjatywa nie tylko funkcyjnych, lecz wszystkich szturmowców będzie przyjęta z uznaniem. W rozkazie dotyczącym Belwederu stwierdziłem pozostawienie dużej swobody w przeprowadzeniu programu szkolenia drużynowym. Na odprawach kompanii będę przedstawiał do przedyskutowania metody wychowawcze i stosunek do ludzi nam podległych.

Zwracam uwagę, że w dawnych hufcach poszczególne drużyny wykazywały dużo energii i inicjatywy. Każda z nich tworzyła pewien zwarty organizm o zdecydowanym charakterze. Każda umiała do swojej pracy wprowadzić nowe pierwiastki i żyła własnym życiem i stylem.

Dzisiaj przysze zadania stojące przed kompanią wymagają zatarcia różnic między drużynami a nawet plutonami. Mieliśmy dobrą wolę przyjęcia dla całej kompanii tego stylu życia i tych pierwiastków, które uważaliśmy za najlepsze; a jednak przesunięcia, jakie zaszły w kompanii doprowadziły do tego, że cała inicjatywa i planowanie przeszło z rąk drużynowych o jeden lub dwa szczeble wyżej. Dzisiejsi drużynowi są jedynie wykonawcami.

Całą odpowiedzialność planowania, myślenia i kierowania zrzucili na barki swoich przełożonych, którzy nie raz, przyznając szczerze, nawalili i nic nie wskazuje, że w przyszłości nawalać nie będą, mogą przy tej ilości pracy zgubić się i stracić właściwy cel. I dlatego zwracam się do d-ców kompanii 2 z apelem, by dopomogli w kształtowaniu się i przygotowaniu naszej jednostki do walki i służby ku chwale Rzeczypospolitej.

5. Proszę, by zaprzestano nieistotnej krytyki, a wzamian za to całą energię skierowano na zapobieżenie temu, co złe lub niewłaściwe. Ten ma prawo do krytyki, kto może wykazać się własną twórczą pracą na swoim odcinku i kto ma konkretne inne rozwiązanie sprawy krytykowanej. Nie dopuszczę natomiast w przyszłości do krytyki nieistotnej, która ostatnio rozpanoszyła się w kompanii. Kto ma prawo krytykować, jeśli niczym się nie wykazał i nie wykazuje, jeśli niczym nikomu nie może zaimponować, jeśli kompanii nic nie dał i nie widzi innych rozwiązań?

6. Z dniem 1.VII.44 r. wprowadzam następujące elementy pracy, których przestrzegania będę z całą surowością wymagał:

a) lojalnego, szczerego i pełnego szacunku stosunku do d-ców. Wymagam podania rewizji dotychczasowy sposób traktowania d-cy i jego rozkazów, gdyż uważam, że w wielu wypadkach był nie na poziomie.

b) lojalnej i koleżeńkiej współpracy między plutonami i drużynami. Rywalizacja między jednostkami musi być prowadzona *fair* bez „podwórkowych” tendencji. Osiąganie korzyści kosztem innych będzie poczytywane za brak zrozumienia idei naszej pracy. Chciałbym, aby wybicie się poszczególnych plutonów i drużyn nastąpiło drogą szlachetnego współzawodnictwa.

W związku z tym wprowadzam zmianę do rozkazu dotyczącego zastępstwa d-cy kompanii. Zwyczaj zastępowania d-cy kompanii d-cą I-go plutonu, a więc plutonu najlepszego, zostaje cofnięty aż do momentu, gdy jeden z plutonów rzeczywiście zasłuży na to miano. Dzisiaj numeracja plutonów jest rzeczą przypadkową, nie dającą żadnych uprawnień.

c) przestrzegania drogi służbowej. D-ca kompanii, szef kompanii i szef wyszkolenia nie będą rozmawiali z nikim ze szturmowców kompanii o sprawach służbowych poza d-cami plutonów. Dla d-ców plutonów jestem jedynie na dwóch odprawach kompanijnych w ciągu tygodnia. W innych terminach załatwiać żadnych

spraw nie będę i wymagam, aby tego rodzaju zmiany były wprowadzone natychmiast w podległych mi oddziałach.

d) zakończenia organizacyjnych odpraw i kontaktów w plutonach. Wszelkie sprawy organizacyjne ze strony kompanii załatwia szef kompanii pchor. Drogosław na kompanijnej odprawie poniedziałkowej i drogą służbową — pocztą. Poczta chodzi z kompanii do plutonów i z plutonów do kompanii we wtorki, czwartki i soboty. Na szefa kompanii mają kontakt jedynie d-cy plutonów lub ich z-cy, a przez łączniczkę biurową — łączniczki plutonowe. Poczta kieruje szef kompanii. D-cy plutonów są odpowiedzialni za sprawy organizacyjne i bezpieczeństwa przed szefem kompanii.

e) uruchomienia szkolenia: Belwederu, specjalizacji dla podchorążych i wykładów taktyki dla d-ców i z-ców d-ców plutonu. Wyszkoeniem kieruje pchor. Witold i d-cy są odpowiedzialni przed nim za postępy swoich ludzi i sposób realizacji programu. Na piątkowej odprawie kompanijnej analizowane będą postępy szkolenia i poziom instruktorów. Poczta czwartkową przesłane będą do biura kompanii wykazy z odpraw z poprzedniego tygodnia według narzuconego schematu.

f) przestrzegania instrukcji bezpieczeństwa. Zauważyłem, że funkcyjni nie przestrzegają zakazu informowania się o sprawach bezpieczeństwa.

g) wprowadzenia rozkazów plutonowych, w których umieszczone będą te punkty z rozkazu kompanijnego, które dotyczą danego plutonu lub ogólnie pracy w konspiracji. Rozkaz kompanijny jest jedynie do wiadomości d-ców i z-ców d-ców plutonu. Po wyzyskaniu ma ulec natychmiastowemu zniszczeniu. Rozkaz plutonowy ogłaszany w krótkim czasie po otrzymaniu rozkazu kompanijnego ma być podany drużynowym. Drużynowy lub w szczególnych wypadkach upoważniony przez niego niższy funkcyjny ma prawo odczytać rozkaz na odprawach drużyny i sekcji. Rozkaz d-cy plutonu jest przechowywany aż do zupełnego wykorzystania przez drużynowego.

(—) Andrzej Morro
D-ca kompanii 2

Kompania 2
1.VII.44

ROZKAZ 42/44

1. Dnia 29.VI. w godzinach południowych dokonała I kompania naszego baonu uwolnienia więźniów z więzienia policyjnego⁸⁰, znajdującego się w centrum Warszawy, a ubezpieczonego kilkunastu policjantami granatowymi. Zakonspirowanie, plan, przygotowanie i przeprowadzenie akcji były wzorowe. 11 naszych ludzi po steroryzowaniu policjantów, bez przelewu krwi i strat własnych, wywozilo samochodami uwolnionych, przy oklaskach zgromadzonych przed gmachem grup przechodniów. Akcja przeprowadzona była celem uwolnienia ludzi nam obcych, jedynie aby uniemożliwić przewiezienie ich do szpitala pawiakowego, co miało mieć miejsce w kilka dni później.

2. Przyjmuję do kompanii 2: kpr. Żbika, kpr. Szkota, którzy otrzymali oficjalne zwolnienie ze swej jednostki. Przydzielam obu do plutonu I, chwilowo bez określonej funkcji. Proszę sprawdzić czy wszystkie sprawy związane z przeniesieniem zostały uregulowane;

⁸⁰ Odbicie 15 więźniów ze szpitala Jana Bożego.

strz. Stefana który po zdaniu egzaminu z I okresu Belwederu z wynikiem dobrym otrzymuje przydział do plutonu I.

3. Usuwam z kompanii 2 za niedostateczny wynik egzaminu Belwederu na bazie:

strz. Tarana z plutonu I

strz. Mahometa z plutonu II

strz. Seta „ „ „

strz. Neta „ „ „

strz. Walka „ „ „

strz. Alfę „ „ „

D-cy plutonów dopilnują zwrotu sprzętu i ekwipunku kompanijnego.

4. Zwalniam z kompanii 2 na własną prośbę: kpr. Morsa.

5. Zwalniam z kompanii 2: plut. pchor. Konrada, który na wniosek d-cy kompanii 1 otrzymuje tam dalszy przydział.

6. Zwalniam z funkcji w kompanii 2: st. strz. pchor. Krzysztofa Zielińskiego⁸¹ z powodu małej przydatności w warunkach polowych i proszę, aby objął nieoficjalne stanowisko szefa prasowego kompanii.

7. Przydzielam:

st. strz. Porębę

strz. Orkana

strz. Tajfuną

strz. Sokoła

do plutonu I.

8. Urlopuję, aż do odwołania, sekcję I/420 z powodu zagrożenia. D-ca plutonu wyznaczy jej zadanie do wykonania podczas urlopu.

9. Przenoszę z plutonu I do plutonu II:

st. strz. Jacka

strz. Śmiałego

strz. Pola

10. Zatwierdzam zmianę pseudonimów:

plut. pchor. Jur I/200 — na Jurras

st. strz. Kreml I/410 — na Krak

11. Ustaliam następującą specjalizację w sekcjach podchorążych:

Pluton I.	100 — karabiny maszynowe	numer klasy	Ł3
	200 — łączność		
	300 — karabiny maszynowe		
Pluton II.	400 — saperstwo	„ „	S3
	100 — broń pancerna	„ „	B1
	200 — karabiny maszynowe	„ „	A2
Pluton III.	300 — artyleria	„ „	A2
	100 — karabiny maszynowe	„ „	S4
	200 — saperstwo		
	300 — saperstwo		
400 — łączność	Ł4		

(—) Andrzej Morro

D-ca kompanii 2

za zgodność (—) Drogosław
szef komp. 2

⁸¹ Krzysztof Baczyński.

Kompania 2
6.VII.44

ROZKAZ 43/44

1. Dnia 30.VI. przy próbie uciezki z rąk patrolu niemieckiego zginął śmiercią bohaterską nowo przyjęty do plutonu I-go kapral Szkot.

2. Zwalniam z funkcji d-cy drużyn w plutonie II-gim plut. pchor. Lolka, plut. pchor. Jędrka, plut. pchor. Laudańskiego.

3. Zwalniam z funkcji z-ców d-ców drużyn w plutonie II-gim kpr. pchor. Wilka, plut. pchor. Jasia.

4. Mianuję d-cami drużyn w plutonie II-gim:

sierż. pchor. Maryskę	-- d-cą drużyny I
plut. pchor. Sema	— d-cą drużyny II
kpr. pchor. Sosnę	— d-cą drużyny III

5. Mianuję sekcyjnymi sekcji podchorążych i z-cami d-ców drużyn w plutonie II-gim:

plut. pchor. Lolka	— w drużynie I
plut. pchor. Jędrka	— w drużynie II
plut. pchor. Laudańskiego	— w drużynie III

6. Przenoszę z rozwiązanego plutonu Ryszard:

st. strz. Zbyszka	strz. Kadeta
strz. Jastrzębia	st. strz. Grudę

do plutonu II.

7. Przenoszę z rozwiązanego plutonu Ryszard kpr. pchor. Bajana i kpr. pchor. Śwista do plutonu III-go.

8. Przyjmuję do plutonu II-go strz. Leonka.

9. Mianuję plut. pchor. Sielakowę z-cą szefa wyszkoleniowego komp. 2. Z dn. 10.VII. plut. pchor. Sielakowa rozpoczyna pracę w kompanii.

10. Cofam punkt 9-ty mojego rozkazu 42/44 z dn. 1.VII. dotyczący st. strz. Jacka i pozostawiam go w plutonie I-szym na stanowisku sekcyjnego.

11. Z dn. 8.VII.44 rusza kurs taktyczny d-ców plutonów prowadzony przez druha Porębę. Skład klasy T1:

plut. pchor. Jerzy	— starszy klasy
plut. pchor. Drogosław	
plut. pchor. Witold	
plut. pchor. Sielakowa	
sierż. pchor. Klanecki	
sierż. pchor. Anoda.	

12. Zwalniam ze stanowiska kierownika kompletów kampanii 2 plut. pchor. Jurrasa za niedostateczne wywiązywanie się z nałożonych obowiązków i mianuję szefem kompletów plut. pchor. Jerzego.

13. W załączeniu przedstawiam obowiązujący skład i numerację plutonu II-go.

(—) A. Morro
D-ca kompanii 2

Załącznik

Kompania 2
Rozk. 43/44
6.VII.44

Schemat organizacyjny plutonu II-go

d-ca plutonu	— Kołczan 2/000
z-ca d-cy plutonu	— Klanecki 2/001
d-ca drużyny I-ej	— Maryśka 2/100
d-ca sekcji podchorążych	— Lolek 2/101 Wilk 2/102 Sigma 2/103 Warda 2/104
I klasa Belwederu druž. I.	— Kolka sekcyjny 2/110 Symbor 2/111 Dyzma 2/112 Pytek 2/113
II klasa Belwederu druž. II.	— Zbyszek sekcyjny 2/120 Jastrząb 2/121 Kadet 2/122 Gruda 2/123 Leonek 2/124
d-ca drużyny II-ej	— Sem 2/200
d-ca sekcji podchorążych	— Jędrrek 2/201 Krzyś 2/202 Tadzio 2/203 Michał 2/204
I klasa Belwederu druž. II	— Pol sekcyjny 2/210 Chadziaj 2/211 Baca 2/212 Patrik 2/213
II klasa Belwederu druž. II.	— Śmiały sekcyjny 2/220 Mauli 2/221 Bąk 2/222 Smok 2/223
d-ca drużyny III-ej	— Sosna 2/300
d-ca sekcji podchorążych	— Laudański 2/301 Jaś 2/302 Karol 2/303 Wiktor 2/304
I klasa Belwederu druž. III	— Bury sekcyjny 2/310 Boruta 2/311 Szary 2/312 Ćwik 2/313
II klasa Belwederu druž. III	— Roger sekcyjny 2/320 Wąż 2/321 Wagner 2/322 Madejski 2/323

Kompania 2
11.VII.44

ROZKAZ 44/44

1. Rozkazem nr 175 z dn. 22.VI.44 podpisanym przez Kmdta SZ w Kr. Bora zostało ogłoszone następujące oświadczenie: „Czynniki polityczne w NSZ ogłosili wykrętne, tendencyjne, a napastliwe w stosunku do mnie i AK oświecenie okoliczności, wśród których nastąpiło podporządkowanie się NSZ. Nie będę polemizował ani pertraktował z tymi czynnikami. Równocześnie ogłoszono wydany przez samozwańczy sąd niby w imieniu Rzeczypospolitej wyrok śmierci na wyznaczonego przeze mnie p.o Komendanta NSZ. Wyrok ten bezprawnie zatwierdziła tzw. Rada Polityczna przy Dowództwie NSZ. Stanowi to dowód, że zaślepieni politycznie przywódcy NSZ zatracili poczucie prawa i do polskiego życia wewnętrznego wprowadzają nieobliczalne w skutkach warcholstwo. W stosunku do osób, które dopuścili się bezprawia, będą musiały być wyciągnięte konsekwencje prawne.

Żołnierzy NSZ nadal zdecydowany jestem przyjmować do AK i polecam wcielać zgłaszających się”.

2. Z dniem 10.VII zostały zamknięte stany plutonu I i II. Przedstawiają się następująco:

Pluton I	— 62 ludzi	Pluton II	— 42 ludzi
oficerów	—	oficerów	—
pchor. przedw.	—	pchor. przedwoj.	1
pchor. wojen.	20	pchor. wojen.	16
podof.	2	podof.	3
st. strz.	26	st. strz.	11
strz.	14	strz.	11

3. Przeorganizowanie plutonu III nastąpi po przyjeździe z bazy.

4. Wystawiłem następujące wnioski awansowe za dobrą postawę i dobre wyniki egzaminów na bazie:

na plut. pchor.	— kpr. pchor. Tadzio z plut. II
“ “ “	kpr. pchor. Świst. z plut. III
na st. strz.	— strz. Jastrzab z plut. II

5. Udzielam nagany plut. II za lekceważenie terminowych zobowiązań.

6. W ciągu najbliższego czasu mają zostać wyznaczeni stali z-cy na wszystkich funkcjach. Stanowisko z-cy określone rozkazem Kmdta SZ w Kraju jest po to, aby w każdej chwili wyznaczony na to stanowisko człowiek mógł objąć funkcję swojego przełożonego. Zastępca musi być wprowadzony we wszystkie sprawy wiążące się z funkcją jego bezpośredniego d-cy, którego ma zastępować. D-ca zarządza odpowiednie przesunięcie, o ile tego wymaga wykonanie powyższego rozkazu lub względy konspiracyjne.

7. Za zagubione lub zniszczone pomoce naukowe w czasokresie od 1.I do 1.VI.44 zostały ściągnięte następujące sumy z plutonów:

Pluton I	— 960 zł
Pluton II	— 8420 zł
Pluton III	— 8050 zł (dawny pluton Ryszard)

Po remanencji sprzętu zostały zarządzane dokładne spisy i sprzęt został według tych spisów rozdzielony. D-cy po podpisaniu spisów stają się odpowiedzialni dyscy-

plinarnie za wszystkie nieuzasadnione i nie zameldowane zniszczenia lub zagubienia państwowych pomocy naukowych.

8. Ustalono następujące żelazne terminy:

odprawy kompanii	—	poniedziałki i piątki godz. 15—19
odprawy plutonów	—	wtorki
odprawy drużyn	—	wtorki, środy i czwartki

inne odprawy organizacyjne i szkoleniowe — dowolnie

Poczta z plutonów i do plutonów kursuje we wtorki, czwartki i soboty.

We czwartki pocztą przesyłają d-cy plutonów wykazy odpraw szkoleniowych i wszelkich kursów odbywających się w ramach plutonów.

(—) Andrzej Morro

D-ca kompanii 2

Kompania Rudy

15.VII.44

STAN KOMPANII RUDY

na dzień 16.VII.44 r.

D-two	4	pchor. przedw.	1
oficerów	—	pchor. wojennych	16
pchor. wojennych	4	podof.	3
Pluton I	62	st. strz.	11
oficerów	—	strz.	11
pchor. przedw.	—	Pluton III	47
pchor. wojennych	20	oficerów	—
podof.	2	pchor. przedw.	1
st. strz.	26	pchor. wojennych	25
strz.	14	podof.	2
Pluton II	42	st. strz.	12
oficerów	—	strz.	6
Razem ludzi czynnych			155

(—) Drogosław⁸²

Szef kompanii Rudy

Kompania 2

20.VII.44

ROZKAZ 45/44

1. Podaję rozkaz L. 10 z dn. 15.VII.44 r. podpisany przez d-cę baonu Zośka: Szturmowcy!

W dniu 13 bm. poległ śmiercią żołnierza ppor. Włodek, harcmistrz, kawaler Krzyża Walecznych, d-ca kompanii Maciek.

Dobrym był żołnierzem, dobrym był dowódcą. Zналиśmy Go wszyscy, bo wyszedł spośród nas i w naszych oczach wyrastał na dowódcę.

⁸² Jan Więckowski.

Widzieliśmy Go w walce i widzieliśmy Go w trudzie pracy dnia codziennego. Imponował nam rzutkością i pracowitością, czasem drażnił zmiennością, zadziwiał zuchwalstwem, ale zawsze promieniowała od niego szczerą chęć poświęcenia się dla Sprawy. Stoczył wiele walk, odniósł wiele zwycięstw, ale największą walkę stoczył samotnie — z sobą samym. Ta walka — to kształtowanie swego charakteru. Myśmy obserwowali tylko skutki tej największej walki i podziwialiśmy przemiany.

Niech cel, który Mu przyświecał stanie się naszym celem, niech praca, jaką włożył w oddział, wyda jak najlepsze owoce. Pracujmy dalej z pamięcią o Włodku — Zwycięzcy, Włodku — Wodzu, który żył i poległ jak żołnierz. Swym ostatnim czynem wykazał postawę prawdziwego szturmowca, który nie poddaje się nigdy, lecz walczy do ostatka bez względu na przewagę nieprzyjaciół. Nam, którzy zostajemy, ciężko jest żegnać Kolegę, choć wiemy, że warta, na którą odszedł, jest wartą u Tronu Najwyższego.

Cześć pamięci Włodka — Żołnierza!

Cześć pamięci Włodka — Dowódcy!

Cześć pamięci Włodka — Zwycięzcy!

Na okres do dn. 1.VIII br. ogłaszam żałobę w baonie. W okresie tym nie wolno szturmowcom brać udziału w żadnych zebraniach czy imprezach o charakterze rozrywkowym, a wszystkie zbiórki pododdziałów należy rozpoczynać minutą ciszy dla uczczenia Jego pamięci.

(—) Andrzej Morro
D-ca kompanii 2

Kompania 2
22.VII.44

ROZKAZ 46/44

1. Rozkazem d-cy baonu Zośka z dn. 22.VII.44 r. zwolniony został z funkcji d-cy plutonu I sierż. pchor. Florian.
2. Rozkazem d-cy baonu Zośka z dn. 22.VII.44 mianowany został z-cą d-cy kompanii 2 sierż. pchor. Florian.
3. Rozkazem d-cy baonu Zośka z dn. 22.VII.44 zwolniony został z funkcji z-cy plutonu I plut. pchor. Jerzy.
4. Rozkazem d-cy baonu Zośka z dn. 22.VII.44 mianowany został d-cą plutonu I plut. podch. Jerzy.
5. Rozkazem d-cy baonu Zośka z dn. 22.VII.44 zwolniony został z funkcji szefa wyszkolenia kompanii plut. pchor. Sielakowa.
6. Rozkazem d-cy baonu Zośka z dn. 22.VII.44 mianowany zostaje p.o. z-cy d-cy plutonu I plut. pchor. Sielakowa.
7. Z dn. 24.VII.44 udzielono mi miesięcznego urlopu i zupełnego zwolnienia z funkcji na ten okres. Obowiązki d-cy kompanii spełnia z-ca d-cy kompanii sierż. pchor. Florian, posiadający pełne prerogatywy d-cy.
8. W związku z sytuacją polityczno-wojskową nakazane zostało zamknięcie stanów liczbowych i jakościowych oddziałów. Wkraczamy w okres przygotowań

mobilizacyjnych. Wszelkie starania się o przeniesienie do innych oddziałów uważane będzie przez d-ctwo za dezercję przed szczególnie ciężkimi oczekującymi nas zadaniami, wynikającymi z naszego przydziału i jako takie traktowane będzie ze wszystkimi konsekwencjami.

(—) A. Morro
D-ca kompanii 2

[Brak daty. Zapewne 29, 30 lipca 1944]

Szturmowcy!

1. Stanęliśmy wreszcie przed chwilą przełomu, chwilą, dla której żyliśmy i dla której tyle żmudnych wysiłków poświęciliśmy.

W ciągu dwóch ostatnich miesięcy zbliżyliśmy się do Polski Wyzwolonej bardziej niż przez pierwsze czterolecie wojny. Błyskawicznie zmieniające się sytuacje polityczno-wojskowe stawiają nas — oddział AK — w stanie pogotowia bojowego. Nie zaskoczyła nas ta chwila, na którą czekaliśmy tak długo. W tę chwilę zapatrzeni — mogliśmy wytrwać, spełniając obowiązki dobrych obywateli Polaków. I pomimo wielkich trudności i niebezpieczeństwa — przetrwaliśmy — uznając jedyną tylko władzę, jeden tylko głos zwierzchnich czynników Rzeczypospolitej Polskiej. Mieliśmy zaszczyt już nieraz być wyrazicielami prawowitej i legalnej władzy.

Nie wszyscy mieli to szczęście.

Przecież my, oddział czynny, walczący od dawna — od początku — czuje się wolny od wiewów okupacji. Żyje życiem własnym, ma swoją opinię i władzę zwierzchnie — jest na służbie. My — poza wpływami zewnętrznymi okupacji nie ulegamy. We wrześniu 1939 r. przegraliśmy bitwę — nie wojnę. Wojna trwa. My w tej wojnie bierzemy udział czynny i dziś stoimy przed ostatecznym zwycięstwem, zwycięstwem kładącym kres wszystkiemu złu obecnemu. Możemy więc być pewni siebie, mamy prawo oczekiwać, że w ostatecznym zwycięstwie — my — walczący duszą i ciałem od dawna — odegramy swą rolę, rolę dobrego, zwartego oddziału szturmowego. I dlatego dziś do walki ogólnej wkraczamy z pewnym i niezatartym kapitałem doświadczenia i pewności siebie.

2. Zostałem odwołany z urlopu rozkazem nakazującym pełną gotowość oddziału, świadczącym o zbliżającej się chwili przełomu. Ponieważ między oddziałem a mną jako d-ca istniało od kilku miesięcy obopólne nieporozumienie, które w ostatniej fazie groziło spistości oddziału i utracie prestiżu d-ctwa, doprowadziłem do wyczerpujących rozmów, prowadzonych na płaszczyźnie zupełnej szczerości ze zrozumieniem konieczności rozładowania naprężenia istniejącego w plutonach. Rozmowy wykazały, że doprowadziłem do przerostu pewne elementy metodyczne, kosztem zakłócenia dobrej atmosfery panującej w jednostce. Błąd niewątpliwی postaram się w przyszłości naprawić i dbać o harmonię między d-ctwem a ludźmi. Metodę dotychczasową, poddaną ostrej krytyce, należy zrewidować, bardziej przystosować do celów i środków naszej pracy. Wypracowania nowej metody miał się podjąć krąg d-ctwa komp. składający się z poszczególnych plutonów. Ten sposób opracowania dawał gwarancję, że uniknięte zostaną błędy poprzednio poczynione i że nie zatraci się celu pracy. Postanowiono, że inicjatywa w dziedzinach wychowawczych, szkoleniowych przechodzi w okresie konspiracji na d-ców plutonu i krąg plutonowy.

Po kryzysie, jaki nastąpił między mną a komp., uważałem za właściwe rozładować wytworzone napięcie, odsunąć się na pewien okres i spokojnie zrewidować dotychczasowe osiągnięcia, metodę i sposób postępowania. Uspokoiwszy się trochę miałem znowu objąć kompanię. Nie dane było to mi jednak. Rozkaz odwołał mnie z urlopu. I mimo kryzysu, pod którego wrażeniem ciągle jestem, podjąłem się pracy w okresie nieco innym niż dotychczas.

Uważam, że nikt nie wieźmie za złe, że włożywszy tyle wysiłku, może mało-produktywnego, ale — wiercie mi — w najlepszej wierze, w okresie przełomu chcę być blisko Was wszystkich i móc wypełniać razem z Wami to wszystko, o czym sniliśmy od tak dawna. Wywalczyć sobie Polskę. Szykowaliśmy się razem — razem przez znoj, trud, bój, niebezpieczeństwo i krew do upragnionego zwycięstwa. W tym ostatnim momencie naszej pracy zespołowej jako Kompanii Szturmowej — proszę Was o pełną lojalność, gdyż tylko wtedy będziemy mogli wspólnie podołać trudnym, a bardzo zaszczytnym, powierzonym nam zadaniom w chwili przełomu. Okres bierności bojowej i prac przygotowawczych minął. Jesteśmy w przededniu walki. Czekamy w skupieniu na rozkazy.

3. Wskazówki naszego postępowania na okres najbliższy według RP Nr z dn. 18 lipca 1944 r.

(—) A. Morro

[Brak daty]

PROGRAM PRACY PLUTONU I

1. Celem pracy d-ctwa, instruktorów i członków plutonu jest stworzyć zespół ludzi, przesiąkniętych duchem koleżeństwa i przyjaźni, świadomych swych celów i przekonanych o słuszności obranej formy służby, tworząc w ten sposób oddział o pełnych wartościach bojowych dziś, a grupę ludzi pełniących zawsze obywatelską i żołnierską służbę dla Polski w przyszłości.

2. Środkami do tego prowadzącymi są: wychowanie, wyszkolenie i wspólnie pełniona służba.

3. Wyszukolenie prowadzone będzie w ramach programu SND, kursów specjalnych i taktycznych, bazy, akcji.

4. Z wspólnie pełnionej służby wyciągnąć należy możliwie najwięcej wartości, tak natury praktycznej (organizacja pracy, umiejętności rozwiązywania zagadnień), jak i wychowawczo-etycznej.

5. Wychowanie jest zagadnieniem najważniejszym dla stworzenia tak żołnierza jak i obywatela. Wychowanie musi być powszechne i przez wszystkich doceniane, nie może być tylko oddzielną częścią służby, przeciwnie przenikać musi wszystkie jej działy i formy. Każdy rozkaz, wykład, każde służbowe czy prywatne zwrócenie się d-cy, instruktora, funkcyjnego czy starszego kolegi winno być z tego punktu widzenia przemyślane. Wychowywać się („podciągać”) musimy wszyscy wspólnie. Życie plutonu nie może się zamykać w odprawach. Oddział musi żyć swoim życiem i czerpać korzyści ze wszystkich jego form (wspólne sporty, śpiewy, gawędy). Celem do osiągnięcia w najbliższym czasie wyznaczonym jest: doskonale życie się drużyny, życie się drużynowych ze wszystkimi ludźmi. Ludzie muszą dążyć i odczuwać potrzebę spędzenia wolnego czasu wśród kolegów oddziału, dzielenia z nimi swych myśli i przeżyć. Dalszym etapem będzie życie całego plutonu, które przeprowadzi-
my na bazie i życie wewnątrz kompanii.

6. Ażeby: 1) przyspieszyć życie, 2) uzupełnić powstałe wskutek wojny braki w rozwoju intelektualnym, 3) krystalizować światopogląd członków oddziału wprowadzając godziny gawędy. Odprawy sekcji muszą być tak ułożone, ażeby 1 raz w tygodniu po wyszkoleniu pozostawało minimum 2 godz. wolnego czasu. Na koniec odprawy przybywać będzie drużynowy, który następnie nie jako przełożony, ale tylko i wyłącznie jako starszy kolega przeprowadzi gawędę; jeśli nie zainteresuje ludzi, można ją skończyć choćby w 1/2 godziny. Rola drużynowego polega na tym, ażeby umieć tę gawędę przeprowadzić. Drużynowy referuje zagadnienie i zaczyna następnie na jego temat dyskusję (rozmowę). Chodzi tu o nauczenie ludzi śmiałego wypowiadania swoich poglądów, o naukę uczciwego — logicznego myślenia i wypowiadania się. Dążyć trzeba do zainteresowania ludzi tematem i dyskusją, ażeby przenieść ją poza ramy zebrania i lokalu. Tematy gawęd obejmować będą od spraw najbardziej ogólnych do bliskich i niemal osobistych każdego z kolegów w miarę życia oddziału. Dążyć będziemy do zapalenia ludzi do idei harcerskiej i harcerskiego sposobu myślenia i pojmowania służby. Tematy wysuwane będą przez d-ctwo, bądź wynikną z dyskusji, zagadnień aktualnych i zainteresowań chłopców. W pierwszym rzędzie będą to zagadnienia obywatelskie i żołnierskie.

[Brak podpisu phm. sierż. Floriana⁸³, d-cy I plut. 2 komp.]

Załącznik

Kompania 2
Roz. 37/44
6.VI.44

SCHEMAT ORGANIZACYJNY PLUTONU I-GO

D-ca plutonu	— Florian 1/000
z-ca d-cy plutonu	— Jerzy 1/001
d-ca d-ny 1-ej	— Bonawentura 1/100
d-ca sekcji podchorążych	— Nowina 1/101 Zdzisław 1/102 Wicher 1/103
I klasa Belwederu druž. I.	— Pik sekcyjny 1/110 Kazik 1/111 Bill 1/112 Ryszard 1/113 Żbik 1/114
II klasa Belwederu druž. I.	— Piryt sekcyjny 1/120 Czart 1/121 Ryś 1/122 Reniek 1/123 Kieł 1/124
d-ca drużyny II-ej	— Jurras 1/200
d-ca sekcji podchorążych	— Matros 1/201 Ali 1/202 Marek Zygiel 1/203

⁸³ Jerzy Jagiełło.

I klasa Belwederu druž. II.	— Żereń sekcynjny 1/210 Pobóg 1/211 Hubert 1/212 Dzik 1/213
II klasa Belwederu druž. II.	— Kurp sekcynjny 1/220 Korwin 1/221 Piotr 1/222 Ziemek 1/223
d-ca drużyny III-ej	— Cis 1/300
d-ca sekcji podchorążych	— Baobab 1/301 Dan 1/302 Garda 1/303 Żak 1/304
I klasa Belwederu druž. III	— Leszek sekcynjny 1/310 Bogumił 1/311 Farys 1/312 Bolek 1/313 Stefan 1/314
II klasa Belwederu druž. III	— Jacek sekcynjny 1/320 Tajfun 1/321 Sokół 1/322 Erik 1/323 Orkan 1/324
III klasa Belwederu druž. III	— Orzeł sekcynjny 1/330 Orzech 1/331 Rąb 1/332 Brzozowski 1/333
d-ca drużyny IV-ej	— Mietek 1/400
d-ca sekcji podchorążych	— Wąsik 1/401 Wigura 1/402 Okularnik 1/403 Mikuła 1/404
I klasa Belwederu druž. IV	— Krak sekcynjny 1/410 Skała 1/411 Karzeł 1/412 Roman 1/413 Poręba 1/414
II klasa Belwederu druž. IV	— Wit sekcynjny 1/420 Marcelek 1/421 Precelek 1/422 Kadas 1/423 Kajtek 1/424

Pluton Sad
20. VI.44

R. D.

1. Pluton Sad posiada swoją tradycję wojenną, sięgającą działalności Rudego, Alka i Zośki opartą tak na przeprowadzonych akcjach bojowych jak i wysiłku całego zespołu w dziedzinie wyszkolenia i przygotowania żołnierza Armii Krajowej, do

walki dziś i w dobie powstania. Nasz wysiłek w kierunku specjalizacji WD zdobył nam rozgłos nie tylko wśród oddziałów naszego mp., ale i daleko poza nim.

Również w opinii dowództwa pluton Sad cieszył się najlepszą marką. Zdobyliśmy duże zaufanie i mamy obowiązek tego zaufania nie zawieść. Opinia o nas jest o wiele lepsza niż na to zasługujemy; cały oddział ma moralny obowiązek podciągnięcia się do takiego poziomu, o jakim mówi nasza „reklama”. Punktem honoru każdego członka oddziału musi być podciągnięcie plutonu wzwyż.

2. Wierzę w waszą bojowość — okazecie ją w akcjach oraz ostatecznej czekającej nas walce. W dziedzinie wyszkolenia stworzyliśmy cały zespół dobrych instruktorów, połowa plutonu to podchorążowie. Obecnie podejmujemy pracę nad stworzeniem kadry w całym tego słowa znaczeniu. SND — to próba stworzenia z Sadu kadry oficerskiej. Wszystkie drużyny mają w wyszkoleniu dość dużą swobodę, oczekuję z waszej strony zdrowego współzawodnictwa i ambicji stania się najlepszą drużyną w plutonie. Postaram się ze swojej strony tej najlepszej drużynie dać to, czego najwięcej chcecie.

3. O wartości oddziału stanowią w pierwszym rzędzie: karność wewnętrzna, zwartość i koleżeństwo. Wszyscy musicie zdawać sobie dokładnie sprawę z ducha i idei Sadu, odczuwać zwartość i jedność oddziału. Drużyny muszą być przesiąknięte duchem prawdziwego koleżeństwa i tradycji Sadowej.

4. W najbliższym czasie oczekuje nas egzamin wartości oddziału i poszczególnych jego członków. Będzie nim baza. Pragnę, abyśmy wszyscy wyszli z niego bardziej zwarci, przesiąknięci duchem Sadu i wzmocnieni w naszym zaufaniu do kolegów i dowódców.

5. Sprzeczna z naszymi wytycznymi byłaby idea Sadu kończąca się w dniu demobilizacji. Pragniemy stanowić zespół ludzi, którzy tak jako żołnierze, jak i w każdej innej dziedzinie będą trwali wiernie i nieugięci na posterunku służby dla Polski w imię chrześcijańskiej sprawiedliwości i kultury. W zespole takim nie ma miejsca dla ludzi o słabym pionie moralnym, pozwalającym się unosić fali wojennej, przez wroga szerzonej demoralizacji. Musimy zdawać sobie sprawę, że całe życie będziemy, niezależnie od tego czy w mundurze, czy też nie — żołnierzami walczącymi w imię swej idei i kierującymi się niezłomnymi zasadami honoru i rycerskiej tradycji, tworząc typ obywatela, żołnierza-harcerza.

Cz.

Florian

Pluton I
Warszawa 6.VII.44

R. D.

1. Rozkaz 42/44 d-cy komp. 2 z dn. 1.VII.44: „Dn. 29.VI w godzinach południowych dokonała 1 kompania naszego baonu akcji uwolnienia więźniów z więzienia policyjnego, znajdującego się w centrum Warszawy, a ubezpieczonego kilkunastu policjantami granatowymi. Zakonspirowanie, plan, przygotowanie i przeprowadzenie akcji były wzorowe. 11 naszych ludzi po steroryzowaniu policjantów, bez przelewu krwi i strat własnych, wywoziło samochodami uwolnionych, przy oklaskach zgromadzonych przed gmachem grup przechodniów. Akcja przeprowadzona była celem uwolnienia ludzi nam obcych, jedynie aby uniemożliwić przewiezienie ich do szpitala pawiakowego, co miało mieć miejsce w kilka dni później”.

2. Rozkazem d-cy komp. 2 z dn. 1.VII.44 zostali:
 - a) przydzieleni do plutonu I
 - kpr. Żbik — chwilowo bez określonej funkcji
 - kpr. Szkot — ” ” ” ”
 - strz. Stefan — ” ” ” ”
 - b) usunięci z kompanii za niedostateczny wynik egzaminu na bazie: strz. Taran
 - c) przeniesieni do plutonu I: st. strz. Porębą
strz. Orkan
strz. Tajfun
strz. Sokół
 - d) przeniesieni do plutonu II: strz. Śmiały
strz. Pol
 - e) zostały zatwierdzone zmiany pseudonimów:
 - plut. pchor. Jur 1/200 --- na Juras
 - st. strz. Kreml 1/410 — na Krak
 - f) ustalono następującą specjalizację w sekcjach podchorążych plut. I:
 - nr klasy
 - 100 — KM⁸⁴
 - 200 — Łączność Ł 3
 - 300 — KM
 - 400 — Saperstwo S 3

3. Przydzielam: kpr. Żbika i kpr. Szkota do drużyny 100
 - strz. Stefana na nr 1/314
 - st. strz. Porębę na nr 1/414
 - strz. Orkana na nr 1/321
 - strz. Tajfuna na nr 1/322
 - strz. Sokoła na nr 1/323

4. W związku z rozkazem d-cy komp. 2 udzielam urlopu ze względów bezpieczeństwa sekcji 1/420.

5. Zgodnie z otrzymaną instrukcją zabraniam używania tak wewnątrz jak i na zewnątrz plutonu nazwy Sad. Dotyczy to również plutonów Alek i Felek, jak i kryptonimu kompanii Rudy.

(—) Florian
D-ca plut. I

Pluton I
10.VII.44

R. D.

1. Wyciąg z rozkazu d-cy kompanii 2 nr 43/44 z dn. 6.VII.44:
 - a) Dn. 30.VI przy próbie ucieczki z rąk patrolu niemieckiego zginął śmiercią bohaterską nowo przyjęty do plutonu I kapral Szkot.
 - b) Mianuję d-cami drużyn w plutonie II-gim:
 - sierż. pchor. Maryskę — d-cą drużyny I-szej

⁸⁴ KM — karabiny maszynowe (umiejętność obsługi).

plut. pchor. Sema — d-cą drużyny II-ej
 kapr. pchor. Sosnę — d-cą drużyny III-ej

c) Mianuję plut. pchor. Sielakowę z-cą szefa wyszkoleniowego komp. 2. Z dn. 10.VII. plut. pchor. Sielakowa rozpoczyna pracę w kompanii.

d) Cofam punkt 9 mojego rozkazu 42/44 z dn. 1.VII dotyczący st. strz. Jacka i pozostawiam go w plutonie I-szym na stanowisku sekcyjnego.

e) Z dn. 8.VII.44 rusza kurs taktyczny d-ców plutonów, prowadzony przez druha Poręba.

Skład klasy T1: plut. pchor. Jerzy starszy klasy

plut. pchor. Drogosław

plut. pchor. Witold

plut. pchor. Sielakowa

sierż. pchor. Klanecki

sierż. pchor. Anoda.

f) Zwalam ze stanowiska kierownika kompletów kompanii 2 plut. pchor. Jur-rasa za niedostateczne wywiązywanie się z nałożonych obowiązków i mianuję szefem kompletów plut. pchor. Jerzego.

2. Udzielam pochwały pchor. Cisowi i Mietkowi za dobre wykonanie powierzono-go zadania.

3. Przypominam wszystkim d-com i instruktorom, że w wypadku przybycia na odprawy przełożonych lub starszych obowiązuje niezależnie od tego, czy dany przełożony wymaga tego, czy nie, przepisowe zameldowanie i zgodne z obowiązującymi przepisami zachowanie, podkreślające szacunek należny przełożonemu.

4. Pchor. Witold jako szef wyszkoleniowy kompanii jest przełożonym całego plutonu i może przybywać na wszelkie odprawy.

5. W najbliższej przyszłości liczyć się należy z niespodziewanymi inspekcjami na sekcjach Belwederu. W związku z tym proszę o szczególne dopilnowanie niez-mieniania terminów i lokali.

6. Wzywam wszystkich szturmowców plutonu, aby wykazali jak największą ini-cjatywę w przeprowadzanym obecnie uzupełnieniu ekwipunku. D-cy dokładnie podadzą, co nas interesuje.

7. Uważam brak zainteresowania aktualnymi troskami plutonu za rzecz kary-godną, a brak inicjatywy i chęci do pracy na korzyść oddziału traktować będę w przyszłości ostro.

(—) Florian
 D-ca plutonu I

[Rozkaz phm. sierż. Kuby⁸⁵, d-cy plutonu III Felek kompanii 2. Brak daty i podpisu]

Szturmowcy.

W dniu 6.VI.44 r. mija pierwsza rocznica śmierci śp. Felka. Równy rok temu w godzinach rannych zginął bohaterską śmiercią w obronie życia kolegi i swojego. Wasi bezpośredni d-cy przedstawiają Wam zakres Jego pracy przedwojennej i czas Jego życia w warunkach konspiracji.

⁸⁵ Konrad Okolski.

Skreślą Wam Jego sylwetkę, wskażą Wam szereg momentów Jego pracy. Sami określicie charakter ś.p. Felka, znaczenie Jego dla plutonu, dla idei naszej walki. Ja opiszę Wam ostatnie chwile Jego życia oparte na słowach i faktach niezbitych.

Rok temu, szli po wykonaniu akcji⁸⁶, szosą przy polach uzbrojeni w pistolety. Andrzej⁸⁷ miał lewe papiery i prywatne fotografie, Felek prawe papiery. Zaskoczył ich samochód z żandarmerią. Pierwsza decyzja — skok w rów, w pole, w niskie żyto. Ale za późno... padły strzały. Ostrzeliwując się z pistoletu ledwo zdążyli przeskoczyć rów. I to nie zupełnie. Andrzej został ranny, Felek skoczył krok, dwa dalej, już żyto. Strzały grzmiały. Andrzej nie rusza się, żandarmów paru, mają pm, oni, a właściwie On — Felek, z pistoletem. Przed nim żyto, dające jakie takie ukrycie, a za nim ocalenie, z tyłu szosa — żandarmi. Co byście zrobili na jego miejscu? Felek był zawsze zdecydowany. I teraz decyduje się momentalnie. Zostać, bronić kolegi. Może on żyje, może udaje, szuka okazji do skoku? Bronić go, nie dać podejść żandarmom, nie pozwolić strzelać do niego. Został. I rozpoczął ostatni swój bój. Bój polskiego żołnierza.

Celne strzały z nikłego pistoletu szachują żandarmów. Pociski ich, o cudo, omijają Felka. Siedzi w życie przytulony do polskich łanów, broniący kolegę, siebie, Ojczyznę...

Andrzej ocknął się. Zrozumiał. Pozostaje mu zniszczyć fotografie, papiery i tak lewe. Szybko niszczy, drze. Parę strzałów. Podczołguje się kawałek. Wzmaga się kanonada. Felek zrozumiał, że Andrzej nie udaje, że jego los już przesądzony. Tym celniej strzela. Żandarmi boją się zejść z szosy. Felkowi pozostają ostatnie naboje. Jedną ręką strzela, drugą niszczy papiery — prawe. Wkłada do ust — niszczy. Kule gwizdzą coraz więcej. Żandarmi wściekli za długi opór dwóch ludzi. Zjadł już część papierów: Rodzina, dom, przyjaciele — Pawiak. Równina pól, świeżo wschodzące łąny zbóż. Jeszcze parę serii. Odwrócił głowę... Tym razem strzał był celny. Przestrzał twarz. Pada. Część papierów jeszcze w ustach, pistolet w rękę. Żandarmi jeszcze strzelają. Wreszcie ostrożnie decydują się wejść w żyto. Jeszcze jeden strzał do żandarmów. Oni już nie strzelają, chcą chociaż jednego wziąć żywcem. Andrzej leży bez ruchu, Felek silnie krwawi, trzech żandarmów rannych. Samochód przywozi lekarza. Opatruje Niemców. Polskiego żołnierza nie wolno. Zresztą On nie chce. Jeszcze parę chwil i Felek kona z upływu krwi z ran. Żandarmi wściekli rozbijają głowę kolbami, uprzednio wyjmując z ust resztki papierów. Zmasakrowali ciało. Kazali pochować przy szosie. Ktoś postawił krzyż — zawrócili, kazali zrównać z ziemią.

Naiwni, myślą, że równając mogliby wymazać z pamięci żyjących bohaterką śmierć polskiego żołnierza.

Piękna była Jego ostatnia walka. Trzech, dwóch, właściwie jeden na czterech. Decyzja pozostania. Ten bój, a w nim ten moment jest dla nas bohaterski. Jaka rzadko spotykana decyzja! Znał Andrzeja raczej z widzenia. Związał z nim swoje ostatnie chwile życia. Nie z przyjacielem lat dziecinnych, ale z człowiekiem nie znanym sobie. Ale to mu wystarczyło, że był Jego towarzyszem broni, z jednej wracali akcji, przeciw jednemu walczą, jeden mają cel. Zaskoczeni przez nieprzyjaciela przyjmują, a właściwie przyjmuje ją Felek, walkę. Zdaje sobie sprawę, że to już ostatnia walka. Nie cofa się, broni ciała kolegi. Ludzi się, że on jeszcze żyje, a więc nie może go zostawić. Gdy przyszła pewność — decyzja była już dawno powzięta. Zginął sam, nie mając nikogo ze swych przyjaciół.

⁸⁶ Akcja „Czarnocin” (wysadzenie mostu na rzece Wolborce w pobliżu stacji kolejowej Czarnocin) 5/6.VI.1943 r.

⁸⁷ Andrzej Zawadowski, „Gruby”.

Wszyscy znacie Długą. Znacie powody akcji, przyjaźni dla Rudego. Ale nie wszyscy znaliście śmierć Felka. Symbol przyjaźni, symbol polskiego żołnierza, towarzysza walki do ostatniej kropli krwi.

Wierzę, że przyjaźń, jaka wiąże obecnie Was wszystkich w plutonie, którego On jest patronem, staje się realizowaniem ostatnich chwil Jego życia. Dzisiaj jesteście gotowi jeden za drugiego poświęcić życie.

Jego wiecznie uśmiechnięta twarz, mimo tylu różnorodnych prac, zawsze jest nam tak żywa. Czyż Jego ciemne, smutne, mówiący o czymś tragicznym w życiu. Uśmiech dla kolegi, który zginął, czy dla domu, przyjaciół, żalu, że już trzeba odejść. A dla nas, którzy pamiętają Go, pozostał zawsze ten sam żywy. Dla innych symbolem, żołnierzem, który spełnił swój obowiązek do końca.

Śmierć Jego związała nas w przyjaźni, a wiara w Niego prowadzi nas do celu.

Baon Zośka
Kompania Rudy
Pluton III Felek
mp. 6.VI.44

ROZKAZ DZ. 15/II

Szturmowcy,

Z dniem 1.VI zostajemy przeniesieni z komp. Felek do komp. Rudy.

Opuszczając kompanię, możemy z dumą powiedzieć, że chlubnie pełniliśmy służbę w kompanii od czasu jej powstania. Chlubną i pełną efektywnych wyników pracą. Zamykamy jeszcze jeden okres życia naszego oddziału. W okresie 1.IX.43 r. — 1.VI.44 wydzieleni z plutonu szturmowcy wykonali akcje:

Wilanów, Pogorz⁸⁸, Pyry⁸⁹, Rogoźno. Poległo 6. Oznaczonych KW po raz pierwszy — 3, po raz drugi — 1. Przeszkolono szereg żołnierzy w ramach szkół plutonu. 9 ukończyło Szkołę Podchorążych. Uzyskano paru nowych instruktorów. Tak więc wchodzimy do kompanii Rudy jako oddział pełnowartościowy. W kompanii Rudy spotkamy żołnierzy znanych nam z dawnego okresu pracy C-R'u, z dawnych akcji Meksyk⁹⁰ — Wilanów. D-two kompanii i skład jej przyjmuje nas do siebie z radością. Musimy dowieść im, że nadzieje, jakie w nas pokładają, są słuszne, i że wykonamy jak zwykle ciężące na naszym oddziale zadania.

W imieniu plutonu III zapewniłem o tym d-cę kompanii Rudy i myślę, że nie zawiedzie się na moich słowach. Zależy to w dużej mierze od was. Tradycja i siła plutonu zawsze zależała i zależeć będzie od jego żołnierzy. Życzę sobie i wam szczęśliwej i chlubnej pracy w kompanii Rudy, czy to obecnie w mieście, czy potem w partyzancie.

Pluton III związany był zawsze od zarania pracy naszych oddziałów z osobą Felka. Od czasu Jego śmierci wchodziliśmy w skład kompanii, która była Jego imienia. Obecnie, od chwili wejścia do kompanii Rudy, jako pluton III obieramy ś.p. Felka, założyciela zaczątku naszego oddziału w okresie 1940 r. a potem drużynowego w CR jako Patrona plutonu III. Jako jedna z najbardziej bohaterskich postaci naszych oddziałów jako symbol koleżeństwa i przyjaźni do ostatniej kropli

⁸⁸ Pogorz^{el} — akcja 23/24.IV.1943 r., której zadaniem było wykolejenie pociągu pośpiesznego na linii Nowa Wieś — Pogorz^{el}.

⁸⁹ Pyry — 17.IV.1943 starcie patrolu udającego się do Piaseczna po odbiór broni z patrolom żandarmerii niemieckiej.

⁹⁰ Meksyk — kryptonim akcji, których zadaniem było odbicie więźniów.

krwi, czego dowiódł swą śmiercią — będzie jak i jest Symbolem plutonu. Jako Jego najbliżsi przyjaciele, mamy prawo nazywać się Jego plutonem, plutonem III-cim „Felek”.

Podaję obecną przynależność plut.:

Baon „Zośka”, komp. „Rudy”, plut. III „Felek”.

Obecny stan plutonu: 45+1

Podchorążych	22	Poległych w okresie III.43—44	12
Podoficerów	5	Odzn. KW po raz 1-y	4 po śmierci
St. strzelców	13	żyjących	4
Strzelców	6	po raz 2-gi	1
Urlopowani	2	Stan dawnego CR. 200.	19

Czołem! sierż. podch. „Kuba”.

MORALNOŚĆ WD ⁹¹

Określenie czegoś lub kogoś jako moralne lub nie, jest oceną, której doniosłość rozumie każdy. Nic więc dziwnego, że zajmujemy się opinią, która została niedawno wypowiedziana o WD, to jest o istocie naszego obecnego życia.

Opinia ta w krótkich słowach wyglądała następująco: — WD jest niezgodne z naszym charakterem narodowym, używa metod podstępny, gwałtu, które są niemoralne jako takie, może mieć wpływ na przyszłe życie wielu ludzi, podsuwając im myśl wykorzystania do celów prywatnych, czy partyjnych swoich radykalnych metod.

Wymowa podstępnego strzału w kark, czy ładunek plastiku zagrzebanego ciemną nocą, w tajemnicy przed całym światem, między podkłady, pod ostrym tłuczniem nawierzchni toru budzi refleksję, nasuwa porównania; czy ten typ walki zgodny jest z naszym charakterem narodowym?

Niejedna wyobraźnia może wskrzesza wówczas zakutą w stalowe blachy postać czarnego rycerza spod Grunwaldu — rycerza bez skazy — i porównywuje, bada...

Przed niejednymi oczyma zjawia się barwna sylwetka lekkokonnego, błysk szabli, furgot chorągiewki na drzewcu lancy... Staje przed nami tradycja walki otwartej, jakże innej od współczesnych metod, które zmuszeni jesteśmy stosować.

Czy tak jest w istocie?

Czy typ walki prowadzony przez nas różni się od typu tradycyjnego? Jeśli będziemy rozpatrywać dywersję z punktu widzenia taktycznego, to dojdziemy do wniosku, że jest ona wynikiem ewolucyjnych procesów zachodzących w taktyce. W dywersji znajdują się spotęgowane wszystkie właściwe cechy regularnej walki, a więc manewr, skryte podejście, zaskoczenie. W naszej historii znajdujemy wiele działań bojowych o charakterze dywersyjnym. Tworzą one tradycję, która poprzez rok 1863, 1905 dochodzi do naszych dni.

Nam jednak chodzi o inny punkt widzenia, rozpatrywać będziemy dywersję ze względu na postawę wewnętrzną, psychiczną człowieka. Zastanowimy się, czy z tego punktu widzenia istnieją dodatnie czy ujemne typy walki; czy mogą one mieć większą lub mniejszą wartość moralną.

Ta postawa psychiczna przeszła na przestrzeni historii wielką ewolucję, analogicznie do taktyki. Ujęcie zagadnienia walki zbrojnej zmieniało się stopniowo,

⁹¹ WD — Wielka Dywersja. Artykuł drukowany w „Sadzie” (pismo kompanii Rudy) 1944, nr 2, s. 5—7.

ale można z tego niekończącego się ciągu wybrać charakterystyczne typy psychiczne. A więc postać stałą okuta — rycerz średniowieczny — jego zawodem jest walka; walka ujęta w ramy prawideł dobrej i uczciwej gry. Jego symbolem turniej — walka, walka dla przyjemności, dla nagrody, wawrzynu.

Powyższy schematycznie ujęty typ zacieży na długi czas nad psychologią żołnierza, a turniejowe prawidła uczciwej gry zasłonią na długo prawdziwą, istotną treść walki orężnej.

Przychodzi wreszcie współczesność, z nowym ujęciem zagadnienia wojny. Pojawia się określenie: wojna totalna. Totalna, a więc na każdym punkcie, każdego z każdym. Lecą bomby na miasta otwarte, nikną z powierzchni ziemi wielkie zakłady przemysłowe. Bo... wojna totalna — każdy obywatel żołnierzem... I odpadają, giną wszystkie prawidła, jak zeszcłe liście zmiecione huraganem.

W tym klimacie powstaje WD i z takim nastawieniem idzie GS-owiec do akcji: planowo, rozważnie, skrycie i brutalnie byle skutecznie.

Wszystkie prawidła odrzucone... Bo prawidła gry, turnieju, w walce orężnej nie istnieją, są nieistotne. Bo w walce stajemy zawsze, czy na polach Grunwaldu, Wiednia, czy na ulicach Warszawy wobec jednego.

Zastanówmy się chwilę, odrzućmy powierzchowne zestawienia i spróbujmy znaleźć istotną różnicę między piorunowym ciosem dwuręcznego miecza grunwaldzkiego, zdradzieckim pchnięciem lancy ułańskiej i jazgotliwą serią stena.

Wynik zawsze jest jeden — „zniszczenie żywych sił npla”. A więc rany, ból, krzywda ludzka i śmierć.

Więc wszystko jedno, czy z przodu, czy z tyłu, otwarcie czy skrycie. Musimy zdać sobie sprawę, że to nie sport, turniej, czy gra — to ciężka konieczność, ostateczność, która nakłada na nas ciężar odpowiedzialności.

Więc zajmijmy godne stanowisko — nie chodzi o załamywanie rąk lub sentymentalną łezkę, docenimy doniosłość i powagę faktu otwarcie i po męsku, bez błyskotliwych zestawień i porównań.

O PRAWDZIWE BRATERSTWO BRONI⁹²

Jeśli nam plastik i sten nie zasłania całego świata, jeśli poza wyszkoleniem i akcjami widzimy jakieś istotne problemy, jeśli zarysowuje się nam obraz przyszłej Polski — to myślimy o demokracji. O niej mówią wszyscy. Demokracja. Kto dzisiaj o niej nie deklamuje. Stała się jakby jakimś wspólnym mianownikiem poglądów wszystkich Polaków, jedynym klimatem, w którym możemy żyć i rozwijać się.

Wielu powie: cóż mnie to wszystko obchodzi, ustrój, władza, polityka, nie my się tymi sprawami będziemy zajmowali. My jesteśmy tylko żołnierzami. Tak. Jesteśmy żołnierzami i to na nas nakłada specjalne piętno, wyraźny stounek do świata. Atmosfera żołnierska, ciągła odpowiedzialność wobec śmierci, stwarza powagę, gdzie wszelkie deklamacje, najpiękniej brzmiące frazesy z miejsca zostają wyrzucone. Stajemy się konsekwentni, całkowici, nie rozdzieleni na kilka sprzecznych fragmentów własnego życia. Nasze myśli, wola i działanie zespolone a nie rozbite dążą w jednym kierunku. Robimy tak, jak myślimy i czujemy. Nie ma odstępu między naszym życiem a ideałami.

Dlatego, jeżeli my mówimy o demokracji, to nie jest dla nas ważna taka, czy inna ordynacja wyborcza, ten lub inny sposób rządzenia. To mogą być sprawy dalekie, niezdolne nas poruszyć. Dla nas istotną jest ta demokracja, którą my sami będziemy realizować we własnym życiu. Tu żołnierska uczciwość nakazuje nam

⁹² Artykuł drukowany w „Sadzie” 1944, nr 2, s. 9—12.

prosty wybór, albo zacznijmy wypełniać demokrację już teraz, aktualnie dzisiaj, albo jasno i otwarcie porzucmy demokratyczne frazesy, które stają się pięknymi, obłudnymi słówkami. Nie mamy zdobywać władzy ani wpływów politycznych, mamy wychować siebie samego, musimy się stać ludźmi czasów, które nadchodzą. Istota demokracji nie leży w aparacie i technice rządzenia, ale w sposobie stylu naszego codziennego życia.

Spojrzymy na siebie. Czy rzeczywiście żołnierska konsekwencja przeniknęła nas głęboko, czy ciągle jeszcze jesteśmy dziećmi, które bawią się tylko w wojnę i bawią się też w życie. Tacy my jesteśmy. Pochodzimy z różnych środowisk, warstw i klas. Są między nami i inteligenci i robotnicy i rzemieślnicy. Teraz jesteśmy silnie ze sobą zespoleni. Nie chodzi tu oczywiście o więź organizacyjną, ale o te wszystkie ważne czynniki, które z nas tworzą zwarte grupy.

Ale pomimo tego, że łączą nas przebyte i odwołane akcje, cały ogromny kapitał wspólnie przeżywanego napięcia, rodzące się już teraz swoiste braterstwo broni, rzadko potrafi przełamać ciężące nad nami przekleństwo przedziałów klasowych.

Nasi koledzy pochodzący ze środowiska inteligenckiego ciągle jeszcze patrzą na swoich współtowarzyszy robotników z łaskawą i dumną wyższością. Swoje wartości uznają za jedyne i godne istnienia i z patronackim nastawieniem pozwalają się do nich dociągać naszym kolegom robotnikom. Oni narzucają styl i naszej pracy i poglądów, ich hierarchia wartości jest powszechnie obowiązująca. A płytkość jej, pozorność i błędność jasna jest dla każdego, kto umie odważnie spojrzeć na świat. Są to zresztą sprawy znane i nawet oczywiste, ale ciągle tkwiące w sferze słów a nie życia.

Mówimy ciągle o charakterze jako o podstawowej wartości człowieka i takie zadanie musi nas obowiązywać. Ale to jest fikcja. Nasze codzienne życie przeczy temu w jaskrawy sposób. Każdy z nas ma w pamięci liczne tego przykłady.

Niepoprawnie wymówione słowo, błąd gramatyczny, obszarpane ubranie, brak tzw. ogłady towarzyskiej, to są wszystko sprawy, które dla naszych kolegów inteligentów urastają do zagadnień naczelnych i pozwalają na najbardziej obrzydliwe lekceważenie, na błazeński uśmiech wyższości.

To, że on chodzi w czapce, a nie w kapeluszu, zniszczonym ubraniu, mówi „u nasz” zamiast „u nas”, nie zna Słowackiego, Norwida, Freuda i nie ma cenzusu naukowego, to w oczach inteligenta całkowicie przekreśla jak często i jak boleśnie ścisłą i szczerą więź wspólnej pracy i walki, wspólnego życia wobec niebezpieczeństw.

Znów stają wobec siebie dwa zamknięte światy. Zbyt zewnętrzne i pozorne są te wartości, zbyt tania jest cena, za którą można być uznanym za członka tej rzekomo wyższej grupy społecznej, żeby łatwa, choć fałszywa droga nie stała się pokusą dla naszych kolegów. Założmy sztywny kołnierzyk i krawat, założmy pierścionek na palec, a już możemy się czuć jak pełnowartościowi ludzie.

Niewłaściwość tej drogi musi być jasna dla każdego z nas. Winę za taki stan rzeczy ponosimy wszyscy. Podporządkowaliśmy się fałszywym wartościom i zasłona pozorów zatarła nam prawdziwą wartość: charakter człowieka.

Nie piszemy tego, aby powiększyć numer „Sadu” o jeszcze jeden artykuł. Nie mamy zamiaru żalić się nad błędami i rozpaczać nad fałszywymi postawami naszego życia. Pokazujemy zagadnienie, widzimy i doceniamy ważność tego problemu i szukamy rozwiązania, które byłoby rozwiązaniem tej całej sprawy w życiu, w naszym konkretnym życiu. Bo ostatecznie o to tylko chodzi. Nie chcemy filozofować, chcemy zmienić to, co uważamy za złe. Musimy postawić sobie pytanie: co robić.

Widzimy jedną z dróg wyjścia: konieczność prawdziwego współżycia. Obecna więź jest bardzo fragmentaryczna. To ciągle są jeszcze dwa zamknięte światy, które stykają się przez krótki czas odpraw, szkolenia czy akcji, aby następnie rozejść się w dwóch odrębnych kierunkach. Vis, sten czy plastik łączy nas na krótką chwilę, później jedni wracają do suteren i poddaszy — inni do pokojów wysłanych dywanami. Nie chodzi to oczywiście o różnice materialne, ale o treść życia, jednych i drugich, odrębne sprawy, myśli i zagadnienia tych i tamtych. Wspólnota oparta na tak zewnętrznym braterstwie broni, jest nietrwała i w przyszłości z łatwością się rozleci, co łatwo zaobserwować w historii ostatnich kilkudziesięciu lat. Ale jest ona nawet teraz wspólnotą pozorną. Nie obejmuje ona całego naszego życia. Staje się jego wyizolowanym odcinkiem.

Droga dla nas jest jasna. Jeśli nie mamy być zbiorowiskiem zawodowych fachowców od dywersji, ale istotnym zespołem, jednostką nowoczesnego wojska, musimy tworzyć postawę prawdziwego braterstwa broni opartego na wspólności sprecyzowanego celu, wspólnych ideałów, a przede wszystkim wspólnego życia na wszystkich odcinkach i we wszystkich przekrojach.

Wtedy dopiero staniemy się kadrą wojska — przyszłości — wojska demokratycznego.

Wykaz skrótów

am., amun.	—	amunicja
amun. małokal.	—	amunicja małokalibrowa
amun. wyb.	—	amunicja wybuchowa
cięż.	—	ciężarówka
ckm	—	ciężki karabin maszynowy
cyw.	—	cywil, cywilny
d-ca	—	dowódca
Distr.	—	Distrikt
furg.	—	furgonetka, mała ciężarówka służąca do przewozu ładunków
G-po	—	Gestapo, Geheime Staats Polizei
gran. uderz.	—	granat uderzeniowy
granat O	—	granat obronny
granat Z	—	granat zaczepny
granatn.	—	granatnik
hm.	—	harcemistrz
kb	—	karabin
kbk	—	karabin krótki
kl.	—	klasa
kob.	—	kobieta, kobiety
komp.	—	kompania
lkm	—	lekki karabin maszynowy
litr	—	litr
łączn.	—	łączniczka
mag.	—	magazyn, magazynek
mag. br.	—	magazyn broni
mag. zapas.	—	magazynek zapasowy

masz.	—	maszynowy
mat. wyb.	—	materiały wybuchowe
mb.	—	metr bieżący
m-c	—	miesiąc
motoc.	—	motocykl
mp.	—	miejsce postoju
nb.	—	nabój
n-pl.	—	nieprzyjacieli
nr	—	numer
oddz.	—	oddział
of.	—	oficer
opatr. osob.	—	opatrunek osobisty
osob.	—	osobowy
p. aut.	—	pistolet automatyczny
Pb	—	pistolet typu Parabellum
pchor., pchr., podch.	—	podchorąży
p. cięż.	—	półciężarówka, półciężarowy (samochód)
phm.	—	podharc mistrz
pist.	—	pistolet
pist. aut.	—	pistolet automatyczny
pkt	—	punkt
pm	—	pistolet maszynowy
p.o.	—	pełniący obowiązki
poc.	—	pociąg
podof.	—	podoficer
prod.	—	produkcja
przycz.	—	przyczepa
r.d.	—	rozkaz dzienny
rej.	—	rejon
rkm	—	ręczny karabin maszynowy
sam. furgonik	—	samochód furgonik
sam. półc.	—	samochód półciężarowy
san.	—	sanitariuszka
SP	—	Szkoła Podchorążych
SS	—	Szare Szeregi
szereg.	—	szeregowy
st.	—	stan
Szupo	—	Schutzpolizei
towar.	—	towarowy
transp.	—	transport
t.SP.	—	turnus Szkoły Podchorążych
Volks.	—	Volksdeutsch
WDH	—	Warszawska Drużyna Harcerska
współpr.	—	współpracujący
wyd.	—	wydatki
z-ca	—	zastępca
zesp.	—	zespół
zewn.	—	zewnątrzny
żand.	—	żandarmeria